



TRYBUNAŁ SPRAWIEDLIWOŚCI
UNII EUROPEJSKIEJ

Wielojęzyczność w Trybunale Sprawiedliwości Unii Europejskiej



Wielojęzyczność **w Trybunale Sprawiedliwości** **Unii Europejskiej**

Przedmowa Koena Lenaerts, prezesa

7

1. Wielojęzyczność i różnorodność

1.1. Znaczenie wielojęzyczności w Unii Europejskiej – In varietate concordia 11

1.2. Języki urzędowe Unii i języki urzędowe państw członkowskich 15

2. Wielojęzyczność w centrum postępowań przed sądami Unii Europejskiej

2.1. Wielojęzyczność jako integralna część postępowania 20

2.2. Pisemny etap postępowania 22

2.2.1. Postępowanie prejudycjalne 22

2.2.2. Skargi bezpośrednie i odwołania 27

2.2.3. Postępowania w sprawie wydania opinii 33

2.2.4. Przyspieszenie postępowania 33

2.2.5. Zakończenie pisemnego etapu postępowania 34

2.3. Ustny etap postępowania 34

2.3.1. Rozprawa 34

2.3.2. Przedstawienie opinii rzeczników generalnych 36

2.4. Orzeczenia i opinie 38

2.5. Spory przed Trybunałem Sprawiedliwości w dziedzinie wielojęzyczności 46

2.5.1. Zgodność między wersjami językowymi aktów Unii: koncepcja acte clair 46

2.5.2. Spory sądowe dotyczące systemu językowego konkursów rekrutacyjnych i ogłoszeń o wolnych stanowiskach pracy 49

2.5.3. Szczególny przypadek systemu językowego patentu europejskiego o jednolitym skutku 53

3. Zarządzanie wielojęzycznością w Trybunale Sprawiedliwości

3.1. Organizacja Dyrekcji Generalnej ds. Wielojęzyczności	55
3.2. Zawody w Dyrekcji Generalnej ds. Wielojęzyczności	59
3.2.1. Prawnicy lingwiści	59
3.2.2. Tłumacze ustni	63
3.2.3. Korektorzy typograficzni / weryfikatorzy językowi	65
3.2.4. Asystenci zarządzający i sekretariaty	66
3.2.5. Specyficzne funkcje	67
3.3. Współpracownicy zewnętrzni	68
3.3.1. Prawnicy lingwiści i tłumacze freelancerzy	68
3.3.2. Tłumacze ustni freelancerzy lub AIC	73
3.4. Znaczenie wysokiej jakości tłumaczeń pisemnych i ustnych w Trybunale Sprawiedliwości	74
3.4.1. Jakość tłumaczeń prawniczych	74
3.4.2. Jakość tłumaczenia ustnego	78
3.5. Rekrutacja i dalsze szkolenia	78
3.5.1. Konkursy rekrutacyjne urzędników	78
3.5.2. Procedury selekcji pracowników tymczasowych	79
3.5.3. Kształcenie ustawiczne w zawodach związanych z wielojęzycznością	79
3.6. Uzasadnienie wielojęzyczności	82
3.6.1. Język obrad	82
3.6.2. Języki pośrednie (tłumaczenie pisemne)	84
3.6.3. Język „w systemie relay” i język „w systemie retour” (tłumaczenie ustne)	89
3.6.4. Oszczędności tłumaczeniowe	92
3.6.5. Wielojęzyczność jako czynnik wpływający na czas trwania postępowania	95

4. Tłumaczenia pisemne i ustne: strategie, metody i narzędzia

4.1. Tłumaczenie prawnicze	99
4.1.1. Prawnik lingwista wobec swojego tłumaczenia	102
4.1.2. Specyfika tłumaczeń prawniczych w Trybunale	107
4.1.3. Refleksja terminologiczna w kontekście prawnym	108

4.1.4. Wybór strategii, podejście celowościowe	111
4.1.5. Dialog między autorami a tłumaczami	115
4.2. Tłumaczenie ustne podczas rozprawy	117
4.2.1. Zasady i sposoby tłumaczenia ustnego	117
4.2.2. Szczególne wyzwania związane z tłumaczeniem symultanicznym w Trybunale	118
4.2.3. Strategie i taktyki	120
4.2.4. Przygotowanie rozprawy	122
4.2.5. Umiejętności i obowiązki tłumacza	123
4.2.6. Udział mówców	124
4.3. Narzędzia wspomagające wielojęzyczność	127
4.3.1. Terminologia	127
4.3.2. Wielojęzyczne narzędzia wyszukiwania informacji	132
4.3.3. Narzędzia wspomagające tłumaczenie	133
4.3.4. Narzędzia wspomagające tłumaczenie ustne	139
4.3.5. Tłumaczenie ustne wystąpień na odległość	139
4.3.6. Teletłumaczenie ustne	142

5. Jaka przyszłość czeka wielojęzyczność?

5.1. Warunki wyłaniania się talentów	145
5.2. Świadomość wyzwań: perspektywa krótko- czy długoterminowa?	148
5.3. Finansowanie wielojęzyczności a koszt braku wielojęzyczności	150
5.3.1. Koszt wielojęzyczności	153
5.3.2. Koszt braku wielojęzyczności	154
5.3.3. Konsekwencje funkcjonowania Trybunału przy braku wielojęzyczności	156
5.3.4. Zdecentralizowane wsparcie postępowania	159

Wniosek	161
----------------	------------

Słowniczek	164
-------------------	------------

„Miłość demokracji jest miłością równości” –

Montesquieu, *O duchu praw*, 1748, księga piąta, rozdział III, tłum. Tadeusz Boy-Żeleński

Przedmowa Koena Lenaertsa, prezesa

U zarania projektu europejskiego w instytucji posługiwano się tylko czterema językami. Obecnie w salach rozpraw rozbrzmiewają 24 języki urzędowe, na które jest tłumaczona większość orzeczeń Trybunału i Sądu. W tym chórze języków, który stopniowo rozwijał się wraz z kolejnymi rozszerzeniami Unii Europejskiej, wszystkie języki urzędowe mają równorzędny status. Tak stanowi rozporządzenie nr 1/58, które już od 65 lat określa system językowy instytucji Unii.

Zasada „równorzędności języków” – będąca wyrazem spektakularnej różnorodności językowej i kulturowej, której poszanowanie zostało zagwarantowane w art. 22 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej – jest jedynym z najważniejszych atutów orzecznictwa instytucji, ale jednocześnie niesie za sobą nieustanne wyzwania w ramach jej codziennej działalności.

Zapewnienie dostępności orzeczeń sądowych w 24 językach urzędowych Unii wymaga bowiem zaangażowania liczego personelu i znacznych zasobów technicznych. Jest to jednak „cena, którą warto zapłacić”, aby zapewnić przejrzystość i zrozumiałość orzecznictwa w poszczególnych systemach prawa krajowego. Stanowi ona gwarancję, która znacząco przyczynia się do zapewnienia prawidłowego funkcjonowania demokracji w Unii – dzięki niej europejski wymiar sprawiedliwości staje się bliższy obywatelom, przedsiębiorstwom i administracji 27 państw członkowskich.

Aby sprostać temu wyzwaniu językowemu, instytucja korzysta z niezawodnej pomocy profesjonalnych tłumaczy ustnych i pisemnych, którzy dokładają starań dla zapewnienia jednolitego rozumienia prawa Unii we wszystkich jej językach urzędowych i przyczyniają się do zapewnienia ogólnej spójności i wysokiej jakości orzecznictwa.

Pretekstem do przygotowania niniejszej publikacji stało się otwarcie, w roku 2023, Ogrodu Wielojęzyczności, usytuowanego w bezpośrednim sąsiedztwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Opisano w niej, jak instytucja radzi sobie z poszczególnymi kwestiami zarządzania wymiarem sprawiedliwości dostępnym w 24 językach Unii mimo ograniczeń (w szczególności kosztowo-czasowych), z którymi musi się mierzyć w toku wykonywania bieżącej działalności.

Na koniec garść refleksji, których tematem są wyzwania i przyszłość wielojęzyczności w kontekście globalizacji i rewolucji cyfrowej. Publikacja powstała również z myślą o wszystkich osobach, które każdego dnia ciężko pracują, często anonimowo i za kulisami, aby zapewnić sprawne funkcjonowanie tego wspólnego wielokulturowego przedsięwzięcia.

1. Wielojęzyczność i różnorodność

Wielojęzyczność w Trybunale Sprawiedliwości – symbolika ogrodu

W dniu 9 maja 2023 r. odbyła się inauguracja Ogrodu Wielojęzyczności w bezpośrednim sąsiedztwie siedziby Trybunału Sprawiedliwości, który stanowi kontynuację przedsięwzięcia urzeczywistnionego już w architekturze Pałacu Sprawiedliwości Unii Europejskiej: dążenia do zapewnienia przejrzystości i dostępności. Wielojęzyczność instytucjonalna, która umożliwia obywatelom i stronom procesowym porozumiewanie się z Trybunałem Sprawiedliwości w co najmniej jednym z języków ich kraju, jest bowiem jednym z warunków łatwego i przejrzystego dostępu do wymiaru sprawiedliwości.

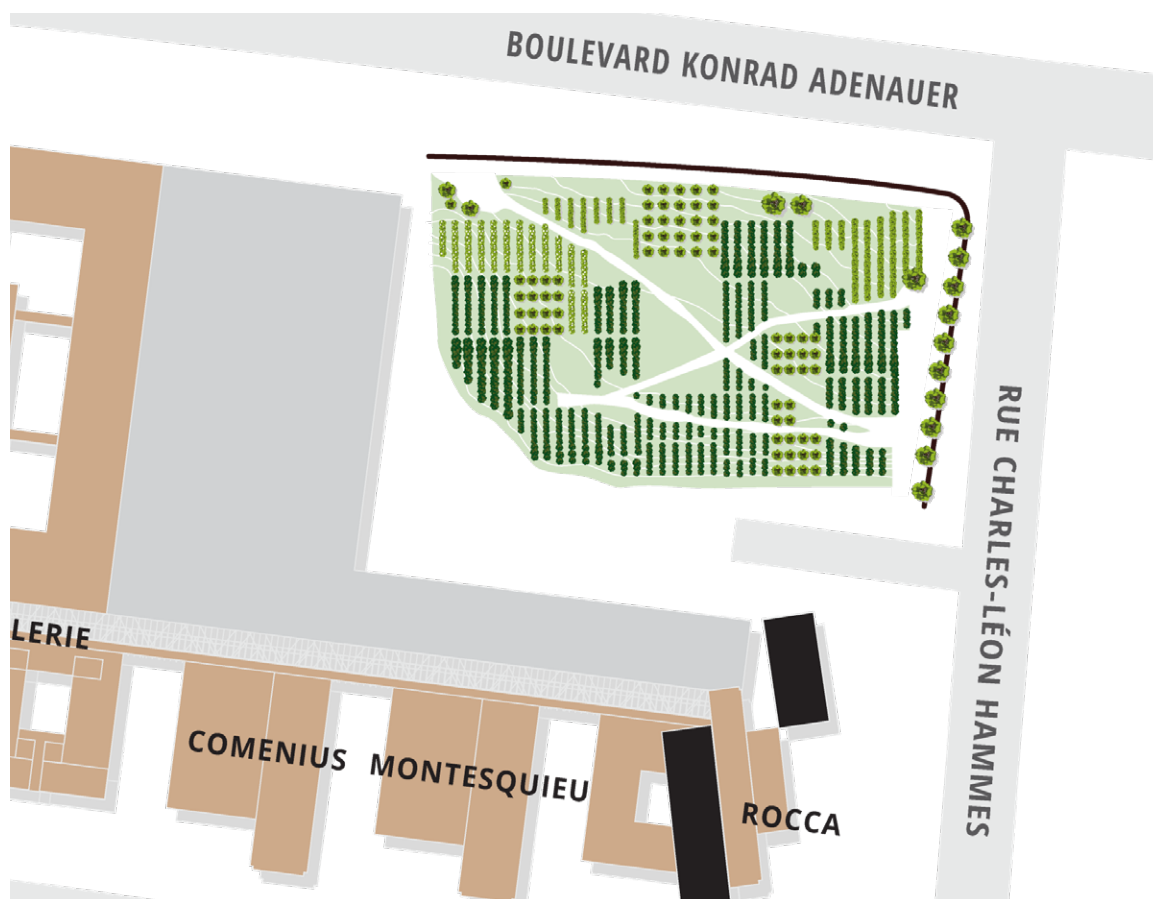
Wspomniany ogród odzwierciedla dążenie do obrazowego przedstawienia w zajmowanych obiektach wartości, którymi ta instytucja się kieruje, jest także rezultatem szczęśliwego splotu okoliczności: oto u podnóża nowych wież zaprojektowanych przez architekta Dominique'a Perraulta pozostał w miejscu dawnych budynków Komisji Europejskiej niezagospodarowany teren o powierzchni nieco ponad jednego hektara. To właśnie ten obszar został przekształcony w ogród poświęcony wielojęzyczności, symbolizującej różnorodność kultur europejskich. Związek między ochroną różnorodności biologicznej a poszanowaniem tożsamości językowej znalazł wyraz w kompozycji ogrodu, harmonijnym doborze gatunków krzewów, kwiatów i ziół. Zasadzono również gaj wielojęzyczności, w którym znajduje się tyle drzew, ile jest języków urzędowych Unii Europejskiej, nie zapominając o języku luksemburskim, historycznym języku Wielkiego Księstwa, w którym mieści się siedziba instytucji.

Projekt ogrodu został zrealizowany w ścisłej współpracy między Trybunałem Sprawiedliwości, który posługuje się 24 językami, a lokalnymi władzami. Luksemburg jest bowiem państwem wielojęzycznym i gorącym obrońcą różnorodności kulturowej i językowej, która kwitnie na jego podatnym gruncie. W dobie ogólnego przyspieszenia, nieodłącznie związanego z globalizacją wymian handlowych, co popycha nas w kierunku „skutecznej jednojęzyczności”, ogród ten będzie stanowił świadectwo trwałej i niezbywalnej wartości, jaką jest wielojęzyczność. W ten sposób została uhonorowana wielojęzyczność instytucjonalna, zapisana w traktatach, oraz wielojęzyczność Luksemburga, która sprawia, że ten mały kosmopolityczny kraj uchodzi za prawdziwy „ogród języków”.

Równość języków, poszanowanie tożsamości językowej, nieodpłatny dostęp do wymiaru sprawiedliwości: te właśnie wartości Trybunał Sprawiedliwości realizuje poprzez wielojęzyczność procedur i orzecznictwa. Instytucja i jej luksemburscy partnerzy

w dziedzinie polityki przestrzennej pragną uczynić z Ogrodu Wielojęzyczności tętniące życiem miejsce, w którym różnorodność kulturowa wyraża się poprzez różnorodność przyrodniczą. Jak przypomina Heinz Wismann, historyk filozofii i autor książki *Penser entre les langues*¹, „najlepszą zasadą, jaką należy się kierować w życiu, jest zróżnicowanie”, które przeciwstawia się zarówno monokulturze, jak i jednojęzyczności.

Znajdujący się na terenie przylegającym do Pałacu ogród będzie miejscem odpoczynku, ale także przestrzenią kulturową dla wydarzeń poświęconych językom i różnorodności. Trybunał, od lat zaangażowany w obronę, zachowanie i promowanie wielojęzyczności, rad jest, że w jego bezpośrednim sąsiedztwie znalazł się ten naturalny, tętniący życiem i inspirowany pluralizmem kultur europejskich teren.



1 | Heinz Wismann, *Penser entre les langues*, Paris, Éditions Albin Michel, 2012.

W Ogrodzie Wielojęzyczności pobrzmiwa więc echo słów Olgi Tokarczuk, polskiej powieściopisarki i laureatki Literackiej Nagrody Nobla z 2018 roku. Składając hołd „pośrednikom”, jakimi są tłumacze, w 2019 r., powiedziała: „Tłumaczenie nie tylko jest przekładem z języka na język i z kultury na kulturę, lecz także przypomina rodzaj techniki ogrodniczej, polegającej na odcięciu od rośliny odnogi i zaszczepieniu jej w inną roślinę, gdzie puszcza nowe pędy, nabiera nowych sił i staje się pełnoprawną gałęzią”².

2 | Fragment wykładu inauguracyjnego Gdańskie Spotkania Literackie (Polska) w 2019 r.

1.1. Znaczenie wielojęzyczności w Unii Europejskiej – *In varietate concordia*

Przez ostatnie stulecia, a nawet tysiąclecia, narody Europy zwalczały się nawzajem, a ambicja jednych żerowała na lękach i niewiedzy innych ze szkodą dla pokoju, dobrobytu i równego dostępu narodów i jednostek do wspólnych zasobów. Tragiczne doświadczenia II wojny światowej uświadomiły narodom, jak niezbędne stało się gremium zdolne, poprzez dialog i współpracę, do stanowić nowe regulacje. W ten sposób Organizacja Narodów Zjednoczonych (ONZ) zastąpiła Ligę Narodów, która okazała się nieskuteczna.

Konieczność istnienia takich gremiów stała się oczywista zwłaszcza w Europie, gdzie ojcowie traktatów europejskich roztaczali wizję integracji gospodarczej i politycznej narodów europejskich. W ich zamierzeniu zinstytucjonalizowany dialog miał mieć charakter stały, przy czym interesy poszczególnych państw należało powiązać i oprzeć na intensywnej wymianie handlowej, dzięki czemu niebezpieczeństwo kolejnego konfliktu zostałoby zażegnane. Środkiem do tego celu miało być zniesienie barier narodowych oraz ograniczenie protekcjonizmu – zarówno gospodarczego, jak i tego w głowach.

Pierwszy krok stanowiło podpisanie traktatu Beneluksu w 1948 r., po którym w 1951 r. ustanowiono wspólny rynek węgla i stali. Równoległe z podpisaniem traktatu Euratom ustanawiającego wspólne badania w dziedzinie energii atomowej Traktat rzymski z 25 marca 1957 r. ustanawiający Europejską Wspólnotę Gospodarczą (EWG)³ doprowadził do otwarcia rynków, czemu towarzyszyło zagwarantowanie większych swobód w zakresie przepływu osób, towarów, usług i kapitału. Wraz z wprowadzeniem wspólnej waluty ugruntowano trwałe fundamenty pokoju, które znalazły wyraz w dobrobycie. Cały ten proces zmian należało ująć w ramy prawne traktatów międzynarodowych oraz w ramy organizacyjne powołanych na ich mocy instytucji.

Instytucje współpracowały z państwami członkowskimi na rzecz postępującego zbliżenia narodów Europy, którego jednym z najważniejszych momentów były bezpośrednie wybory posłów do Parlamentu Europejskiego, które po raz pierwszy odbyły się w 1979 roku. Postępująca integracja staje się widoczna w codziennym życiu obywateli europejskich, i zajmuje znaczną część prawodawstwa państw członkowskich, które ma

3| Traktat ustanawiający Europejską Wspólnotę Gospodarczą, podpisany w Rzymie dnia 25 marca 1957 r., wszedł w życie dnia 1 stycznia 1958 r.

swoje źródło w regulacjach europejskich⁴. Zakres działań Unii Europejskiej stopniowo objął kwestie kluczowe dla idei obywatelstwa, takie jak prawa podstawowe, prawa socjalne i prawa polityczne.

Unia i jej instytucje stały się nieodłączną częścią życia około 450 milionów (po brexicie) obywateli europejskich i aby zachować swoją legitymizację, muszą utrzymywać rzeczywistość i mocną więź z obywatelami, a także stale udowadniać, że nikt nie jest spychany na margines i zmuszony przyglądać się z daleka. Przeciwnie, każdy współtworzy całość na równi ze wszystkimi innymi obywatelami i narodami Europy.

Konstrukcja europejska powstaje zgodnie z projektem kulturowo-cywilizacyjnym, który charakteryzuje się dzieleniem wspólnych wartości i różnorodnością form ekspresji kulturowej, w pierwszej kolejności językowych. Język jest zarazem narzędziem komunikacji, wyznacznikiem tożsamości, jak i tworzywem kulturowym. Języki nie tylko kształtują tożsamość jednostki, są także częścią wspólnego dziedzictwa.

W związku z tym konieczne staje się poszanowanie tożsamości obywatela we wszystkich jej przejawach – narodowym, religijnym, filozoficznym, etnicznym, płciowym, politycznym i każdym innym. Języki, kluczowe dla tej tożsamości, muszą być traktowane jednakowo, w przeciwnym razie obywatele będą mieli poczucie, że istnieją równe i „równiejsze” społeczności językowe lub narodowe⁵. Nierówność językowa tworzy jedynie przepaść

4] Politycy podawali różne wartości procentowe, często przesadzone, by gloryfikować lub wręcz przeciwnie, by piętnować wszechobecność prawa Unii w naszych systemach. W rzeczywistości ilościowe jej określenie nie jest ani użyteczne, ani nawet możliwe, biorąc pod uwagę przeplatanie się norm różnego pochodzenia w tych samych aktach i brak jakiegokolwiek systemu odniesienia, który pozwoliłby na wyważenie norm według ich rzeczywistego i trwałego oddziaływania prawnego.

5] Zasada ta została ponadto ustanowiona w art. 3 ust. 3 akapit ostatni Traktatu o Unii Europejskiej (TUE): „Unia szanuje swoją bogatą różnorodność kulturową i językową oraz czuwa nad ochroną i rozwojem dziedzictwa kulturowego Europy”, jak również w art. 22 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej: „Unia szanuje różnorodność kulturową, religijną i językową”. Również Trybunał Sprawiedliwości regularnie przypomina w swoim orzecznictwie stopień zaangażowania się Unii w ideę wielojęzyczności. Ostatnio wskazał on na to w wyroku wielkiej izby z dnia 2 października 2018 r., C-73/17, Francja/Parlament, [EU:C:2018:787](#), pkt 41: „W związku z powyższym Parlament ma obowiązek działania w tej dziedzinie z całą uwagą, starannością i pełnym zaangażowaniem, których tego rodzaju zadanie wymaga (zob. podobnie wyrok z dnia 13 grudnia 2012 r., Francja/Parlament, C-237/11 i C-238/11, [EU:C:2012:796](#), pkt 68), co oznacza, że debata i głosowanie parlamentarne powinny opierać się na tekście przekazanym deputowanym w odpowiednim czasie i przetłumaczonym na wszystkie języki urzędowe Unii. Unii zależy bowiem na wielojęzyczności, o której znaczeniu przypomina art. 3 ust. 3 akapit czwarty TUE (zob. podobnie wyroki: z dnia 5 maja 2015 r., Hiszpania/Rada, C-147/13, [EU:C:2015:299](#), pkt 42; a także z dnia 6 września 2017 r., Słowacja i Węgry/Rada, C-643/15 i C-647/15, [EU:C:2017:631](#), pkt 203)”.

między obywatelami i instytucjami oraz oddala ich od całego projektu krajowego lub europejskiego. Rozwiązaniem tego problemu jest wielojęzyczność instytucjonalna, która gwarantuje integrację obywateli i cementuje pokój między narodami. Coraz liczniejsi obywatele europejscy posługują się więcej niż jednym językiem na różnych poziomach komunikacji, czemu należy jedynie przyklasnąć. Wielojęzyczność instytucjonalna to jednak coś znacznie więcej. Stanowi ona zwieńczenie wysiłków zmierzających do zapewnienia obywatelom możliwości stałego i niedyskryminacyjnego dostępu do informacji, zwracania się do instytucji i uzyskiwania odpowiedzi w ich własnym języku. Każdy ma bowiem prawo posługiwać się wyłącznie językiem ojczystym, co jest szczególnie istotne, jeśli się zważy, że nawet jeśli obywatel zna inny język lub inne języki, jego lub ich rozumienie rzadko kiedy będzie tak pełne i szczegółowe, jak języka ojczystego. Z analizy przeprowadzonej przez Eurostat w 2016 r. wynika, że większość społeczeństwa nie posiada bardzo dobrej znajomości żadnego z unijnych języków. Około 20 % dorosłych mieszkańców potrafi porozumieć się na takim poziomie w języku niemieckim, 16 % w języku francuskim, 14 % w języku włoskim i 13 % w języku angielskim. Poziom integracji językowej zapewniany przez jednojęzyczną komunikację w języku angielskim wynosi od 13 % do 45 % dorosłych mieszkańców 27 państw członkowskich. W przypadku zastosowania systemu trójjęzycznego (niemiecki, angielski i francuski) wynosi on od 43 % do 45 %. Z kolei system w pełni wielojęzyczny pozwala na integrację językową 97–99 % dorosłej populacji⁶.

Językowe prawo obywatelskie zostało wyrażone w licznych aktach prawnych i znajduje swoją podstawę w art. 20 ust. 2 lit. d) Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (TFUE), który brzmi następująco „[o]bywatele Unii [...] mają [...] prawo do [...] zwracania się do instytucji i organów doradczych Unii w jednym z języków Traktatów oraz otrzymywania odpowiedzi w tym samym języku”; prawo to zostało wprowadzone w życie w rozporządzeniu nr 1 w sprawie określenia systemu językowego Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej⁷, oraz w art. 41 ust. 4 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej, który stanowi, że „każdy może zwrócić się pisemnie do instytucji Unii w jednym z języków Traktatów i musi otrzymać odpowiedź w tym samym języku”.

6] The EU's approach to multilingualism in its own communication policy, [https://www.europarl.europa.eu/thinktank/en/document/IPOL_STU\(2022\)699648](https://www.europarl.europa.eu/thinktank/en/document/IPOL_STU(2022)699648) (wrzesień 2022); Komunikat prasowy: [https://www.europarl.europa.eu/thinktank/en/document/IPOL_ATA\(2022\)733096](https://www.europarl.europa.eu/thinktank/en/document/IPOL_ATA(2022)733096) (październik 2022).

7] Rozporządzenie Rady nr 1 z dnia 15 kwietnia 1958 r. w sprawie określenia systemu językowego Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej (Dz.U. 1958, 17, s. 385, zwane dalej „rozporządzeniem nr 1/58”).

Wielojęzyczność urzeczywistnia ideę obywatelstwa europejskiego, które ma zasadnicze znaczenie dla dialogu międzykulturowego, ponieważ zachęca każdego Europejczyka do traktowania innych jako współobywateli i równych sobie. Osoby wykonujące zawody związane z tłumaczeniem w instytucjach (prawnicy lingwiści i tłumacze) zapewniają dostępność dokumentów we wszystkich językach urzędowych.

W istocie ta dewiza nie była obca pionierom integracji europejskiej, zatem już pierwsze rozporządzenie przyjęte przez EWG, rozporządzenie nr 1/58, które nadal obowiązuje i które przejęło system językowy [pierwszej, nieistniejącej już] Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali (EWWiS), określa języki urzędowe Unii i reguluje ich używanie. Artykuł 1 wspomnianego rozporządzenia, zmieniany z każdym kolejnym rozszerzeniem Unii, stanowi, że „[j]ęzykami urzędowymi i językami roboczymi instytucji Unii są języki: angielski, bułgarski, chorwacki, czeski, duński, estoński, fiński, francuski, grecki, hiszpański, irlandzki, litewski, łotewski, maltański, niemiecki, niderlandzki, polski, portugalski, rumuński, słowacki, słoweński, szwedzki, węgierski i włoski”. Artykuł 2 ma następujące brzmienie: „[d]okumenty kierowane do instytucji przez państwo członkowskie lub osobę podlegającą jurysdykcji państwa członkowskiego są sporządzane w jednym z języków urzędowych do wyboru przez nadawcę. Odpowiedź jest sporządzana w tym samym języku”. Artykuł 7 stanowi natomiast, że „[s]ystem językowy postępowania przed Trybunałem Sprawiedliwości jest określony w jego regulaminie”. Quasi-konstytucyjny walor systemu językowego powoduje, że rozporządzenie to może być zmienione jedynie jednomyślnie przez państwa członkowskie, podobnie jak przepisy regulaminu postępowania przed Trybunałem i przed Sądem poświęcone systemowi językowemu (art. 36–42 regulaminu postępowania przed Trybunałem i art. 44–49 regulaminu postępowania przed Sądem). Fundamentalny charakter tej zasady znalazł potwierdzenie we włączeniu jej do art. 21 (zasada niedyskryminacji ze względu między innymi na język) i do art. 22 (zasada poszanowania różnorodności, w tym różnorodności językowej) karty praw podstawowych, które ustanawiają zasadę równości językowej w porządku prawnym Unii.

1.2. Języki urzędowe Unii i języki urzędowe państw członkowskich

Nie należy mylić 24 języków urzędowych Unii, wymienionych w rozporządzeniu nr 1/58, z językami urzędowymi państw członkowskich. Niektóre języki, takie jak luksemburski (język urzędowy w Luksemburgu wraz z francuskim i niemieckim), nie są bowiem językami urzędowymi Unii.

Rada Unii Europejskiej, w której reprezentowane są wszystkie państwa członkowskie Unii, podejmuje decyzje w tej sprawie jednomyślnie. Przed przystąpieniem do Unii każde przyszłe państwo członkowskie określa język, którego chce używać jako języka urzędowego w kontekście Unii. Wszelkie późniejsze zmiany, polegające na dodaniu lub usunięciu języka urzędowego, muszą być jednogłośnie zatwierdzone przez wszystkie państwa członkowskie w Radzie.

Lista języków urzędowych podlega zatem zmianom. Języki były dodawane w wyniku przystąpienia nowych państw do Unii, ale czasami również, jak w przypadku języka irlandzkiego, w wyniku rosnącego znaczenia języka, który jest językiem urzędowym w danym państwie członkowskim, ale który nie był jednym z języków urzędowych Unii w momencie jego przystąpienia. Język angielski nadal znajduje się na liście, pomimo wystąpienia Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej z Unii, między innymi dlatego, że pozostaje on językiem urzędowym w dwóch innych państwach członkowskich: Irlandii i Malcie.

W tym samym duchu inkluzywności przyjęto art. 55 ust. 1 TUE: „Niniejszy Traktat został sporządzony w jednym oryginalnym egzemplarzu w językach angielskim, bułgarskim, czeskim, duńskim, estońskim, fińskim, francuskim, greckim, hiszpańskim, irlandzkim, litewskim, łotewskim, maltańskim, niderlandzkim, niemieckim, polskim, portugalskim, rumuńskim, słowackim, słoweńskim, szwedzkim, węgierskim i włoskim, przy czym teksty w każdym z tych języków są na równi autentyczne. Zostaje on złożony do depozytu w archiwum Rządu Republiki Włoskiej, który przekaże uwierzytelniony odpis każdemu z rządów pozostałych Państw Sygnatariuszy”. To samo dotyczy art. 24 akapit czwarty TFUE: „Każdy obywatel Unii może zwracać się pisemnie do każdej instytucji lub organu określonego w niniejszym artykule lub w artykule 13 Traktatu o Unii Europejskiej w jednym z języków wskazanych w artykule 55 ustęp 1 tego Traktatu oraz otrzymywać odpowiedź w tym samym języku”.

Wynika z tego, że każdy obywatel może zwracać się do instytucji Unii w wybranym przez siebie języku urzędowym i otrzymywać od nich odpowiedź w tym samym języku⁸. Wszystkie uregulowania unijne o zasięgu ogólnym są publikowane w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej we wszystkich językach urzędowych. Zostało to potwierdzone przez Trybunał, na przykład w sprawie C-108/01, kiedy orzekł on, że „zasada pewności prawa wymaga, aby przepisy wspólnotowe umożliwiały zainteresowanym osobom dokładne zapoznanie się z zakresem obowiązków, które na nie nakładają”, przyjmując tym samym argument pozwanych, zgodnie z którym „[z]akres i skutek wspólnotowego aktu prawnego powinny być jasne i możliwe do przewidzenia dla podmiotów nim objętych, w przeciwnym wypadku zostałyby zniweczone zasady pewności prawa i przejrzystości. Wydane przepisy powinny umożliwiać osobom zainteresowanym zapoznanie się z dokładnym zakresem obowiązków, jakie na nich ciążyą. Brak publikacji aktu powinien zostać uznany za przeszkodę w nałożeniu na osobę prywatną obowiązków ustanowionych przez ten akt. Nadto informacja dotycząca obowiązku przewidzianego w prawie wspólnotowym powinna być łatwo dostępna w języku państwa członkowskiego, w którym ma on mieć zastosowanie”⁹.

Również samo orzecznictwo Trybunału jest publikowane w *Zbiorze Orzeczeń* Trybunału we wszystkich językach urzędowych¹⁰.

Traktaty są zawierane we wszystkich językach urzędowych, a akty prawa wtórnego są autentyczne w każdym z tych języków, przy czym ich stosowanie jest nawet od tego uzależnione.

8| Isabelle Pingel, Le régime linguistique de l'Union européenne. Enjeux et perspectives, *Revue de l'Union européenne*, juin 2014, s. 328–330.

9| Wyrok z dnia 20 maja 2003 r., Consorzio del Prosciutto di Parma i Salumificio S. Rita SpA, C-108/01, [EU:C:2003:296](#), pkt 85, 89.

10| Odstępstwo dotyczące języka irlandzkiego było stopniowo znoszone i zniknęło całkowicie w dniu 31 grudnia 2021 r. [zob. rozporządzenie Rady (UE, Euratom) 2015/2264 z dnia 3 grudnia 2015 r. przedłużające obowiązywanie tymczasowych środków stanowiących odstępstwo od przepisów rozporządzenia nr [1/58], oraz stopniowo wycofujące te środki tymczasowe (Dz.U. 2015, L 322, s. 1)].

Wielojęzyczność prawna – ekwilibrystyczna sztuczka i nadrzędny wymóg

Jak widzimy, utrzymanie wielojęzyczności, w celu poszanowania zarówno potrzeb, jak i tożsamości obywateli i państw członkowskich, wymaga nie tylko odpowiednich środków, ale także ciągłego procesu myślowego¹¹.

Unia jest bowiem oparta na rządach prawa, które musi być równe dla wszystkich, a zatem musi wywoływać skutki prawne zrozumiałe dla wszystkich, pomimo wielości języków i różnorodności systemów prawnych¹². Bez względu na język, w jakim zostały sporządzone dyrektywy i rozporządzenia, muszą być one rozumiane w ten sam sposób we wszystkich językach i we wszystkich systemach krajowych¹³. Jednak pojęcia prawne nie są identyczne w różnych systemach prawnych¹⁴. Niektóre pojęcia istnieją tylko w jednym lub kilku systemach prawnych, ale nie mają odpowiednika w pozostałych. Inne pojęcia istnieją we wszystkich systemach prawnych, ale mają nie całkiem to samo znaczenie, czy to z powodu istotnych różnic merytorycznych, czy z powodu szerszego lub węższego zakresu¹⁵. To sprawia, że są one trudne do przetłumaczenia lub wręcz nieprzetłumaczalne¹⁶. Ponadto jeden termin w jednym języku może obejmować kilka pojęć w innych językach i porządkach prawnych¹⁷. Barbara Cassin z Académie française proponuje „nazywać»nieprzetłumaczalnym« nie to, czego się nie tłumaczy, ale to, czego

11 | Dorina Irimia, Pour une nouvelle branche de droit? La traduction juridique, du droit au langage, *Études de linguistique appliquée (ELA)*, n° 183, 2016/3, s. 329–341.

12 | Sylvie Monjean-Decaudin, La juritraductologie, où en est-on en 2018?, w: *La traduction juridique et économique. Aspects théoriques et pratiques*, Franck Barbin et Sylvie Monjean-Decaudin (direction), seria Translation n° 4, Classiques Garnier, 2019, s. 17–31.

13 | Zobacz np. Christoph Sobotta: <https://zerl.uni-koeln.de/rubriken/forschung/so.botta-die-mehrsprachigkeit-als-herausforderung-und-chance-bei-der-auslegung-des-unionsrechts>

14 | Caroline Reichling, Terminologie juridique multilingue comparée, w: *Droit pénal, langue et Union européenne*, Cristina Mauro et Francesca Ruggieri (direction), seria Droit de l'Union européenne – Colloques, Bruxelles, Bruylant, 2012.

15 | Termin „crime” obejmuje o wiele szerszy zakres naruszeń prawa karnego w prawie angielskim niż na przykład w prawie francuskim czy belgijskim, tak więc tak powszechne słowo jest w rzeczywistości prawnym tautonimem [faux-ami].

16 | Czyż już sam wielki Umberto Eco nie wyjaśnił, że sztuka tłumaczenia w ogóle polega na „mówieniu prawie tego samego”?

17 | Niemiecki termin „Vertrag” może oznaczać po francusku „contrat” [umowę] lub „traité” [traktat].

się nie przestaje (nie) tłumaczyć. Te symptomy odmienności, przypisy tłumaczy, są źródłem wiedzy. [...] Tłumaczenie jest zaznajomieniem się z różnicami, a tego właśnie potrzebujemy jako obywatele, jako Europejczycy”¹⁸.

Pomimo tych przeszkód tłumacze, prawnicy lingwiści i tłumacze konferencyjni żonglują wszystkimi pojęciami, aby zapewnić, że akty i ich skutki są rozumiane w ten sam sposób we wszystkich państwach. Czasem oznacza to tworzenie neologizmów prawnych lub stosowanie terminów, które choć odpowiadają pojęciu w prawie krajowym, nabierają autonomicznego znaczenia w prawie Unii¹⁹. W związku z tym lingwiści nieustannie pracują nad stworzeniem nie tylko tłumaczenia, ale także nośnika, który w każdej konkretnej sytuacji pozwoli wyrazić określone skutki prawne, choć ani język, ani prawo nie będą w wielu przypadkach zapewniać idealnej ekwiwalencji, a będą to czynić zachowując jednocześnie przekrojową i diachroniczną spójność terminologiczną²⁰.

18| Barbara Cassin, *La langue de l'Europe?*, *Poésie*, 2017/2–3 (n° 160 i 161), Éditions Belin, s. 154–159.

19| Na przykład pojęcie „effet utile” jest typowo pojęciem prawa Unii; pojęcia „bezpośredniego skutku” (wyrok z dnia 5 lutego 1963 r., *van Gend & Loos*, 26/62, [EU:C:1963:1](#), s. 3) lub „pracownika” (wyrok z dnia 19 marca 1964 r., *Unger*, 75/63, [EU:C:1964:19](#), s. 347) są natomiast autonomicznymi pojęciami prawa Unii.

20| Thierry Fontenelle, *La traduction au sein des institutions européennes*, *Revue française de linguistique appliquée*, vol. xxi, n° 1, 2016, s. 53–66.

Wielojęzyczność i różnojęzyczność

Pojęcia „wielojęzyczność” i „różnojęzyczność” zostały zdefiniowane przez Radę Europy w europejskim systemie opisu kształcenia językowego (CEFR).

Opierając się luźno na tych definicjach, do celów niniejszego opracowania termin „wielojęzyczność” jest rozumiany jako współistnienie kilku języków w ramach instytucji, niezależnie od tego, czy jest to państwo, takie jak Belgia lub Szwajcaria, czy organizacja międzynarodowa, taka jak Unia Europejska, czy nawet przedsiębiorstwo publiczne lub prywatne.

Natomiast „różnojęzyczność” rozumiana w nim jest jako zdolność jednostek do rozszerzania swojego doświadczenia językowego w ich kontekście kulturowym, od języka rodzinnego do języka grupy społecznej, a następnie do języka innych grup poza kontekstem rodzinnym. Osoba, która posługuje się kilkoma językami, nawet w sposób niedoskonały, jest różnojęzyczna.

W tym właśnie sensie należy odczytywać słowa Alfreda Calota Escobara, obecnego sekretarza Trybunału, który pisze:

„Czy Europa zdołała wynaleźć język, który nie byłby sztucznym dialektem? Umberto Eco, który uważa, że językiem Europy jest tłumaczenie, odpowiedziałby, że dokonało się to za pomocą tego środka. To stwierdzenie w rzeczywistości zasługuje na sprostowanie: językiem Europy jest wielojęzyczność, czyli poszanowanie zasady równości wszystkich języków urzędowych, co jest nie tylko następstwem uznania przez Unię zasady równości państw członkowskich i poszanowania ich tożsamości narodowej, ale także podstawowym warunkiem istnienia obywatelstwa europejskiego. Moglibyśmy prawdopodobnie dodać, że językiem Europy, bardziej niż tłumaczenie, jest również różnojęzyczność, tj. zdolność, w środowisku wielojęzycznym, do wyrażania się w kilku reprezentowanych językach, a tym samym do budowania mostów między nimi i kulturami, które przekazują”²¹.

21 | Alfredo Calot Escobar, Le multilinguisme à la Cour de justice de l'Union européenne: d'une exigence légale à une valeur commune, w: *Le multilinguisme dans l'Union européenne*, Isabelle Pingel (direction), Paris, Éditions Pédone, 2015, s. 55–71.

2. Wielojęzyczność w centrum postępowań przed sądami Unii Europejskiej

Wielojęzyczność prawna jako wymóg funkcjonalny w Trybunale Sprawiedliwości

W codziennej praktyce wielojęzyczność jest nie tylko wymogiem prawnym, ale także, a nawet przede wszystkim, wymogiem funkcjonalnym. Trybunał, który w ramach swoich zadań ma obowiązek obsługiwanie wszystkich języków urzędowych, musi realizować wielojęzyczność w swoim powszednim funkcjonowaniu²². a to daje mu z kolei szansę, aby przekształcić normatywny wymiar we wspólną wartość, żywą i wszechobecną.

2.1. Wielojęzyczność jako integralna część postępowania

System językowy Trybunału Sprawiedliwości, ustanowiony w regulaminach postępowania odpowiednio przed Trybunałem i przed Sądem, gwarantuje wielojęzyczny dostęp do wymiaru sprawiedliwości. Sądy odsyłające, w ramach postępowania prejudycjalnego przed Trybunałem, oraz skarżący, w ramach skarg bezpośrednich przed obydwojema sądami, określają bowiem język postępowania w każdej sprawie: będzie to język dokumentu wszczynającego postępowanie. Kiedy postępowanie wszczynają instytucje Unii Europejskiej, które nie mają własnego języka, ponieważ językami instytucji są wszystkie języki wymienione w art. 1 rozporządzenia nr 1/58, sporządzają one dokument wszczynający postępowanie – w danym przypadku skargę lub odwołanie – w języku pozwanego, niezależnie od tego, czy jest on osobą fizyczną lub prawną, czy też państwem członkowskim.

Dlatego też językiem postępowania może być każdy z języków urzędowych Unii Europejskiej²³. W tym właśnie języku muszą być zasadniczo sporządzane wszystkie pisma procesowe. To ten język będzie też językiem rozprawy. Wreszcie w tym też języku zostanie podpisane orzeczenie kończące postępowanie w danej instancji przez skład orzekający.

22| Hubert Legal, La traduction dans les juridictions multilingues: le cas de la Cour de justice des Communautés européennes, w: *Langues et procès*, Marie Cornu i Marie-Eugénie (direction), Laporte-Legeais, Droit & Sciences sociales, Poitiers, LGDJ-Lextenso, 2015, s. 143–147.

23| Regulamin postępowania przed Trybunałem, rozdział 8 „System językowy”, art. 36 i nast. oraz regulamin postępowania przed Sądem, tytuł II „System językowy”, art. 44 i nast.

W związku z tym Trybunał Sprawiedliwości musi być nieustannie gotowy na to, aby zapewnić jak najszybsze tłumaczenie napływających dokumentów procesowych na język znany składowi orzekającemu, aby na rozprawie zapewnić tłumaczenie ustne z języka postępowania na języki jej uczestników, na języki, którymi posługują się członkowie składu orzekającego i odwrotnie; oraz aby zapewnić tłumaczenie orzeczenia przyjętego przez skład orzekający na język postępowania przez prawników lingwistów, bez czego orzeczenie nie będzie prawnie skuteczne²⁴.

Różnojęzyczność w tej instytucji jest realizowana na bieżąco, ponieważ nie znajdziemy tam osoby, która nie znałaby kilku języków. Inną sprawą jest wielojęzyczność działalności orzeczniczej oraz całej instytucji (zob. pkt 1.2), która w oczywisty sposób opiera się zasadniczo na Dyrekcji Generalnej ds. Wielojęzyczności (DGM), zapewniającej prawnicze tłumaczenia pisemne i ustne. Wielojęzyczność jest też żywa w pozostałych służbach, które w ramach swojej działalności i w miarę dostępnych im zasobów starają się zapewnić jak najszerzą realizację idei wielojęzyczności i wielości systemów prawnych – na przykład w ramach Dyrekcji ds. Komunikacji, sekretariatów Sądu i Trybunału i Dyrekcji ds. Badań i Dokumentacji (DRD). Te ostatnie są ponadto zorganizowane na zasadzie specjalistycznych kompetencji zarówno prawniczych, jak i językowych.

Jak widać, wielojęzyczność odnosi się do wszystkich etapów postępowania przed Trybunałem Sprawiedliwości, a dostępność, pod względem odpowiedniej liczby, jakości oraz obsługiwanych par językowych, kadr tłumaczy pisemnych i ustnych przesądza o możliwości przeprowadzenia postępowania sądowego. Innymi słowy, wielojęzyczność prawna nie jest już tylko bogactwem i wartością samą w sobie: jest to wymóg prawny i praktyczna konieczność, ponieważ przepisy proceduralne czynią z niej podstawowe narzędzie działania leżące u sedna każdego postępowania²⁵.

24| Prawnicy lingwiści tłumaczą również orzeczenia na inne języki urzędowe w celu ich publikacji, chyba że dane orzeczenie nie jest publikowane w *Zbiorze Orzeczeń* w ramach ograniczenia kosztów, zgodnie z polityką selektywnej publikacji stosowaną przez instytucję.

25| Marc-André Gaudissart, „Le régime et la pratique linguistiques de la Cour de justice des Communautés européennes”, *Cahiers du Collège d'Europe*, n° 10, Bruxelles, Éditions Peter Lang, 2010, s. 137. Chociaż artykuł ten został opracowany przed wejściem w życie traktatu z Lizbony, pozostaje on aktualny, jeśli chodzi o jego zasady i opis wielojęzyczności w postępowaniu.

2.2. Pisemny etap postępowania

Każde postępowanie obejmuje etap pisemny, niezależnie od tego, czy jest to postępowanie prejudycjalne, skarga bezpośrednia, odwołanie czy opinia na podstawie art. 218 ust. 11 TFUE.

2.2.1. Postępowanie prejudycjalne

Postępowanie prejudycjalne jest kluczowym instrumentem współpracy między sądami krajowymi i unijnymi w celu zapewnienia jednolitego stosowania prawa Unii. Przybiera on postać stałego dialogu z sądami krajowymi, które mają wątpliwości co do ważności aktu lub interpretacji prawa Unii. Procedura ta, obecnie przewidziana w art. 267 TFUE²⁶, odegrała kluczową rolę w rozwoju prawa Unii, dzięki długiej serii historycznych wyroków poświęconym prawom i obowiązkom obywateli, które często były potwierdzane przy okazji kolejnych zmian traktatów. Niezależnie od tego, czy sąd krajowy orzeka w ostatniej instancji, czy nie, jeżeli uzna, że jeden lub kilka zarzutów nieważności aktu prawnego wtórnego Unii podniesionych przez strony lub, w stosownym przypadku, uwzględnianych z urzędu jest uzasadnionych, ma on obowiązek zawiesić postępowanie i zwrócić się do Trybunału z wnioskiem o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym w przedmiocie ważności tego aktu²⁷. Ponadto sąd krajowy, który ma wątpliwości co do wykładni prawa Unii, może – natomiast jeśli sąd krajowy ma wydać orzeczenie w ostatniej instancji, ma obowiązek – zwrócić się do Trybunału z pytaniem lub pytaniami prejudycjalnymi. Powód takiego stanu rzeczy wydaje się oczywisty. Nie do pomyślenia jest, aby orzecznictwo sądów wyższej instancji państwa członkowskiego było sprzeczne z prawem Unii i uzyskiwało powagę rzeczy osądzonej bez możliwości odwołania.

Należy odnotować, że w chwili zakończenia prac nad niniejszą książką, na początku 2023 r., do Rady skierowano wniosek dotyczący zmiany Protokołu nr 3 w sprawie Statutu Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej mający na celu umożliwienie przekazania Sądowi części postępowań prejudycjalnych. Chodzi tu o wnioski o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym, które wchodzą wyłącznie w zakres

26| Zobacz regulamin postępowania przed Trybunałem, tytuł III „Odesłania prejudycjalne”, art. 93 i nast.

27| Wyrok z dnia 10 stycznia 2006 r., IATA i ELFAA, C-344/04, [EU:C:2006:10](#), pkt 30 (zob. również komunikat prasowy nr 1/06).

jednej lub kilku z następujących dziedzin: wspólny system podatku od wartości dodanej; akcyza; Kodeks Celny i klasyfikacja taryfowa towarów w Nomenklaturze Scalonej; odszkodowania i pomoc dla pasażerów; oraz system handlu uprawnieniami do emisji gazów cieplarnianych.

Wszelkie wnioski skierowane na podstawie art. 267 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej nadal będą jednak składane do Trybunału. Po sprawdzeniu, że wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym dotyczy wyłącznie jednego lub kilku z tych dziedzin, Trybunał będzie go przekazywać do rozpoznania przez Sąd.

Wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym, pismo wszczynające postępowanie

Postępowanie prejudycjalne zostaje wszczęte, w zależności od przypadku: orzeczeniem, postanowieniem lub wyrokiem sądu krajowego, który zwraca się do Trybunału z pytaniem o ważność lub wykładnię prawa Unii. Wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym jest sporządzany w języku sądu krajowego i określa język postępowania. Jeżeli Trybunał postanawia połączyć sprawy²⁸ w których określono różne języki postępowania, językami postępowania stają się wszystkie te języki.

Po zarejestrowaniu w sekretariacie Trybunału wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym jest przesyłany do różnych służb, które będą zaangażowane w toku postępowania, do gabinetu prezesa, DRD i oczywiście do służby tłumaczeń prawniczych²⁹. Wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnych lub jego streszczenie przygotowane przez służbę tłumaczeń prawniczych na podstawie art. 98 regulaminu postępowania przed Trybunałem są bowiem tłumaczone na inne języki urzędowe. Następnie sekretariat doręcza je nie tylko stronom postępowania przed sądem krajowym, ale także wszystkim państwom członkowskim, Komisji Europejskiej oraz, w stosownym przypadku, instytucji, organowi lub jednostce organizacyjnej Unii, która przyjęła akt, którego ważności lub wykładni dotyczy spór, a także, jeżeli chodzi o jedną z dziedzin stosowania Porozumienia o Europejskim Obszarze Gospodarczym

28| Artykuł 54 regulaminu postępowania przed Trybunałem i art. 68 regulaminu postępowania przed Sądem.

29| Marjolaine Roccati, Translation and Interpretation in the European Reference for a Preliminary Ruling, *Études de linguistique appliquée* (ELA), n° 183, 2016/3, s. 297–307.

(EOG), państwom będącym stronami tego porozumienia oraz Urzędowi Nadzoru EFTA³⁰. W szczególności organy krajowe potrzebują wersji wniosku zredagowanej w języku, który doskonale znają, aby móc skorzystać w możliwie najlepszych warunkach i w wyznaczonym terminie (dwa miesiące) z prawa do przedstawienia uwag na piśmie, a następnie z prawa do wystąpienia na rozprawie. Służba tłumaczeń prawniczych zapewnia zatem, zazwyczaj w ciągu 20 dni roboczych, tłumaczenie tego wniosku lub jego streszczenia z języka źródłowego na wszystkie pozostałe języki urzędowe Unii. Ponieważ wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym może zostać złożony w każdym z 24 języków urzędowych Unii, służba tłumaczeń prawniczych musi być w stanie obsłużyć wszystkie 552 możliwe kombinacje językowe (24 x 23 języki). Chociaż w praktyce wnioski o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym są tłumaczone z języka maltańskiego lub irlandzkiego³¹, nie są one obecnie tłumaczone na te języki, ponieważ zainteresowane państwa mogą polegać na wersji w języku angielskim, który jest językiem urzędowym w obu tych państwach. Należy zaznaczyć, że oprócz samego wniosku o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym służba tłumaczeń prawniczych dokonuje również tłumaczenia na wszystkie języki urzędowe, w tym irlandzki i maltański, komunikatu zawierającego przedstawione pytania, który zostanie opublikowany w *Dzienniku Urzędowym* (Dz.U.). Orzeczenie kończące postępowanie w sprawie również jest tłumaczone na te języki i jest przedmiotem komunikatu opublikowanego w *Dzienniku Urzędowym*.

30| Zobacz art. 23 Protokołu w sprawie statutu Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Należy również zauważyć, że w przypadku wniosków rozpoznawanych w pilnym trybie prejudycjalnym (art. 107 regulaminu postępowania przed Trybunałem) państwa członkowskie inne niż państwo sądu odsyłającego nie mogą przedstawiać uwag na piśmie, lecz mogą przedstawić swoje argumenty na rozprawie, która jest w takim postępowaniu obowiązkowa.

31| Pierwszy wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym w języku irlandzkim został złożony w 2020 r. przez Ard-Chúirt (wysoki trybunał, Irlandia). Sprawa ta, rozstrzygnięta przez Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 17 marca 2021 r., *An tAire Talmhaíochta Bia agus Mara i in.*, C-64/20, [EU:C:2021:207](#) (zob. też komunikat prasowy nr 42/21), dotyczyła w szczególności prawa do otrzymywania informacji w języku ojczystym. Chodziło konkretnie o informacje zamieszczone na opakowaniach leków weterynaryjnych.

Uwagi

Strony uprawnione do przedstawienia uwag na piśmie mają na to dwa miesiące. Są to strony postępowania głównego przed krajowym sądem odsyłającym oraz, z wyjątkiem przypadków pilnego trybu prejudycjalnego (*zob. pkt 2.2.4*), pozostałe strony w rozumieniu art. 23 statutu Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, to znaczy państwa członkowskie, Komisja oraz, w stosownym przypadku, instytucja, organ lub jednostka organizacyjna Unii, które przyjęły akt, którego ważności lub wykładni dotyczy spór. Może to również obejmować, w przypadkach, o których mowa w art. 267 TFUE, państwa będące stronami porozumienia EOG inne niż państwa członkowskie, jak również Urząd Nadzoru EFTA, w przypadku gdy dotyczy to jednej z dziedzin stosowania tego porozumienia. Państwa trzecie mogą również przedkładać takie uwagi na piśmie, jeżeli porozumienie dotyczące określonej dziedziny, zawarte przez Radę Unii Europejskiej i państwo lub państwa trzecie przewiduje, że te ostatnie mogą przedkładać pisma procesowe lub uwagi na piśmie, w przypadku gdy sąd państwa członkowskiego skieruje do Trybunału Sprawiedliwości pytanie prejudycjalne dotyczące dziedziny objętej porozumieniem³².

Uwagi te są doręczane tym samym stronom, którym doręczany jest wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym. Jeżeli uwagi są sporządzone w jednym z języków urzędowych Unii, nie są tłumaczone przez służbę tłumaczeń prawnych Trybunału na wszystkie języki urzędowe, lecz jedynie na język, którym władają wszyscy członkowie Trybunału, zwany językiem obrad, w tym przypadku język francuski (*zob. pkt 3.6.1*). Są one również tłumaczone na język postępowania, w przypadku gdy nie zostały sporządzone w tym języku. Istnieje tu kilka możliwych scenariuszy.

Uwagi stron postępowania głównego w państwie członkowskim, z którego pochodzi sąd odsyłający, i instytucji w języku postępowania

Uwagi stron postępowania głównego są zawsze i z konieczności sporządzane w języku postępowania. Należy je zatem przetłumaczyć jedynie na język francuski w celu zaspokojenia wewnętrznych potrzeb instytucji. Uwagi te są doręczane wszystkim pozostałym stronom w języku postępowania i w języku francuskim. Uwagi Komisji i każdej innej instytucji są przedstawiane w języku postępowania wraz z ich przekładem na język francuski, zgodnie z art. 57 § 3 regulaminu postępowania przed Trybunałem.

32| Zobacz art. 23 akapit czwarty Protokołu w sprawie statutu Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej.

Uwagi innych stron w języku innym niż język postępowania

Niektóre strony korzystają z przywileju umożliwiającego im wnoszenie niektórych pism procesowych w języku innym niż język postępowania (art. 38 §§ 4–6 regulaminu postępowania przed Trybunałem). Dotyczy to w szczególności państw członkowskich, które w postępowaniach prejudycjalnych mają prawo do przedstawiania uwag w swoim własnym języku. Muszą one zatem zostać przetłumaczone oczywiście na język postępowania, ale również na język francuski dla potrzeb Trybunału. Tłumaczenia te są wykonywane przez służbę tłumaczeń prawniczych Trybunału. Istotne jest bowiem, aby państwa członkowskie były w stanie dzielić się z Trybunałem swoją analizą prawną dotyczącą postępowania prejudycjalnego, ponieważ postępowanie to zakończy się wydaniem orzeczenia, które będzie posiadało moc wiążącej interpretacji i będzie wiążące dla władzy ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej wspomnianych państw członkowskich.

Liczba języków występujących w danym postępowaniu jest często ważnym wskaźnikiem zainteresowania państw członkowskich tą sprawą.

Podobnie uwagi państw będących stronami porozumienia EOG lub państw trzecich, w przypadkach, o których mowa w art. 23 akapit czwarty statutu Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, mogą być składane w języku urzędowym innym niż język postępowania. Uwagi te zostaną również przetłumaczone przez służbę tłumaczeń prawnych Trybunału na język postępowania oraz na język francuski dla potrzeb rozpoznania sprawy przed Trybunałem.

Służba tłumaczeń prawniczych dokłada starań, aby zapewnić tłumaczenie uwag w sprawach prejudycjalnych w terminie dwóch miesięcy od daty ich przedstawienia, przy czym celem jest udostępnienie wszystkich tłumaczeń niezbędnych do rozpoznania sprawy w terminie dwóch miesięcy od zakończenia pisemnego etapu postępowania, następującego wraz ze złożeniem ostatecznych uwag w sprawie.

2.2.2. Skargi bezpośrednie i odwołania

Skargi bezpośrednie są rozpoznawane zarówno przez Trybunał, jak i Sąd³³.

Trybunał rozpatruje skargi bezpośrednie w następujących sytuacjach:

- Postępowanie w sprawie uchybienia zobowiązaniom państwa członkowskiego, wszczynane przez Komisję lub – rzadziej – przez państwo członkowskie, umożliwia Trybunałowi kontrolę poszanowania przez państwa członkowskie zobowiązań wynikających z prawa Unii. Jeżeli Trybunał stwierdzi, że państwo członkowskie uchybiło swoim zobowiązaniom, państwo to ma obowiązek niezwłocznie położyć temu kres. Jeżeli, po ponownym wniesieniu sprawy przez Komisję, Trybunał stwierdzi, że dane państwo członkowskie nie zastosowało się do jego wyroku, może na nie nałożyć ryczałt lub okresową karę pieniężną. Jednakże, w przypadku niepoinformowania Komisji o środkach podjętych w celu transpozycji dyrektywy, na wniosek Komisji, Trybunał może nałożyć na dane państwo członkowskie karę pieniężną już na etapie pierwszego wyroku w sprawie uchybienia zobowiązaniom państwa członkowskiego³⁴.
- Skarga do Trybunału o stwierdzenie nieważności umożliwia państwu członkowskiemu wniesienie skargi przeciwko Parlamentowi Europejskiemu lub Radzie (z wyjątkiem aktów tej ostatniej dotyczących pomocy państwa, *dumpingu* i uprawnień wykonawczych) lub umożliwia instytucji Unii wniesienie skargi przeciwko innej instytucji w celu żądania stwierdzenia nieważności aktu³⁵ przyjętego przez instytucję, organ lub jednostkę organizacyjną Unii. Sąd jest właściwy do rozpoznawania w pierwszej instancji wszystkich pozostałych skarg tego rodzaju, a w szczególności skarg wnoszonych przez jednostki³⁶.
- Skarga na bezczynność stanowi środek kontroli legalności bezczynności instytucji, organu lub jednostki organizacyjnej Unii. W przypadku stwierdzenia

33| Zobacz regulamin postępowania przed Trybunałem, tytuł IV „Skargi bezpośrednie”, art. 119 i nast. oraz regulamin postępowania przed Sądem, tytuł III „Skargi bezpośrednie”, art. 50 i nast.

34| Zobacz art. 258–260 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (TFUE).

35| W szczególności rozporządzenia, dyrektywy, decyzji.

36| Zobacz art. 263 TFUE, jak również art. 256 ust. 1 TFUE i art. 51 Protokołu w sprawie statutu Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej.

bezwładności zaniechania działania dana instytucja jest zobowiązana położyć kres tej beczynności poprzez podjęcie odpowiednich środków. Jurysdykcja w zakresie skarg na beczynność jest dzielona między Trybunał i Sąd według tych samych kryteriów, co w przypadku skarg o stwierdzenie nieważności³⁷.

- Odwołanie pozwala na wniesienie do Trybunału o uchylenie wyroku lub postanowienia Sądu, przy czym zarzuty odwołania ograniczają się do kwestii prawnych. Jeżeli stan postępowania pozwala na wydanie orzeczenia, Trybunał może sam rozstrzygnąć sprawę. Jeśli nie, kieruje on sprawę do ponownego rozpoznania przez Sąd, który jest związany orzeczeniem Trybunału wydanym w postępowaniu odwoławczym³⁸. Postępowanie odwoławcze nie będzie szczegółowo omawiane poniżej, ponieważ jest ono prowadzone, łącznie z przygotowaniem i rozpowszechnianiem tłumaczeń, w taki sam sposób jak w przypadku skarg bezpośrednich.

Sąd natomiast rozpoznaje następujące skargi bezpośrednie:

- skargi wniesione przez osoby fizyczne lub prawne zmierzające do stwierdzenia nieważności aktów instytucji, organów lub jednostek organizacyjnych Unii, których są adresatami lub które dotyczą ich bezpośrednio i indywidualnie, jak również aktów regulacyjnych, które dotyczą ich bezpośrednio i nie wymagają środków wykonawczych, a także skargi wniesione przez te same osoby zmierzające do stwierdzenia beczynności tych instytucji, organów lub jednostek organizacyjnych³⁹;
- skargi wniesione przez państwa członkowskie przeciwko Komisji, jak również skargi wniesione przez państwa członkowskie przeciwko Radzie, dotyczące aktów w dziedzinie pomocy państwa, środków ochrony handlu (dumpingu) oraz aktów, za pomocą których wykonuje ona uprawnienia wykonawcze⁴⁰;

37| Zobacz art. 265 i art. 256 ust. 1 TFUE oraz art. 51 Protokołu w sprawie statutu Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej.

38| Zobacz art. 56–58 i 61 Protokołu w sprawie statutu Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Zobacz również regulamin postępowania przed Trybunałem, tytuł V dotyczący „odwołań”.

39| Zobacz art. 263 i 265 TFUE.

40| Zobacz art. 51 Protokołu w sprawie statutu Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej.

- skargi zmierzające do uzyskania naprawienia szkód wyrządzonych przez instytucje, organy lub jednostki organizacyjne Unii lub ich pracowników;
- skargi oparte na umowach zawartych przez Unię, które wyraźnie przewidują właściwość Sądu;
- skargi w dziedzinie własności intelektualnej przeciwko Urzędowi Unii Europejskiej ds. Własności Intelektualnej (EUIPO) i Wspólnotowemu Urzędowi Ochrony Odmian Roślin (CPVO);
- spory między instytucjami Unii a ich pracownikami dotyczące stosunków pracy i systemu zabezpieczenia społecznego⁴¹.

Od orzeczeń Sądu można w terminie dwóch miesięcy wnieść odwołanie do Trybunału, ograniczone do kwestii prawnych⁴².

Skarga, pismo wszczynające postępowanie

Pismem wszczynającym postępowanie w trybie skargi bezpośredniej jest skarga (lub odwołanie), przy czym język, w którym została sporządzona, staje się ipso facto językiem postępowania⁴³. Po jej złożeniu w sekretariacie danego sądu jest ona doręczana stronie pozwanej i przekazywana służbie tłumaczeń prawniczych w celu sporządzenia wersji w języku obrad. W nielicznych przypadkach wniesienia skargi bezpośredniej przez jedno państwo członkowskie przeciwko drugiemu państwu członkowskiemu⁴⁴,

41 | Zobacz odpowiednio art. 268, 270 i 272 TFUE.

42 | Zobacz art. 56–58 Protokołu w sprawie statutu Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej oraz art. 167 i nast. regulaminu postępowania przed Trybunałem (tytuł V „Odwołania od orzeczeń Sądu”).

43 | Jednostki i państwa członkowskie wnoszą skargę w wybranym przez siebie języku; instytucje, organy i jednostki administracyjne Unii – w języku pozwanego.

44 | Taka sytuacja miała miejsce w newralgicznej sprawie Węgry/Słowacja, C-364/10, [EU:C:2012:630](#), rozstrzygniętej wyrokiem z dnia 16 października 2012 r. (zob. także komunikat prasowy nr 131/12), a także w sprawie Słowenia/Chorwacja, C-457/18, [EU:C:2020:65](#), rozstrzygniętej wyrokiem z dnia 31 stycznia 2020 r. (zob. również komunikat prasowy nr 9/20), lub też w sprawie C-121/21 R, Republika Czeska/Polska, która stała się przedmiotem dwóch postanowień wiceprezesa Trybunału w maju i wrześniu 2021 r. (zob. również komunikaty prasowe 89/21, 159/21 i 23/22).

należy zapewnić, aby skarga, a następnie inne wymieniane pisma procesowe również zostały przetłumaczone na język tego drugiego państwa członkowskiego⁴⁵.

W przypadku skarg i odwołań komunikat podsumowujący zarzuty i główne argumenty oraz żądania skargi lub odwołań jest publikowany w *Dzienniku Urzędowym*. Od chwili tej publikacji biegnie termin sześciu tygodni⁴⁶ (art. 130 regulaminu postępowania przed Trybunałem i art. 143 regulaminu postępowania przed Sądem), w którym każda zainteresowana strona może złożyć wniosek o dopuszczenie do sprawy w charakterze interwenienta.

Pisma procesowe

Pismami procesowymi wymienianymi w postępowaniach w sprawie skarg bezpośrednich są skarga i odpowiedź na skargę⁴⁷. Druga wymiana pism procesowych jest przewidziana w ramach skarg bezpośrednich przed Trybunałem (art. 126 regulaminu postępowania) i Sądem (art. 83 regulaminu postępowania), chyba że dany sąd uzna, że druga wymiana nie jest konieczna, na przykład w przypadku zastosowania trybu przyspieszonego, lub że strony same z niej zrezygnują. W przypadku drugiej wymiany pism procesowych można wnieść replikę i duplikę, a dany sąd może określić elementy, które pisma te powinny zawierać.

Automatyczna druga wymiana pism procesowych nie następuje natomiast w przypadku odwołań wniesionych do Trybunału lub w przypadku skarg bezpośrednich wniesionych do Sądu w sprawach z zakresu własności intelektualnej. Zgodnie z art. 175 regulaminu postępowania przed Trybunałem wniesienie repliki wymaga wyraźnego zezwolenia prezesa Trybunału, który w przypadku udzielenia zezwolenia może określić liczbę stron i przedmiot tego pisma procesowego, jak również dupliki.

45| Na marginesie należy odnotować wyjątek przewidziany w art. 45 § 4 regulaminu postępowania przed Sądem, zgodnie z którym język postępowania w przypadku skarg na decyzje izb odwoławczych EUIPO dotyczące stosowania przepisów odnoszących się do reżimu własności intelektualnej jest wybierany przez skarżącego. Jednakże, jeżeli inna strona postępowania przed daną izbą zgłosi sprzeciw w przewidzianym terminie, język zaskarżonej decyzji staje się językiem postępowania. Skarga jest następnie tłumaczona również na ten język przez służbę tłumaczeń prawniczych.

46| W postępowaniach odwoławczych termin ten został ustalony na jeden miesiąc (zob. art. 190 § 2 regulaminu postępowania przed Trybunałem).

47| Termin „odpowiedź” jest stosowany w przypadku skarg bezpośrednich w sprawach z zakresu własności intelektualnej [odpowiedź na skargę], jak również w przypadku odwołań [odpowiedź na odwołanie].

Wnioski o dopuszczenie do sprawy w charakterze interwenienta, uwagi w przedmiocie wniosków o dopuszczenie do sprawy w charakterze interwenienta i same interwencje, skargi lub odwołania wzajemne i odpowiedzi na nie są traktowane z językowego punktu widzenia w ten sam sposób, co pisma złożone w ramach głównej skargi lub głównego odwołania.

Ponieważ wszystkie te pisma procesowe muszą być składane w języku postępowania, służba tłumaczeń prawniczych Trybunału Sprawiedliwości musi je przetłumaczyć jedynie na język obrad, z wyjątkiem przypadków, w których interweniuje państwo członkowskie. Państwa bowiem interweniują w języku krajowym⁴⁸, co powoduje konieczność przetłumaczenia wniosku o dopuszczenie do sprawy w charakterze interwenienta oraz samych interwencji nie tylko na język obrad, ale również na język postępowania. Służba językowa podejmuje starania, aby przynajmniej skargi, odpowiedzi na skargę, repliki i dupliki, zostały przetłumaczone w terminie, który co do zasady nie powinien przekraczać dwóch miesięcy.

48| Artykuł 38 § 4 regulaminu postępowania przed Trybunałem i art. 46 § 4 regulaminu postępowania przed Sądem.

Interwencje

Interwenienci

Wielojęzyczność jako gwarancja równego traktowania stron postępowania jest ograniczona do stron głównych w postępowaniach prejudycjalnych i w postępowaniach w sprawie skarg bezpośrednich. Nie dotyczy to interwenientów⁴⁹ którzy, nawet jeśli pochodzą z państwa członkowskiego, którego język urzędowy nie jest językiem postępowania, będą jednak musieli wypowiadać się w tym języku, mimo że oznacza to konieczność uprzedniego skorzystania z prywatnych usług tłumaczeniowych⁵⁰.

Od tego wyjątku jest jednak wyjątek. Zgodnie z art. 38 § 4 regulaminu postępowania przed Trybunałem oraz art. 46 § 4 regulaminu postępowania przed Sądem państwa członkowskie mogą używać swojego języka urzędowego w razie wstąpienia w charakterze interwenienta do sprawy zawisłej przed Trybunałem lub Sądem. Zgodnie z tą samą zasadą wyrażoną w art. 38 § 5 regulaminu postępowania przed Trybunałem oraz art. 46 § 5 regulaminu postępowania przed Sądem, państwa będące stronami porozumienia EOG oraz Urząd Nadzoru EFTA nie muszą używać języka postępowania, lecz wybrać jeden z języków urzędowych Unii. Interwencje te są następnie tłumaczone na język postępowania, tak aby strony główne również mogły się z nimi zapoznać i, jeżeli wyrażą takie życzenie, przedstawić uwagi na ich temat. Tłumaczenie interwencji jest zapewniane przez służbę tłumaczeń prawniczych Trybunału.

49| Interwencja została przewidziana w art. 40 statutu Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej:

„Państwa członkowskie i instytucje Unii mogą interweniować w sprawach rozpatrywanych przez Trybunał Sprawiedliwości.

Takie samo prawo przysługuje organom i jednostkom organizacyjnym Unii oraz każdej innej osobie, jeżeli mogą oni uzasadnić interes w rozstrzygnięciu sprawy przedłożonej Trybunałowi. Osoby fizyczne ani prawne nie mogą interweniować w sprawach między państwami członkowskimi, między instytucjami Unii lub między państwami członkowskimi a instytucjami Unii.

Bez uszczerbku dla drugiego akapitu państwa będące stronami Porozumienia o Europejskim Obszarze Gospodarczym, niebędące państwami członkowskimi oraz Urząd Nadzoru EFTA, określony w tym porozumieniu, mogą interweniować w sprawach rozpatrywanych przez Trybunał, dotyczących jednej z dziedzin stosowania tego porozumienia.

Wniosek interwencyjny ogranicza się do poparcia żądań jednej ze stron”.

50| Artykuł 38 § 1 regulaminu postępowania przed Trybunałem oraz art. 46 § 1 regulaminu postępowania przed Sądem.

2.2.3. Postępowania w sprawie wydania opinii

Procedura wydania opinii⁵¹ przewidziana w art. 218 ust. 11 TFUE, która następuje na wniosek państwa członkowskiego, Parlamentu Europejskiego, Rady lub Komisji dotyczący zgodności umowy przewidywanej między Unią a państwami trzecimi lub organizacjami międzynarodowymi, lub kompetencji Unii lub jej instytucji do zawarcia tej umowy, jest bardzo oryginalna z punktu widzenia systemu językowego. W istocie wszystkie języki urzędowe Unii są automatycznie językami postępowania. Oznacza to, że pytania zawarte we wniosku o wydanie opinii będą musiały zostać przetłumaczone na wszystkie języki urzędowe w celu opublikowania ich w Dzienniku Urzędowym. Biorąc pod uwagę znaczenie i medialność tego rodzaju postępowań, służba tłumaczeń prawnych dokłada starań, aby najszybciej dostarczyć gotowe tłumaczenia, aby umożliwić Trybunałowi Sprawiedliwości rozpoczęcie pracy bez opóźnień.

2.2.4. Przyspieszenie postępowania

Terminy tłumaczeń zostały wspomniane powyżej. Należy jednak zauważyć, że w każdym postępowaniu terminy te mogą zostać znacznie skrócone ze względu na prawidłowe administrowanie wymiarem sprawiedliwości lub ochronę praw podstawowych.

Przyspieszenie to, przewidziane w przepisach proceduralnych, wymusza w praktyce niekiedy drastyczne skrócenie czasu tłumaczenia:

- Postępowania przyspieszone (art. 105, 133 i 190 regulaminu postępowania przed Trybunałem oraz art. 151 regulaminu postępowania przed Sądem). Sąd może zdecydować o zastosowaniu trybu przyspieszonego na wniosek jednej ze stron lub, w przypadku odesłań prejudycjalnych, na wniosek sądu krajowego, albo z urzędu. Taka decyzja oznacza skrócenie terminów na każdym etapie, w tym na tłumaczenie.
- Pilny tryb prejudycjalny (art. 107–114 regulaminu postępowania przed Trybunałem). Na wniosek sądu krajowego, a nawet z urzędu, Trybunał może zdecydować o zastosowaniu pilnego trybu prejudycjalnego w dziedzinach, o których mowa w tytule V części trzeciej TFUE, a mianowicie w dziedzinie przestrzeni wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości. Szczególną cechą tej procedury, oprócz skrócenia terminów na wszystkich

51 | Zobacz regulamin postępowania przed Trybunałem, tytuł VII „Wnioski o wydanie opinii”, art. 196 i nast.

etapach, jest ograniczenie liczby podmiotów, które mogą przedłożyć uwagi na piśmie: państwa członkowskie inne niż państwo sądu odsyłającego, lub niekiedy państwo członkowskie, którego postępowanie krajowe zostało wymienione we wniosku, nie mogą przedkładać uwag na piśmie, lecz mogą za to przedstawić swoje argumenty na rozprawie. W wyjątkowo pilnych przypadkach wyznaczona izba może nawet zdecydować o całkowitym pominięciu pisemnego etapu postępowania. Decyzja o wszczęciu pilnego trybu prejudycjalnego wywiera paradoksalne skutki dla służby tłumaczeń prawniczych, zmusza ją bowiem z jednej strony do przetłumaczenia w trybie pilnym wniosku o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym na język francuski, z drugiej zaś – zwalnia z obowiązku tłumaczenia pism pochodzących z innych państw członkowskich niż państwo sądu odsyłającego.

- Decyzja o rozpoznaniu niektórych spraw w pierwszej kolejności również może zostać podjęta z uwzględnieniem szczególnych okoliczności (art. 53 regulaminu postępowania przed Trybunałem i art. 67 regulaminu postępowania przed Sądem). Taka decyzja również oznacza skrócenie czasu tłumaczenia.

2.2.5. Zakończenie pisemnego etapu postępowania

Pisemny etap postępowania zostanie zamknięty:

- w postępowaniach prejudycjalnych – po przedstawieniu ostatnich uwag;
- w przypadku skarg bezpośrednich i odwołań – po złożeniu ostatniego pisma procesowego, zazwyczaj odpowiedzi na skargę lub dupliki, jeżeli nastąpiła dwukrotna wymiana pism procesowych, lub, w stosownym przypadku, odpowiedzi na skargę wzajemną lub interwencji złożonej po przedstawieniu ostatnich uwag.

2.3. Ustny etap postępowania

2.3.1. Rozprawa

Rozprawa stwarza w postępowaniu przestrzeń dla ustnej wymiany argumentów. Wszystkie strony postępowania głównego lub interwenienci, jak również reprezentowane państwa członkowskie mogą przedstawić swoje argumenty ustnie przed składem orzekającym, w stosownym wypadku przy udziale rzecznika generalnego. Jest ona również okazją dla

rzecznika oraz dla członków składu orzekającego do zadania pytań w celu uzyskania wyjaśnień dotyczących sprawy, którą rozpoznaje.

W rozprawie uczestniczą zazwyczaj podmioty (strony, sędziowie, rzecznik generalny, pełnomocnicy państw członkowskich itp.) posługujące się różnymi językami ojczystymi. Nawet jeśli większość z nich jest w stanie porozumiewać się w innych językach, jakość zrozumienia i wyrażania się będzie najwyższa w języku ojczystym, zwłaszcza w kontekście prawnym. W tej sytuacji z pomocą przychodzą tłumacze konferencyjni instytucji. Tłumaczenie ustne będzie zawsze zapewniane na język francuski, będący językiem obrad, zarówno na potrzeby członków składu orzekającego, którzy zdecydowali się zrezygnować z tłumaczenia na swój język ojczysty, jak i na potrzeby nagrania rozprawy. Zapewnione zostanie również tłumaczenie ustne z języka postępowania i na ten język oraz z języków państw członkowskich, które zapowiedziały swój udział w rozprawie, i na te języki. Określenie języków, z których i na które będzie dokonywane tłumaczenie ustne podczas rozprawy, wynika ze względów bardzo praktycznych. Uwzględnione zostaną rzeczywiste potrzeby wyrażone przez członków składu orzekającego, rzecznika generalnego oraz pełnomocników instytucji i państw członkowskich. Jak wspomniano powyżej, art. 38 § 4 regulaminu postępowania przed Trybunałem stanowi, że państwa członkowskie mogą w szczególności wypowiadać się w języku innym niż język postępowania. Uwzględnia się również dostępne możliwości w zakresie tłumaczeń ustnych, pod względem liczby tłumaczy wewnętrznych lub zewnętrznych oraz zasięgu językowego, zwłaszcza że w różnych salach rozpraw Trybunału i Sądu odbywa się zazwyczaj kilka rozpraw jednocześnie. Należy również pamiętać o potrzebie oszczędności w przypadkach, gdy to możliwe, poprzez rezygnację z usług tłumaczy ustnych freelancerów, którzy musieliby być angażowani do zapewnienia pełnego, dwukierunkowego tłumaczenia ustnego na wszystkich rozprawach. Tłumaczenie ustne nie zawsze jest bowiem dwukierunkowe (lub symetryczne): na przykład może zaistnieć sytuacja, że zostanie zapewnione tłumaczenie ustne z danego języka, ale nie na ten język.

Istnieje jednak procedura, która obejmuje tłumaczenie symultaniczne na rozprawie z wykorzystaniem maksymalnych zasobów ze wszystkich języków i na wszystkie języki. Jest to procedura wydawania opinii, o której mowa powyżej (*zob. pkt 2.2.3*), w której wszystkie języki urzędowe są językami postępowania. W trakcie kryzysu związanego z pandemią COVID-19, kiedy każdy tłumacz zajmował kabinę, samodzielnie, konieczne stało się uciekanie się do dość spektakularnych rozwiązań, w szczególności poprzez techniczne połączenie kilku sal sądowych w celu uzyskania wystarczającej liczby kabin dla tłumaczy.

Od kwietnia 2022 r. rozprawy Trybunału obradującego w składzie wielkiej izby są transmitowane w Internecie.

2.3.2. Przedstawienie opinii rzeczników generalnych

Trybunał Sprawiedliwości liczy 11 rzeczników generalnych. Pięć stanowisk stałych rzeczników generalnych jest zarezerwowanych odpowiednio dla Niemiec, Hiszpanii, Francji, Włoch i Polski⁵²; pozostałych sześć stanowisk rzeczników generalnych jest obsadzanych rotacyjnie przez pozostałe państwa członkowskie. Rzecznicy generalni przedstawiają opinie w wielu sprawach przed Trybunałem Sprawiedliwości. Pierwszy rzecznik generalny decyduje o przydziale spraw rzecznikom generalnym⁵³. Co do zasady rzecznik generalny może również zostać mianowany spośród członków Sądu w sprawach przed nim zawisłych⁵⁴; w rzadkich przypadkach, gdy miało to miejsce⁵⁵, został mianowany członek Sądu niezasiadający w składzie orzekającym.

Opinie rzeczników generalnych stanowią z formalnego punktu widzenia część ustnego etapu postępowania. W istocie, praktyką rzeczników generalnych jest ogłaszanie na zakończenie rozprawy prawdopodobnej daty przedstawienia ich opinii na najbliższym posiedzeniu jawnym, na którym zostanie odczytana końcowa część wspomnianej opinii. Działają oni jako *amicus curiae*, tj. przedstawiają Trybunałowi analizę prawną i proponują kierunki rozstrzygnięcia sprawy. Pełny tekst jest zatem tłumaczony na język francuski dla potrzeb składu orzekającego oraz na język postępowania w celu doręczenia go stronom; jest on również tłumaczony na inne języki urzędowe, ponieważ opinie są rozpowszechniane i publikowane w całości w *Zbiorze Orzeczeń* Trybunału Sprawiedliwości, podobnie jak orzeczenie, które zostanie wydane później przez skład orzekający.

Ze względów praktycznych wszyscy rzecznicy generalni redagują swoje teksty w jednym z sześciu języków najczęściej używanych przez służbę tłumaczeń prawniczych (hiszpańskim, niemieckim, angielskim, francuskim, włoskim lub polskim), które są obecnie

52| Przed brexitem jedno z sześciu stałych stanowisk rzecznika generalnego było zarezerwowane dla Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej.

53| Artykuł 16 regulaminu postępowania przed Trybunałem.

54| Artykuły 30 i 31 regulaminu postępowania przed Sądem.

55| Na przykład w sprawie *Stahlwerke Peine-Salzgitter/Komisja*, T-120/89.

odpowiednio językiem obrad i językami pośrednimi (pivot) tej służby (zob. pkt 3.6.2). Z tego względu każdy wydział językowy służby tłumaczeń prawniczych tworzy i utrzymuje wystarczający potencjał tłumaczeniowy, aby zapewnić bezpośrednie tłumaczenie na swój język z każdego z tych sześciu języków.

Służba tłumaczeń prawniczych stara się zapewnić możliwie jak najwięcej wersji językowych w dniu przedstawienia opinii; wersje językowe, które nie mogły zostać udostępnione w tym dniu, zostaną udostępnione najpóźniej w dniu wydania orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie. W celu zapewnienia, że służba tłumaczeń prawniczych będzie w stanie sprostać tym celom, rzecznicy generalni konsultują się z wydziałem planowania prac tej służby. Ograniczają oni również długość opinii do średnio 40 stron, z wyjątkiem opinii w sprawach odwoławczych, które z reguły obejmują badanie liczniejszych i w dużej mierze technicznych kwestii prawnych.

Rzecznicy generalni redagują swoje opinie po przeprowadzeniu rozprawy w danej sprawie. Ci, którzy zredagowali je w języku innym niż ich własny, mogą zwrócić się do służby tłumaczeń prawniczych o korektę tej oryginalnej wersji w trosce o zapewnienie jak najwyższej jakości. Po sprawdzeniu jakości oryginału, także przez prawników lingwistów i korektorów, gabinet rzecznika generalnego przekazuje opinię do wydziału planowania prac służby tłumaczeń prawniczych. Służba ta będzie wykonywała równolegle dwa zadania:

- Pierwszym zadaniem jest zapewnienie korekty typograficznej oryginału (nie mylić ze wstępną korektą, o której mowa powyżej). Poprawiony w ten sposób tekst jest odesłany przez wydział języka, w którym tekst jest zredagowany, do gabinetu, który zatwierdza lub odrzuca zaproponowane zmiany, a następnie odsyła nowy plik do wydziału planowania. Jest to pierwszy „wniosek o wprowadzenie modyfikacji”.
- Drugim i najważniejszym zadaniem jest zapewnienie tłumaczenia opinii na każdy z pozostałych języków urzędowych. W trakcie procesu tłumaczenia mogą pojawić się liczne wnioski o wprowadzenie modyfikacji. Pierwszy z nich jest wynikiem wspomnianej wyżej korekty typograficznej. Kolejne wnioski o wprowadzenie modyfikacji mogą być składane, gdy rzecznik generalny odczuwa potrzebę wprowadzenia zmian do projektu opinii. Ponieważ modyfikacje w znacznym stopniu zakłócają pracę tłumacza, rzecznicy generalni starają się unikać mnożenia tych wniosków i liczby poprawek ad hoc zawartych w każdym z nich. W idealnym przypadku będą oni dążyli do ograniczenia się do dwóch

wniosków o wprowadzenie modyfikacji: najpierw po korekcie typograficznej, a następnie, na końcu procesu, po dialogu między ich gabinetem a prawnikami lingwistami z różnych wydziałów językowych, reprezentowanych przez prawnika lingwistę wyznaczonego jako „osoba kontaktowa” dla danej sprawy. Taki prawnik lingwista z wydziału języka postępowania jest punktem kontaktowym dla pozostałych wydziałów w sprawie pytań, które pojawiły się podczas tłumaczenia tekstu opinii. Na pytania te odpowiada bezpośrednio lub, w stosownym wypadku, przekazuje je razem do gabinetu rzecznika generalnego, który udziela niezbędnych wyjaśnień.

W niektórych przypadkach rzecznicy generalni chcą przeczytać tłumaczenie opinii przed jej przedstawieniem. Dotyczy to zwłaszcza francuskiej wersji językowej opinii, która jest przekazywana składowi orzekającemu.

Opinie są następnie przedstawiane na posiedzeniu jawnym. Rzecznik generalny nie czyta pełnego tekstu, przedstawia jedynie wnioski, do jakich doszedł. Wersje w języku postępowania i w języku obrad, uprzednio przetłumaczone przez prawników lingwistów, są odczytywane symultanicznie przez tłumaczy.

Opinie rzeczników generalnych stanowią prawie 27 % całego nakładu pracy służby tłumaczeń prawniczych, co w 2020 r. oznaczało 306 000 stron.

Ustny etap postępowania kończy się rozprawą lub, jeżeli w sprawie została wydana opinia rzecznika generalnego, przedstawieniem opinii. Następnie prezes składu orzekającego poddaje sprawę pod obrady, który to proces kończy się podpisaniem postanowienia lub podpisaniem i ogłoszeniem wyroku kończącego postępowanie.

2.4. Orzeczenia i opinie

Po zakończeniu pisemnego i ustnego etapu postępowania oraz poddaniu sprawy pod obrady sędziego sprawozdawcy dla danej sprawy sporządza projekt postanowienia, wyroku lub opinii i przedkłada go składowi orzekającemu pod obrady. Podczas obrad skład orzekający wypracowuje wspólne stanowisko, które zostanie odzwierciedlone w projekcie orzeczenia lub opinii. Tekst jest następnie przesyłany do służby tłumaczeń prawniczych w celu przetłumaczenia go na język postępowania, a w przypadku postanowienia lub wyroku, który ma zostać opublikowany w *Zbiorze Orzeczeń*, lub opinii, która zawsze jest publikowana – na wszystkie pozostałe języki urzędowe.

Jeżeli orzeczenie przybiera formę wyroku, jest on podpisywany przez członków składu orzekającego oraz sekretarza Trybunału Sprawiedliwości lub Sądu, w zależności od przypadku, i ogłaszany na posiedzeniu jawnym. Jeżeli ma ono formę postanowienia, jest podpisywane przez prezesa składu orzekającego i sekretarza danej instancji, ale nie jest ogłaszane na rozprawie publicznej. Następnie orzeczenie jest doręczane stronom. Opinie natomiast są podpisywane przez prezesa Trybunału Sprawiedliwości, sędziów, którzy brali udział w naradzie, oraz sekretarza i ogłaszane na posiedzeniu jawnym.

Celem służby tłumaczeniowej jest udostępnienie możliwie największej liczby wersji językowych orzeczenia w dniu jego podpisania (w przypadku postanowień) lub ogłoszenia (w przypadku wyroków i opinii). Wersja w języku postępowania jest z definicji zawsze dostępna, ponieważ w przypadku jej braku po prostu nie istniałoby orzeczenie, które można by podpisać i doręczyć stronom w języku autentycznym. Pomimo wszelkich wysiłków i zaangażowania nie zawsze dostępne są wszystkie pozostałe wersje językowe, co pozostaje w związku z coraz bardziej niekorzystną relacją między zasobami służby tłumaczeń prawniczych a jej obciążeniem pracą. Generalnie wysiłki służby koncentrują się na najważniejszych orzeczeniach, na tych, które wydają się być szczególnie interesujące dla danego państwa członkowskiego (ponieważ, na przykład, przedstawiło ono swoje uwagi lub interweniowało w postępowaniu) oraz na tych, których tłumaczenie wydaje się wykonalne w krótkim czasie (ponieważ, na przykład, są krótkie). Orzeczenia mniej ważne lub liczące więcej stron będą częściej umieszczane w kolejce do jak najszybszego przetłumaczenia ich na brakujące języki w celu udostępnienia w Internecie i opublikowania w *Zbiorze Orzeczeń*. Celem służby jest uniknięcie sytuacji, w której na tłumaczenia orzeczenia trzeba by oczekiwać ponad trzy miesiące po ich ogłoszeniu, ale i ten cel staje się coraz trudniejszy do osiągnięcia.

Języki, na które tłumaczone są najważniejsze dokumenty



Język źródłowy



Język docelowy (języki docelowe)

Wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym



1 z 24
języków urzędowych



Wszystkie pozostałe
języki urzędowe
(z wyjątkiem MT i GA)

Opinie



1 z języków urzędowych,
którymi posługuje się
rzecznik generalny



Wszystkie pozostałe
języki urzędowe

Orzeczenia



Język obrad



Wszystkie pozostałe
języki urzędowe

Pisma procesowe w skargach bezpośrednich



1 z 24
języków urzędowych



Język obrad

Uwagi interwenienta



1 z 24
języków urzędowych



Język obrad
i język postępowania

Uwagi



1 z 24
języków urzędowych



Język obrad
i język postępowania

Autentyczna wersja językowa

Zgodnie z art. 41 regulaminu postępowania przed Trybunałem i art. 49 regulaminu postępowania przed Sądem wersje orzeczeń sporządzone w języku postępowania są autentyczne, niezależnie od tego, czy są to postanowienia czy wyroki. W związku z tym ta wersja językowa ma szczególne znaczenie. Niedawne postanowienie w sprawie C-706/20 jest tego doskonałą ilustracją. W tej sprawie do Trybunału wpłynął wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym mający między innymi na celu dokonanie wykładni wyroku Amoena wydanego w sprawie C-677/18, w którym brzmienie pkt 53 w wersji w języku angielskim, będącym językiem postępowania, nie było wystarczająco jasne. Trybunał został poproszony o sprecyzowanie, do jakiego rzeczownika (rzeczowników) odnoszą się określniki „them”, „their” i „they”. Trybunał Sprawiedliwości rozstrzygnął to, przeprowadzając analizę gramatyczną wyroku Amoena, w jego angielskiej wersji językowej, która jest autentyczna.

Aby w jak największym stopniu uniknąć takich sytuacji, wydziały językowe tłumaczące w sprawach z ich języka są szczególnie czujne, to znaczy, zwielokrotniają w miarę potrzeby poziomy kontroli jakości, a czasem zasięgają porady u członków sądu, dla których dany język jest językiem ojczystym.

Do Trybunału Sprawiedliwości nigdy nie wpłynęły pytania prejudycjalne oparte na braku zgodności między różnymi wersjami językowymi orzeczenia. Z pewnością wynika to z faktu, że wersja w języku postępowania jest wersją autentyczną. Jednakże w niektórych sprawach występuje więcej niż jeden język postępowania, przy czym w przypadku opinii status ten mają wszystkie języki urzędowe (zob. pkt 2.2.3). Następnym powodem jest wysoka jakość tłumaczeń prawniczych wykonywanych w Trybunale: nawet jeśli nie wszystkie wersje mają taką samą wartość, jak w przypadku aktów prawnych Unii, jakość i wzajemna zgodność wersji językowych pozostają kluczowe dla jednolitego stosowania prawa Unii.

Z tego względu Trybunał potrzebuje wystarczających zasobów i specjalistów na najwyższym poziomie dla każdego języka docelowego, zarówno w zakresie tłumaczeń pisemnych, jak i ustnych (zob. pkt 3.1).

Publikacja orzeczeń i opinii w Dzienniku Urzędowym

W odniesieniu do każdego orzeczenia i każdej opinii wydanych przez Trybunał Sprawiedliwości lub Sąd jest sporządzany wielojęzyczny komunikat w Dzienniku Urzędowym, co oczywiście wiąże się z przygotowaniem stosownych wersji językowych przez służbę tłumaczeń prawniczych⁵⁶. Komunikaty te zawierają sentencję orzeczeń i opinii, czyli – w przypadku pytań prejudycjalnych – odpowiedzi udzielone przez Trybunał Sprawiedliwości na pytania zadane przez sąd odsyłający, a w przypadku skarg bezpośrednich lub odwołań – decyzję o uwzględnieniu lub oddaleniu skargi oraz rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów.

Publikacja i udostępnianie orzeczeń i opinii

W celu zapewnienia jednolitego stosowania prawa wynikającego z orzecznictwa sądów wchodzących w skład Trybunału, orzecznictwo musi być udostępnione i opublikowane. Do 2012 r. mogło występować znaczne opóźnienie między udostępnieniem tymczasowej wersji orzeczenia na stronach internetowych Trybunału Sprawiedliwości i Urzędu Publikacji Unii Europejskiej (OP) a oficjalną publikacją tych orzeczeń w *Zbiorze*. Powodem tego była praktyka publikowania *Zbioru* w formie papierowej. Z jednej strony, tom *Zbioru* mógł zostać opublikowany dopiero wtedy, gdy dostępne były wszystkie teksty ze wspomnianego tomu, tak że opóźnienie w tłumaczeniu jednego tekstu, nawet streszczenia wyroku, uniemożliwiało publikację całego miesięcznego tomu w danym języku. Z drugiej strony, gdy wszystkie teksty były już dostępne, należało jeszcze fizycznie wytworzyć i rozprowadzić dany tom. Od 2012 r. Trybunał i OP przeszły na publikację cyfrową *Zbioru Orzeczeń*. Publikacja ta odbywa się dokument po dokumencie, tak że brak jednego dokumentu nie opóźnia już publikacji pozostałych. Czas między udostępnieniem wersji tymczasowej w Internecie a publikacją oficjalnego tekstu w *Zbiorze* został skrócony do zaledwie kilku tygodni, czyli do okresu wykorzystywanego na ostateczną korektę typograficzną dokumentów. Publikacja cyfrowa dotyczy oczywiście wszystkich dokumentów publikowanych w *Zbiorze*, a nie tylko postanowień i wyroków sądów. Dotyczy to również opinii, opinii rzeczników generalnych oraz informacji o niepublikowanych orzeczeniach.

56] Chodzi tu o komunikaty dotyczące orzeczeń i opinii wydanych przez sądy, których nie należy mylić z komunikatami dotyczącymi wniesienia odwołania lub wniosku o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym, które są sporządzane niezwłocznie po złożeniu wniosku o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym, skargi lub odwołania i które są również tłumaczone na wszystkie języki w celu ich opublikowania w Dzienniku Urzędowym.

Abstrakty lub streszczenia i informacje o niepublikowanych orzeczeniach

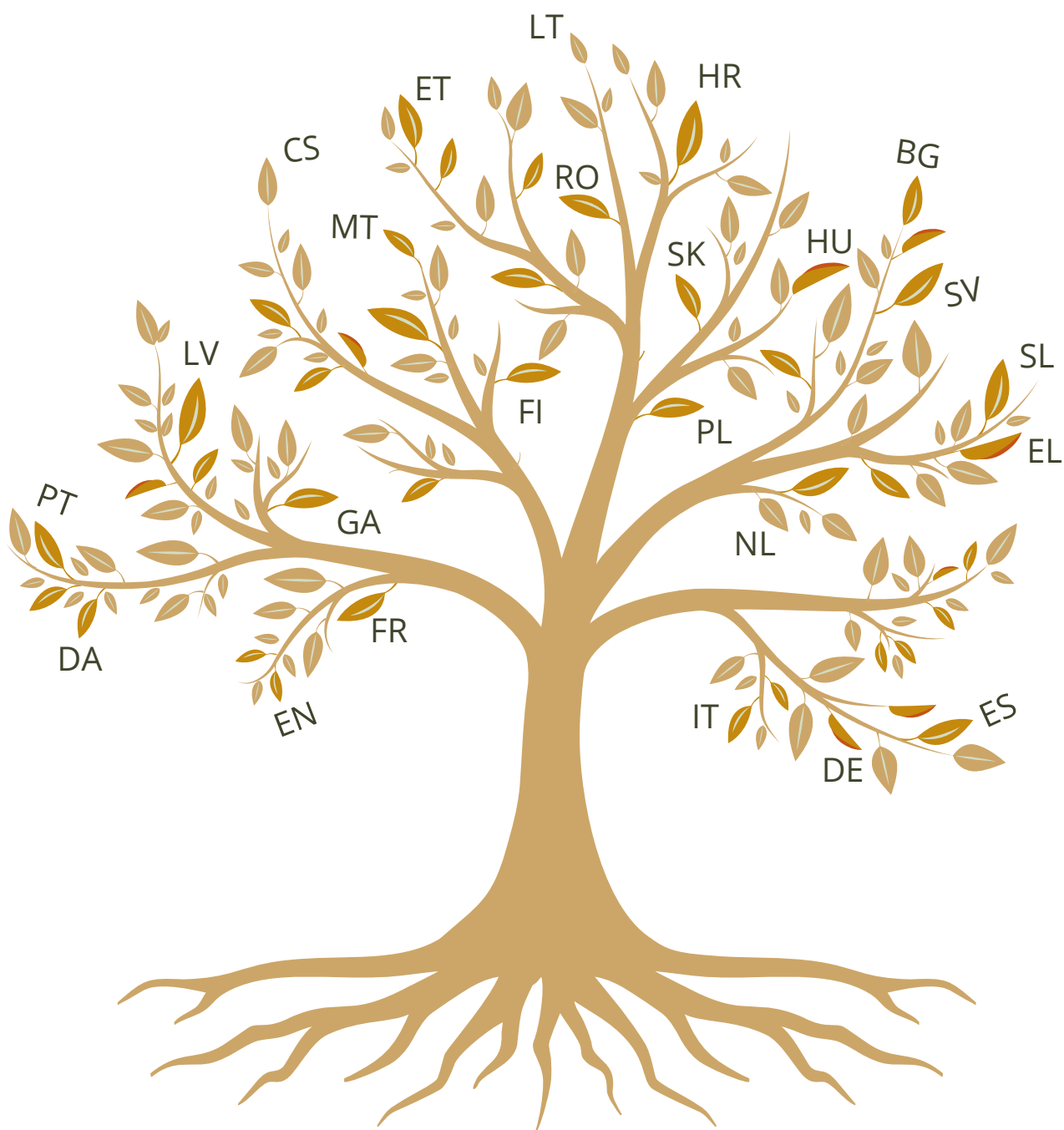
Do końca 2018 r. każdemu orzeczeniu opublikowanemu w *Zbiorze* towarzyszył abstrakt, czyli dokument zawierający ciągi słów kluczowych i podsumowanie danego orzeczenia. Dokument ten, mający na celu ułatwienie poszukiwania informacji prawniczych, był publikowany w każdym z języków w *Zbiorze* wraz z orzeczeniem, którego dotyczył.

Od 2019 r. abstrakty zastąpiono streszczeniami, zawierającymi też bloki słów kluczowych, z następującymi różnicami: z jednej strony, streszczenia są analityczne i dłuższe niż wcześniejsze abstrakty. Z drugiej strony, streszczenia nie sporządza się dla wszystkich orzeczeń sądów, lecz tylko dla tych, które są przez dany sąd uznawane za najważniejsze. W przypadku Trybunału są to orzeczenia wielkiej izby oraz niektóre orzeczenia izb pięcioosobowych Trybunału. W przypadku pozostałych orzeczeń Trybunału sporządza się fiszkę analityczną zawierającą bloki słów kluczowych oraz link do orzeczenia opublikowanego w *Zbiorze*. Streszczenie sporządza się natomiast w przypadku wszystkich publikowanych orzeczeń Sądu.

Orzeczenia, które nie zostały opublikowane w *Zbiorze*, są tam jednak krótko przedstawione w formie informacji o niepublikowanych orzeczeniach.

Podsumowując, w postępowaniu korzysta się z potencjalnie kompletnego wielojęzycznego zestawu środków, uzupełnianego przez środki zewnętrzne, którymi można się posłużyć dla dowolnego języka urzędowego. Dla każdej konkretnej sprawy z tego zestawu środków wyodrębnia się język postępowania (określony w momencie składania pisma wszczynającego postępowanie) oraz, poprzez tłumaczenie, język wspólny, którym obecnie jest język francuski, pozwalające na wewnętrzne zarządzanie sprawą i obrady nad nią. Następnie ów zestaw zostaje ponownie rozszerzony na pozostałe języki, których użycie jest wymagane, poprzez zapewnienie tłumaczenia pisemnego i ustnego w trakcie rozprawy, przedstawiania opinii i wydawania orzeczeń.

Wielojęzyczny przebieg postępowania można przedstawić za pomocą metafory drzewa wielojęzyczności. Drzewo jest zakorzenione w bogatej glebie różnorodności językowej, prawnej i kulturowej państw członkowskich; podłoże to zasila żywicę, która rozchodzi się w pniu procedury, wąskiej części drzewa, gdzie różnorodność ulega skupieniu w celu skutecznego zarządzania; wreszcie pień rozgałęzia się, a żywica różnorodności odżywia liście, które, opadając, wracają do ziemi, aby ją ponownie użyźnić.



Rozporządzenie nr 1/58

2.5. Spory przed Trybunałem Sprawiedliwości w dziedzinie wielojęzyczności

Wielojęzyczność jest nie tylko częścią całego postępowania sądowego, ale bywa także przedmiotem sporu przed Trybunałem Sprawiedliwości lub Sądem. Ta gałąź orzecznictwa zawiera kluczowe wyroki, takie jak słynny wyrok Cilfit⁵⁷.

2.5.1. Zgodność między wersjami językowymi aktów Unii: koncepcja *acte clair*

W szczególnym przypadku, gdy sądy muszą dokonać wykładni prawa, pierwotnego lub wtórnego, w sytuacji, w której różne wersje językowe aktu prawnego nie są ze sobą zgodne, proces tłumaczenia nabiera dodatkowej wartości. Zgodnie bowiem z orzecznictwem wypracowanym w sprawie Cilfit, sąd może „porównać poszczególne wersje językowe” aktu w celu dokonania jego wykładni. Ze swej strony sąd Unii opiera swoją analizę nie tylko na tłumaczeniach dokumentów złożonych w postępowaniu, ale także na szeregu innych elementów, takich jak prace przygotowawcze, charakter i zakres rozbieżności oraz wkład prawnika lingwisty (w szczególności prawnika lingwisty języka postępowania), który jest najlepiej przygotowany do opisanie treści swojej wersji językowej i wynikającej z niej relacji między prawem Unii a prawem krajowym. Tak więc wielojęzyczność w kontekście sądowym jest również narzędziem przeprowadzania analizy prawnej⁵⁸.

W przeciwieństwie do orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości i Sądu, akty prawne Unii nie mają języka postępowania i wszystkie są autentyczne. Trybunał Sprawiedliwości, do którego zwrócono się o dokonanie wykładni tych aktów w przypadku rozbieżności między wersjami językowymi, rozwinął koncepcję *acte clair*. W wyroku Cilfit Trybunał orzekł, że na sądzie, którego orzeczenia nie podlegają zaskarżeniu według prawa wewnętrznego, spoczywa – w przypadku gdy powstaje przed nim pytanie dotyczące prawa wspólnotowego – obowiązek przedłożenia pytania Trybunałowi, chyba że stwierdził on, iż prawidłowe stosowanie prawa wspólnotowego jest tak oczywiste, że nie pozostawia ono miejsca na jakiegokolwiek racjonalne wątpliwości, a także, że istnienie

57| Wyrok z dnia 6 października 1982 r., 283/81, [EU:C:1982:335](#).

58| Jean-Marie Gardette, *Éloge et illustration du multilinguisme. En quoi le multilinguisme participe-t-il de la protection juridictionnelle en droit de l'Union?*, *Revue des affaires européennes*, n° 3, 2016, s. 345.

takiej ewentualności należy oceniać w szczególności z uwzględnieniem niebezpieczeństwa rozbieżności w orzecznictwie wewnątrz Unii (pkt 21 i sentencja). Sąd krajowy może stwierdzić, że prawidłowe zastosowanie prawa wspólnotowego jest tak oczywiste, że nie pozostawia miejsca na uzasadnione wątpliwości, ale dopiero po upewnieniu się, że taka sama oczywistość zachodziłaby również w opinii sądów innych państw członkowskich i Trybunału Sprawiedliwości (pkt 16). Tymczasem sąd ów musi przede wszystkim wziąć pod uwagę, że akty prawa wspólnotowego są redagowane w wielu językach i że różne wersje językowe są na równi autentyczne; wykładnia przepisu prawa wspólnotowego wymaga zatem porównania poszczególnych wersji językowych (pkt 18).

Trybunał Sprawiedliwości potwierdził następnie w swoim utrwalonym orzecznictwie, że w przypadku rozbieżności między różnymi wersjami językowymi aktu prawa Unii dany przepis należy interpretować w świetle ogólnej systematyki i celu uregulowania, którego część stanowi, oraz że brzmienie użyte w jednej z wersji językowych przepisu prawa Unii nie może służyć za jedyną podstawę wykładni tego przepisu ani nie może mieć w tym względzie pierwszeństwa przed innymi wersjami językowymi. Takie podejście byłoby bowiem niezgodne z wymogiem jednolitości stosowania prawa Unii.

W sprawie *Ferriere Nord SpA/Komisja*, zakończonej wyrokiem z dnia 17 lipca 1997 r.⁵⁹, powstał problem braku zgodności między włoską wersją art. 85 traktatu EWG a innymi wersjami językowymi tego artykułu. Zgodnie z wersją włoską naruszenie art. 85 tego traktatu zakładało, że dany kartel musi mieć zarówno antykonkurencyjny cel, jak i antykonkurencyjny skutek („per oggetto e per effetto”), podczas gdy inne wersje językowe przewidywały, że te dwa warunki nie były kumulatywne, tj. wystarczyło, że kartel miał antykonkurencyjny cel lub skutek. Trybunał Sprawiedliwości orzekł (pkt 15), że „zgodnie z utrwalonym orzecznictwem przepisy wspólnotowe powinny być interpretowane i stosowane w sposób jednolity w świetle wersji sporządzonych w innych językach Wspólnoty [...]. Wniosku tego nie może podważyć fakt, że w niniejszym przypadku włoska wersja art. 85, rozpatrywana oddzielnie, jest jasna i jednoznaczna, ponieważ wszystkie inne wersje językowe wyraźnie wskazują na alternatywny charakter warunku, o którym mowa w art. 85 ust. 1 traktatu”.

59| C-219/95 P, [EU:C:1997:375](#).

Wyrok Cilfit II

W niedawnym wyroku Cilfit II⁶⁰, Trybunał Sprawiedliwości miał sposobność wyjaśnić swoje wcześniejsze orzecznictwo.

W pierwszej kolejności przypomniał on, że w sytuacji, gdy prawidłowa wykładnia prawa Unii jest na tyle oczywista, że nie pozostawia ona miejsca na jakiegokolwiek racjonalne wątpliwości, brak takich wątpliwości należy oceniać z uwzględnieniem cech charakterystycznych prawa Unii i szczególnych trudności, jakie sprawia jego wykładnia, oraz niebezpieczeństwa rozbieżności w orzecznictwie wewnątrz Unii. Zanim sąd krajowy orzekający w ostatniej instancji stwierdzi brak racjonalnych wątpliwości co do prawidłowej wykładni prawa Unii, tenże sąd musi być przekonany, że taka sama oczywistość zachodziłaby również w opinii orzekających w ostatniej instancji innych sądów państw członkowskich i Trybunału Sprawiedliwości. Sądy krajowe orzekające w ostatniej instancji powinny ocenić na własną odpowiedzialność, w sposób niezależny i z wymaganą uwagą, czy znajdują się w takiej sytuacji. W związku z tym spoczywa na nich zwiększona odpowiedzialność w tym zakresie (zob. w szczególności pkt 50).

Odnosząc się konkretnie do porównania różnych wersji językowych, Trybunał orzekł w pkt 44, że chociaż sąd krajowy orzekający w ostatniej instancji nie może być zobowiązany w tym względzie do zbadania każdej z wersji językowych rozpatrywanego przepisu Unii, to jednak powinien on uwzględnić rozbieżności między wersjami językowymi tego przepisu, o których posiada on wiedzę, w szczególności gdy wskazane przez strony rozbieżności zostały potwierdzone.

60| Wyrok z dnia 6 października 2021 r., Consorzio Italian Management i Catania Multiservizi, C-561/19 [EU:C:2021:799](#) (zob. również komunikat prasowy nr 175/21).

2.5.2. Spory sądowe dotyczące systemu językowego konkursów rekrutacyjnych i ogłoszeń o wolnych stanowiskach pracy

Kwestia wielojęzyczności ogłoszeń o konkursach, ogłoszeń o naborze i zaproszeń do składania kandydatur była przedmiotem bogatego orzecnictwa Trybunału Sprawiedliwości i Sądu, do którego warto się odnieść. Orzecnictwo to ilustruje znaczenie, jakie przywiązuje się do wielojęzyczności jako quasi-konstytucyjnej zasady działania instytucji Unii.

System językowy konkursów rekrutacyjnych organizowanych przez Europejski Urząd Doboru Kadr (EPSO) był wielokrotnie kwestionowany przed sądami Unii, zwłaszcza przez Hiszpanię i Włochy, które kwestionowały praktykę EPSO polegającą na publikowaniu ogłoszeń o konkursach wyłącznie w języku angielskim, francuskim i niemieckim, co narusza zasady określone w rozporządzeniu nr 1/58, zgodnie z którym wszystkie języki państw członkowskich są językami urzędowymi i roboczymi instytucji.

Na przykład w wyroku Włochy/Komisja⁶¹, Trybunał Sprawiedliwości przypomniał, że system językowy Unii określał jako języki urzędowe i robocze instytucji 23 języki wymienione wówczas w rozporządzeniu nr 1/58. Stwierdzono zatem nieważność zaskarżonych ogłoszeń o konkursach. Trybunał Sprawiedliwości zwrócił się do instytucji o określenie szczegółowych zasad stosowania systemu językowego w celu uzasadnienia wszelkich wyjątków od rozporządzenia nr 1/58. Tak więc wybór języków w ogłoszeniach o konkursie musi być uzasadniony. W związku z tym przypomniał on w pkt 71, że „bez potrzeby orzekania o tym, czy ogłoszenie o konkursie jest aktem o charakterze generalnym w rozumieniu art. 4 rozporządzenia nr 1, można poprzestać na stwierdzeniu, że zgodnie z art. 1 ust. 2 załącznika III do regulaminu pracowniczego w związku z art. 5 rozporządzenia nr 1, który stanowi, że *Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej* jest wydawany we wszystkich językach urzędowych, sporne ogłoszenia o konkursach powinny być zostać opublikowane w pełnym brzmieniu we wszystkich językach urzędowych”.

„W każdym razie, [...] wychodząc z założenia, że obywatele Unii Europejskiej czytają *Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej* w swoim ojczystym języku i że ten język jest jednym z języków urzędowych Unii, potencjalny kandydat, którego język ojczysty nie był jednym z języków publikacji pełnej treści spornych ogłoszeń o konkursach, musiał zaopatrzyć się w *Dziennik Urzędowy* w jednym z tamtych języków i przeczytać ogłoszenie w tym

61 | Wyrok z dnia 27 listopada 2012 r., C-566/10 P, [EU:C:2012:752](#) (zob. również komunikat prasowy nr 153/12).

języku, zanim zdecydował, czy chce się zgłosić do jednego z konkursów” (pkt 73). Co za tym idzie, „[t]aki kandydat znajdował się w sytuacji mniej korzystnej niż kandydat, którego język ojczysty był jednym z trzech języków, w których opublikowano sporne ogłoszenia o konkursach w pełnym brzmieniu, zarówno pod względem prawidłowego zrozumienia tych ogłoszeń, jak i terminu na przygotowanie i wysłanie zgłoszenia na te konkursy” (pkt 74). „Wynika z tego, że praktyka polegająca na ograniczonej publikacji [rozpatrywana w tej sprawie] nie zapewnia poszanowania zasady proporcjonalności, a zatem stwarza dyskryminację ze względu na język, zakazaną przez art. 1d regulaminu pracowniczego” (pkt 77).

W wyżej wymienionym wyroku Włochy/Komisja (pkt 86–88) Trybunał Sprawiedliwości zaakceptował jednak pewne ograniczenia tych zasad:

„Należy dodać, że instytucje, których dotyczyły sporne ogłoszenia o konkursach, nie podlegają szczególnemu systemowi językowemu (zob. w odniesieniu do systemu językowego OHIM wyrok z dnia 9 września 2003 r. w sprawie C-361/01 P Kik przeciwko OHIM, [EU:C:2003:434](#), pkt 81–97). Należy jednakże sprawdzić, czy wymóg znajomości jednego z trzech spornych języków mógłby być, jak to podnosi Komisja, uzasadniony interesem służby. W tym względzie [...] interes służby można uznać za zgodny z prawem cel, który może być brany pod uwagę. W szczególności, jak wskazano w pkt 82 niniejszego wyroku, art. 1d regulaminu pracowniczego dopuszcza ograniczenia zasad niedyskryminacji i proporcjonalności. Jednak taki interes służby musi być obiektywnie uzasadniony, a wymagany poziom znajomości języków musi być proporcjonalny do rzeczywistych potrzeb służby (zob. podobnie wyroki: z dnia 19 czerwca 1975 r. w sprawie 79/74 Küster przeciwko Parlamentowi, [EU:C:1975:85](#), pkt 16, 20; z dnia 29 października 1975 r. w sprawie 22/75 Küster przeciwko Parlamentowi, [EU:C:1975:140](#), pkt 13, 17)”.

W podobnym tonie wypowiedział się również Sąd w wyrokach Włochy/Komisja z dnia 24 września 2015 r., T-124/13 i T-191/13; z dnia 17 grudnia 2015 r., T-275/13, T-295/13 i T-510/13 oraz z dnia 15 września 2016 r., T-353/14 i T-17/15.

Ten ostatni wyrok był przedmiotem odwołania rozpoznanego przez Trybunał Sprawiedliwości orzekający w składzie wielkiej izby. W wyroku z dnia 26 marca 2019 r., Komisja/Włochy, C-621/16 P, Trybunał Sprawiedliwości orzekł: „należy wyjaśnić, że to instytucja, która wprowadziła odmienne traktowanie ze względu na język, powinna wykazać, iż to ograniczenie odpowiada rzeczywistym potrzebom dotyczącym funkcji, które mają pełnić zatrudniane osoby. Ponadto jakkolwiek warunek dotyczący szczególnych umiejętności językowych powinien być proporcjonalny w stosunku do tego

interesu i opierać się na jasnych, obiektywnych i możliwych do przewidzenia kryteriach, pozwalających kandydatom zrozumieć powody wprowadzenia tego warunku, a sądom Unii sprawować kontrolę nad jego zgodnością z prawem (zob. [wyrok z dnia 26 marca 2019 r.], Hiszpania/Parlament, C-377/16, pkt 69)” (pkt 93); „odmienne traktowanie w odniesieniu do systemu językowego konkursów może być dozwolone na podstawie art. 1d ust. 6 regulaminu pracowniczego urzędników, jeżeli jest ono obiektywnie i racjonalnie uzasadnione słusznym celem interesu ogólnego w ramach polityki kadrowej” (pkt 120); „choć nie jest wykluczone, iż interes służby może uzasadniać ograniczenie wyboru języka 2 konkursu do zawężonej liczby języków, których znajomość jest najbardziej rozpowszechniona w Unii (zob. analogicznie wyrok z dnia 9 września 2003 r., Kik/OHIM, C-361/01 P, [EU:C:2003:434](#), pkt 94), i to nawet w konkursach mających charakter otwarty, takich jak ten, którego dotyczyło »Ogłoszenie o konkursie otwartym – EPSO/AD/276/14 – Administratorzy (AD 5)«, ograniczenie takie musi jednak, w świetle wymogów przypomnianych w pkt 92 i 93 niniejszego wyroku, koniecznie opierać się na danych, które mogą zostać obiektywnie zweryfikowane zarówno przez kandydatów startujących w konkursie, jak i przez sądy Unii, tak by można było uzasadnić wymagania językowe, które muszą być proporcjonalne do rzeczywistych potrzeb służby” (pkt 124).

System językowy ogłoszeń o naborze i zaproszeń do składania kandydatur również jest przedmiotem istotnych sporów sądowych.

Wyrok Sądu z dnia 20 listopada 2008 r., Włochy/Komisja, T-185/05, dotyczył skargi wniesionej przez państwo członkowskie (Włochy) z jednej strony na decyzję Komisji o publikacji ogłoszeń o naborze na stanowiska kierownicze wyższego szczebla w języku angielskim, francuskim i niemieckim oraz z drugiej strony na opublikowane przez Komisję w tych trzech językach ogłoszenie o naborze na stanowisko dyrektora generalnego Europejskiego Urzędu ds. Zwalczania Nadużyć Finansowych (OLAF). Włochy powołały się na zasadę niedyskryminacji ze względu na obywatelstwo i zasadę poszanowania różnorodności językowej, chcąc doprowadzić do stwierdzenia nieważności przedmiotowych ogłoszeń o naborze.

Komisja ze swej strony przedstawiła powody, które uznała za uzasadnione, związane z prawidłowym funkcjonowaniem służby.

Sąd uwzględnił żądania Włoch na tej podstawie, że „jeżeli Komisja decyduje się opublikować w *Dzienniku Urzędowym* pełny tekst ogłoszenia o wakacie na stanowisku wyższego szczebla jedynie w niektórych językach, to powinna, w celu uniknięcia dyskryminacji ze względu na język kandydatów potencjalnie zainteresowanych tym ogłoszeniem, przyjąć

odpowiednie środki służące poinformowaniu wszystkich tych kandydatów o istnieniu danego ogłoszenia o wakacie i wersjach językowych, w których zostało ono opublikowane w całości” (pkt 130) oraz że „[b]iorąc pod uwagę również okoliczność, że sama sporna decyzja nie została opublikowana w *Dzienniku Urzędowym* w celu poinformowania czytelników innych wersji językowych aniżeli niemiecka, angielska i francuska o istotnej zmianie praktyki, jaką wprowadziła, należy stwierdzić, że istnieje poważne ryzyko, iż potencjalni kandydaci, których język ojczysty jest inny aniżeli trzy języki określone w spornej decyzji, nie zostali nawet poinformowani o istnieniu ogłoszenia o wakacie, które mogłoby ich zainteresować. Nawet jeśli kandydaci posiadaliby dobrą znajomość przynajmniej jednego języka – niemieckiego, angielskiego albo francuskiego, nie można by przypuszczać, że korzystają z innej wersji językowej *Dziennika Urzędowego* aniżeli ta opublikowana w ich języku ojczystym” (pkt 138).

W sprawie C-377/16, między Hiszpanią a Parlamentem, rozstrzygniętej wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości, orzekającego w składzie wielkiej izby, z dnia 26 marca 2019 r., Hiszpania zwróciła się do Trybunału Sprawiedliwości o stwierdzenie nieważności zaproszenia do składania kandydatur w ramach procedury selekcyjnej członków personelu kontraktowego (kierowców). Powołała się ona na zasady niedyskryminacji ze względu na język i poszanowania różnorodności językowej, ponieważ w zaskarżonym ogłoszeniu ograniczono wybór języka 2 w ramach procedury selekcyjnej do niemieckiego, angielskiego i francuskiego, podobnie jak języka komunikacji. Parlament ze swojej strony argumentował, że w interesie służby leży, aby nowi pracownicy byli natychmiast gotowi do pracy, ponieważ trzy języki, o których mowa, są najczęściej używane w tej instytucji. Ponadto, według Parlamentu, fakt, że ten formularz zgłoszeniowy ze względów technicznych był dostępny jedynie w językach angielskim, francuskim i niemieckim, nie skutkuje jednak nałożeniem na kandydatów obowiązku wypełnienia go w jednym z tych trzech języków.

Trybunał Sprawiedliwości orzekł, że „[w] tych okolicznościach nie można wykluczyć, że kandydaci zostali faktycznie pozbawieni możliwości posłużenia się językiem urzędowym Unii wybranym przez nich przy składaniu kandydatur” (pkt 44). Ponadto Trybunał przypomniał, iż „z art. 1d ust. 6 regulaminu pracowniczego urzędników wynika, że odmienne traktowanie ze względu na język nie jest dopuszczalne na mocy tego regulaminu, chyba że opiera się ono na obiektywnych i uzasadnionych podstawach oraz służy osiągnięciu zgodnych z prawem celów w ramach ogólnego interesu polityki kadrowej” (pkt 49). Jednakże Parlament, który miał to wykazać, nie uczynił tego. Trybunał Sprawiedliwości stwierdził zatem nieważność zaskarżonego aktu.

2.5.3. Szczególny przypadek systemu językowego patentu europejskiego o jednolitym skutku

Europejski Urząd Patentowy (EPO) zarządza patentem europejskim o jednolitym skutku (BEEU) ustanowionym rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1257/2012 z dnia 17 grudnia 2012 r. wprowadzającym wzmocnioną współpracę w dziedzinie tworzenia jednolitego systemu ochrony patentowej. W zakresie tłumaczeń stosuje się ustalenia określone w rozporządzeniu Rady (UE) nr 1260/2012 z dnia 17 grudnia 2012 r. Językami urzędowymi EPO są angielski, francuski i niemiecki. Tłumaczenia patentów są wobec tego wykonywane tylko w wyżej wymienionych językach, co stanowi wyjątek od rozporządzenia nr 1/58. Ten szczególny system językowy został oprotestowany przez wiele państw członkowskich, które powołały się na zasadę niedyskryminacji ze względu na język.

Sytuację tę doskonale ilustruje wyrok Trybunału Sprawiedliwości (wielka izba) z dnia 5 maja 2015 r., Hiszpania/Rada, C-147/13. W tej sprawie Hiszpania zażądała stwierdzenia nieważności rozporządzenia nr 1260/2012. Belgia, Republika Czeska, Dania, Niemcy, Francja, Wielkie Księstwo Luksemburga, Węgry, Niderlandy, Szwecja, Zjednoczone Królestwo Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej, jak również Parlament i Komisja, wzięły udział w postępowaniu w charakterze interwenientów na poparcie żądań Rady.

Ostatecznie Trybunał Sprawiedliwości dopuścił odmienne traktowanie języków urzędowych Unii, ponieważ jest to właściwe i proporcjonalne w świetle zasadnego celu wyznaczonego w tym rozporządzeniu (tj. utworzenia jednolitego i uproszczonego systemu tłumaczenia BEEU, aby był on opłacalny dla wynalazców). Celem było również zapewnienie pewności prawa, stymulowanie innowacji i przyniesienie korzyści w szczególności małym i średnim przedsiębiorstwom (MŚP), a także ułatwienie dostępu do BEEU oraz do systemu patentowego jako całości, obniżenie kosztów tego dostępu i zapewnienie jego bezpieczeństwa pod względem prawnym (pkt 31–48).

Komunikacja Trybunału z obywatelami w ich języku

Oprócz działalności orzeczniczej Trybunał otrzymuje również wszelkiego rodzaju wnioski od organizacji społeczeństwa obywatelskiego i samych obywateli. Może to obejmować, na przykład, wnioski o dostęp do dokumentów administracyjnych lub archiwów historycznych instytucji. Może chodzić również o bardziej różnorodne kwestie lub wnioski o udzielenie informacji, czasami nawet skierowane do Trybunału w sposób błędny (na przykład, gdy dotyczą innego sądu międzynarodowego, takiego jak Europejski Trybunał Praw Człowieka). Otrzymuje również wnioski o staże, kandydatury na stanowiska pracy, oferty w ramach przetargów, wnioski o wizyty lub seminaria naukowe itp.

Ponieważ wnioski takie mogą być do niego kierowane w każdym języku urzędowym Unii, Trybunał Sprawiedliwości musi posiadać wewnętrzne zdolności językowe pozwalające na zrozumienie, rozpatrzenie i udzielenie odpowiedzi na takie wnioski w tym samym języku⁶², a także na dostosowanie w razie potrzeby używanej odmiany języka i stylu (prawnego, urzędowego, technicznego lub pedagogicznego) do rozmówcy.

Trybunał musi również być w stanie komunikować się ze światem zewnętrznym, informować opinię publiczną, otwierać swoje drzwi dla wszystkich obywateli europejskich, którzy chcą poznać go bliżej, zatem musi też mieć możliwość komunikowania się w ich języku. Z tego powodu strona internetowa Curia jest wielojęzyczna. Również wizyty, wydarzenia protokolarne lub wymiany z sędziami krajowymi są organizowane w językach uczestników, często przy wsparciu tłumaczy ustnych DGM.

Komunikaty prasowe są sporządzane i tłumaczone na wszystkie języki urzędowe wymagane ze względu na interes danej sprawy lub omawiany przedmiot.

62| Zobacz w tym względzie art. 13 Europejskiego kodeksu dobrej praktyki administracyjnej (dostępnego na stronie Europejskiego Rzecznika Praw Obywatelskich: <https://www.ombudsman.europa.eu/fr/publication/fr/3510>).

3. Zarządzanie wielojęzycznością w Trybunale Sprawiedliwości

„Będąc nieuchronną konsekwencją wielojęzyczności, tłumaczenie jest także jej jedyną widoczną twarzą [...]. Jest ono zatem [...] elementem, który łączy i splata, daje zwycięstwo myśli nad użyciem siły. Dla pełnego efektu wymaga ono ciągłej refleksji zarówno w sferze badań, jak kształcenia”⁶³.

Odpowiedzialność za wielojęzyczność postępowania spoczywa na sekretarzu. Realizuje on ten cel z pomocą Dyrekcji Generalnej ds. Wielojęzyczności (DGM), która pod zwierzchnictwem dyrektora generalnego skupia wydziały ustnych i pisemnych tłumaczeń prawniczych.

3.1. Organizacja Dyrekcji Generalnej ds. Wielojęzyczności

DGM została utworzona w dniu 1 stycznia 2018 r. Łączy dwie dotychczas odrębne służby, a mianowicie służbę pisemnych tłumaczeń prawniczych i służbę tłumaczeń ustnych. Dyrekcja Generalna składa się z 30 wydziałów, z których dwa podlegają bezpośrednio dyrektorowi generalnemu, a pozostałe 28 wchodzi w skład trzech dyrekcji. W sytuacji gdy w wydziale językowym funkcję obejmuje nowy kierownik, częstą praktyką jest okresowe podporządkowanie wydziału bezpośrednio dyrektorowi generalnemu.

Służby horyzontalne składają się z dwóch wydziałów podlegających bezpośrednio dyrektorowi generalnemu oraz trzeciego, autonomicznego wydziału:

- Wydział Narzędzi Wspierających Wielojęzyczność, składający się z kierownika wydziału, trzech administratorów i 23 asystentów, monitoruje i opracowuje specjalne narzędzia informatyczne dla służb tłumaczeniowych, zarówno narzędzia do zarządzania procesem tłumaczenia, jak i wspierające tłumaczenie. We współpracy z pozostałymi służbami tworzy harmonogram pracy nad dokumentami, począwszy od ich wpływu do służby tłumaczeń, a skończywszy na ich odesłaniu (wysłanie do służby zlecającej tłumaczenie lub przekazanie do publikacji). Współpracuje również z Dyrekcją ds. Tłumaczeń Ustnych w celu koordynowania i nadzorowania jej wniosków i potrzeb w zakresie

63 | Isabelle Pingel, Le régime linguistique des institutions de l'Union européenne, *Revue des affaires européennes*, n° 3, 2016, s. 360, 361.

informatyki, które są kierowane do Dyrekcji ds. Technologii Informatycznych (DTI). Współpraca wydziału z tą ostatnią dyrekcją jest szczególnie ważna. Wydział Narzędzi Wspierających Wielojęzyczność jest zaangażowany również w międzyinstytucjonalne prace nad narzędziami wspierającymi wielojęzyczność i monitorowaniem rozwoju narzędzi informatycznych. Wydział składa się z trzech sekcji, a mianowicie sekcji rozwoju wielojęzycznych narzędzi informatycznych i zarządzania nimi, sekcji wstępnego przetwarzania dokumentów elektronicznych i monitorowania publikacji oraz sekcji zarządzania narzędziami i wspierania ich. Posiada również jednostkę odpowiedzialną za tworzenie pulpitów nawigacyjnych i różnego rodzaju statystyk. Realizuje również różne zadania o charakterze przekrojowym na poziomie instytucjonalnym i międzyinstytucjonalnym, takie jak monitorowanie rozwoju technologii.

- Wydział Planowania i Tłumaczeń Zewnętrznych, składający się z kierownika wydziału, trzech administratorów i 20 asystentów, zarządza przepływem zamówień na tłumaczenie, a także procedurami administracyjnymi, umownymi i finansowymi dotyczącymi zlecania tłumaczeń na zewnątrz oraz finansowaniem narzędzi międzyinstytucjonalnych. Składa się on z dwóch sekcji: planowania i freelancingu. Sekcja planowania pośredniczy w kontaktach między służbami zlecającymi tłumaczenia (gabinetami, sekretariatami, służbami Trybunału) a wydziałami tłumaczeń. Proponuje terminy zleceńodawcom tłumaczeń i planuje przebieg pracy aż do momentu ostatecznego oddania tłumaczenia. Zapewnia, że do zleceń dołączane są odpowiednie informacje dotyczące tłumaczenia i zarządza związanymi z tymi przepływami informacjami, w tym wnioskami o wprowadzenie modyfikacji do tłumaczonego tekstu. Sekcja freelancingu zajmuje się z kolei, we współpracy z wydziałami językowymi, planowaniem, realizacją i rozliczaniem pracy współpracowników freelancerów oraz zapewnieniem przestrzegania dobrych praktyk administracyjnych i finansowych. Na zewnątrz mogą być zlecane prace w zakresie tłumaczenia lub korekty typograficznej.

Wydział ten nie podejmuje wprawdzie bezpośrednio działań związanych z planowaniem i zlecaniem na zewnątrz zadań Dyrekcji ds. Tłumaczeń Ustnych, która posiada w tym celu w swojej strukturze podobny wydział horyzontalny, zapewnia jednak scentralizowane zarządzanie budżetem i finansami całej DGM i uczestniczy w różnych międzyinstytucjonalnych grupach roboczych.

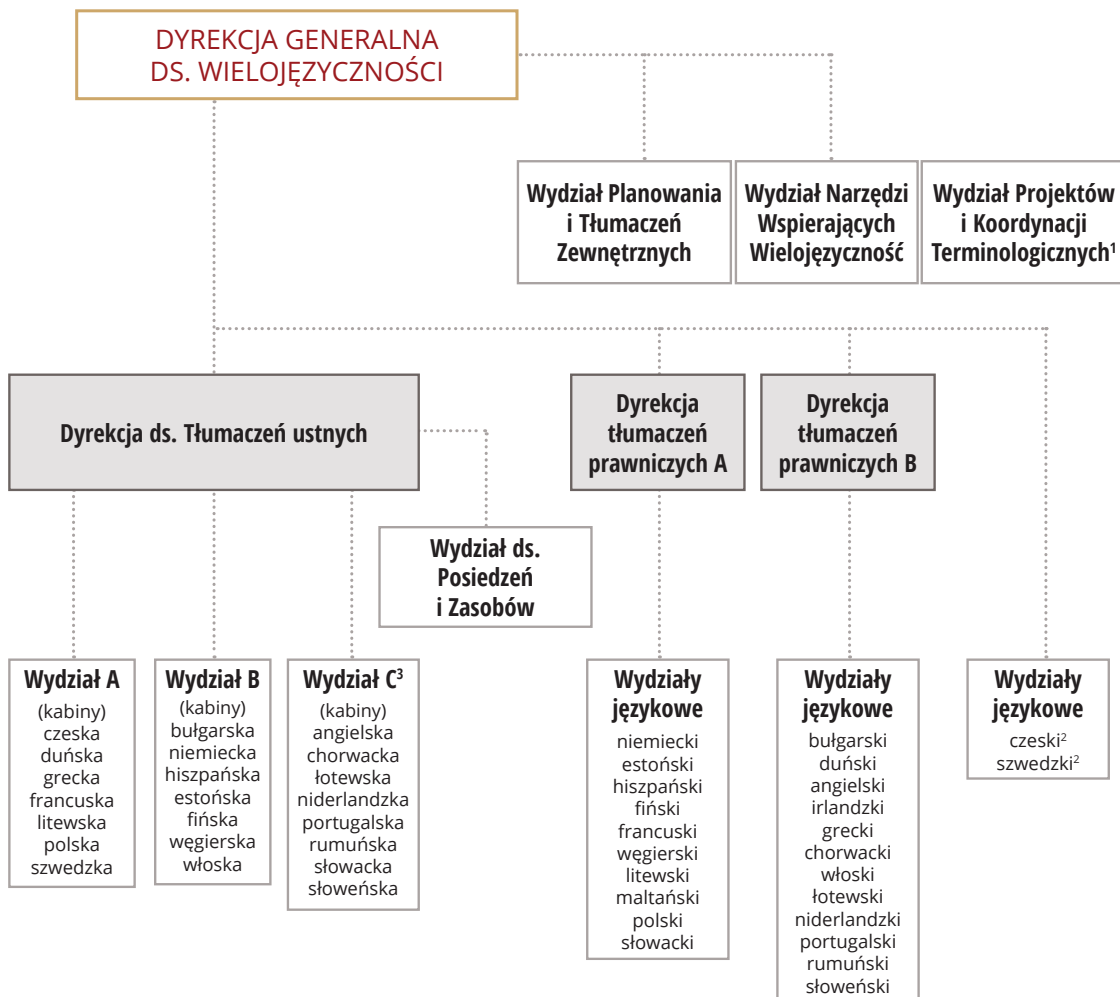
- Na tym etapie na wspomnienie zasługuje też inny wydział, którego prace przynoszą korzyści całej DGM, ale który formalnie nie podlega jej zwierzchnictwu.

Mowa tu o Wydziale Projektów i Koordynacji Terminologicznych, który nadzoruje prace terminologiczne [wstępne opracowywanie terminologii; rozwój zbiorów terminologicznych, takich jak Wielojęzyczny Słownik Prawniczy, terminologia regulaminów postępowania, nazwy sądów krajowych]. Wydział ten nadzoruje również prace dokumentacyjne (badania, przewodniki i zbiory dokumentacji zasilające poszczególne pamięci tłumaczeniowe), wspiera i pomaga wydziałom językowym w ich dążeniu do zapewnienia jak najwyższej jakości ich pracy, zarządza narzędziami i środkami komunikacji wewnętrznej DGM, takimi jak strona intranetowa, biuletyn i materiały prezentacyjne.

Pozostałe wydziały podlegają trzem dyrekcjom.

Oprócz opisanych wyżej wydziałów służba tłumaczeń prawniczych składa się z dwóch dyrekcji, obejmujących wyłącznie wydziały językowe, po jednym dla każdego języka urzędowego. Wydziały językowe, pod kierownictwem kierownika wydziału, zatrudniają od 20 do 57 prawników lingwistów, w zależności od obciążenia pracą związaną z tłumaczeniami na poszczególne języki, i są wspierane przez korektorów typograficznych / weryfikatorów językowych sprawdzających dokumenty pod względem językowym oraz przez sekretariat każdego wydziału.

Dyrekcja ds. Tłumaczeń Ustnych składa się z czterech wydziałów. Trzy z tych wydziałów podzielone są na 7 lub 8 stałych kabin, co daje w sumie 22 kabiny (obecnie nie ma stałych kabin maltańskiej ani irlandzkiej). W skład każdej z kabin wchodzi od 2 do 10 tłumaczy ustnych będących urzędnikami, także w zależności od nakładu pracy związanej z tłumaczeniem ustnym na dany język. Czwarty wydział, Wydział ds. Posiedzeń i Zasobów, odgrywa horyzontalną rolę w planowaniu tłumaczeń ustnych i zarządzaniu tłumaczami freelancerami. Wydział ds. Posiedzeń i Zasobów odpowiada nie tylko za planowanie pracy wszystkich stałych tłumaczy ustnych i tłumaczy freelancerów na rozprawach, ale także za cotygodniową rekrutację wybranych tłumaczy z międzyinstytucjonalnej listy ponad 3000 tłumaczy freelancerów. Pozostaje w stałym kontakcie z sekretariatami i innymi służbami instytucji. Szczególna odpowiedzialność za planowanie horyzontalne Dyrekcji ds. Tłumaczeń Ustnych oraz rekrutację tłumaczy freelancerów spoczywa na kierowniku wydziału, któremu na stałe pomaga administrator oraz rotacyjnie pięciu innych tłumaczy ustnych, zwanych rotatorami, w celu wzmocnienia zespołu planującego. Wydział działa przy wsparciu administracyjnym pięciu szeroko wykwalifikowanych asystentów, którzy są odpowiedzialni m.in. za rekrutację i przyjmowanie tłumaczy ustnych oraz za przygotowywanie akt sądowych dla tłumaczy freelancerów.



¹ Wydział Projektów i Koordynacji Terminologicznych podlega bezpośrednio sekretarzowi Trybunału

² Wydział tłumaczeń, którego kierownik przez określony czas po mianowaniu podlega bezpośrednio dyrektorowi generalnemu i który to wydział po jakimś czasie zostaje włączony w struktury jednej z dwóch dyrekcji tłumaczeń prawniczych.

³ Ze względu na brak kabin maltańskiej i irlandzkiej wydział C zapewnia też obecnie obsługę języków maltańskiego i irlandzkiego.

3.2. Zawody w Dyrekcji Generalnej ds. Wielojęzyczności

Zgodnie z art. 42 regulaminu postępowania przed Trybunałem, „Trybunał ustanawia służbę tłumaczeniową, w której skład wchodzi eksperci posiadający odpowiednie wykształcenie prawnicze i gruntowną znajomość kilku języków urzędowych Unii Europejskiej”. W związku z tym rekrutuje głównie w drodze konkursu urzędników, którzy posiadają odpowiednie kwalifikacje do pełnienia funkcji wymaganych w procesie tłumaczenia prawniczego ustnego i pisemnego.

3.2.1. Prawnicy lingwiści

Do celów tłumaczeń prawniczych Trybunał od dawna korzysta z usług prawników lingwistów, tj. prawników, którzy ukończyli pełne studia w zakresie prawa krajowego i którzy w momencie zatrudnienia posiadają dobrą znajomość co najmniej dwóch innych języków i systemów prawnych. Do tłumaczenia wymagana jest doskonała znajomość języka docelowego (ogólnego i prawniczego), który z zasady jest ich językiem ojczystym. Prawnik lingwista może również zostać poproszony o sporządzenie dokumentu, który zostanie następnie przetłumaczony (np. streszczenie wniosku o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym) lub, na wniosek sekretariatu, komunikatu do Dziennika Urzędowego, lub też, na wniosek Dyrekcji ds. Badań i Dokumentacji (DRD), dokumentu, który zostanie wykorzystany przy prowadzeniu sprawy (wstępnej analizy sprawy).

Podczas gdy tłumaczenie literackie polega na „odtworzeniu”, a tłumaczenie techniczne, pozostając zasadniczo tłumaczeniem językowym, jest związane z ograniczeniami względnie stałego i uniwersalnego języka technicznego, tłumaczenie prawnicze jest „hybrydą” tych dwóch rodzajów tłumaczeń: transpozycja musi się dokonać na dwóch poziomach: językowym i techniczno-prawnym. Stopień normalizacji językowej jest różny w zależności od rodzaju tekstu (wnioski o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym, wyroki, opinie). Konieczne jest podejście porównawcze: celem jest znalezienie w systemie prawnym języka docelowego naturalnego lub, w przypadku jego braku, funkcjonalnego odpowiednika pojęcia prawnego przywołanego w tekście źródłowym. Zadanie to często wymaga przeprowadzenia szeroko zakrojonych badań prawniczych, analiz i oceny wiarygodności źródeł. Żaden czytelnik tekstu nie jest tak uważny, jak jego tłumacz.

Tłumaczenie prawnicze w kontekście Trybunału wyróżnia się przede wszystkim tym, że jest ono źródłem praw i obowiązków dla wszystkich obywateli, dlatego też musi być bez zarzutu pod względem merytorycznym.

Tekst nie jest własnością żadnego z uczestników postępowania: to, co Trybunał mówi, mówi w ten sam sposób we wszystkich językach. Prawnik lingwista nie dysponuje swobodą, jaką ma indywidualny autor, lecz ponosi odpowiedzialność za zapewnienie wiarygodności dzieła zbiorowego.

Tłumaczenie oznacza dla niego poszukiwanie odpowiedników językowych i prawnych (prawo porównawcze), rozpowszechnianie prawa unijnego (niekiedy wraz z jego specyficznymi pojęciami) w jego różnych językach, dbając o zachowanie właściwej równowagi między sformułowaniami pochodzącymi z prawa unijnego a sformułowaniami pochodzącymi z prawa krajowego. Tłumaczenie prawnicze w Trybunale stanowi „rekonstrukcję” oryginalnego tekstu w oparciu o wiążące elementy formalne i merytoryczne (prawo pierwotne, prawo wtórne, odesłania, cytaty, ustalona terminologia i odniesienia do różnych systemów prawa krajowego)⁶⁴.

W pracach porównawczych uczestniczą trzy różne systemy prawne: „źródłowe” prawo krajowe, „docelowe” prawo krajowe i prawo unijne. System może wyrażać się w kilku językach, tak jak jeden język może być używany przez kilka systemów.

Zadaniem prawników lingwistów jest przede wszystkim tłumaczenie:

- tekstów normatywnych (statut Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, regulaminy postępowania przed Trybunałem i przed Sądem);
- orzeczeń (wyroki, postanowienia i opinie);
- streszczeń orzeczeń (dawniej abstrakty) oraz informacji o niepublikowanych orzeczeniach;
- wniosków o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym pochodzących od różnych autorów i odzwierciedlających różne systemy prawne;
- innych dokumentów procesowych, pochodzenia zewnętrznego, o zróżnicowanym języku, formie i stylu;

64| W tym względzie, zdaniem Gwénaëla Glâtre’a, „obecny Trybunał Sprawiedliwości (TSUE) jawi się zatem jako doskonały operator przekładu między prawami krajowymi. Jego zdolności translatorskie leżą u podstaw wykładni prawa europejskiego”, *L’anti-Babel: la forme „Europe” au défi de ses frontières linguistiques*, Blog du Club de Mediapart, 16 listopada 2017 r.: <https://blogs.mediapart.fr/gwenael-glatre/blog/161117/l-anti-babel-la-forme-europe-au-defi-de-ses-frontieres-linguistiques>.

- opinii rzeczników generalnych;
- komunikatów do *Dziennika Urzędowego*;
- komunikatów prasowych, czyli tekstów informacyjnych, pisanych prostszym językiem, z zachowaniem rygorów prawnych oryginału;
- innych dokumentów: pisma, strony internetowe itp.

Prawnik lingwista wykonuje również zadania inne niż tłumaczenia prawnicze. Pierwszym z tych zadań jest rewizja. Celem jest sprawdzenie zgodności z tekstem oryginalnym jego tłumaczenia wykonanego przez osobę trzecią, również prawnika lingwistę lub freelancera (kompletność, brak nieporozumień prawnych, przestrzeganie zasad i właściwe użycie języka docelowego) przy zachowaniu trzech kluczowych słów: lojalność (szacunek dla wykonanej pracy); subsydiarność (nieinterweniowanie bez obiektywnego uzasadnienia); solidarność (nieodchodzenie od dobrych praktyk w wydziale). Prawnik lingwista odpowiedzialny za rewizję proponuje poprawki, dodając w razie potrzeby komentarze pozwalające na wyraźne rozróżnienie między korektą błędów, interwencją w celu zachowania precyzji i poprawkami stylistycznymi. Ważne jest, aby w każdym wydziale rewizja przebiegała według zharmonizowanego wzoru, co wymaga sformalizowania praktyk i regularnych spotkań, ale także, wymiany dobrych praktyk między wydziałami. Jednakże do rewizji nie należy uciekać się w sposób nadmierny, a czasem wręcz kontrproduktywny: kontrola jakości, w tym rewizja, powinna skupiać się na dokumentach delikatnych lub najważniejszych, jak również na tłumaczeniach mniej samodzielnych prawników lingwistów, np. tych, którzy są jeszcze na etapie szkolenia. Prawnik lingwista, który dokonuje rewizji, może być również poproszony o poinformowanie przełożonych o pracy kolegów (lub freelancerów) w celu oceny, a przede wszystkim utrzymania jednolitego poziomu jakości.

Inne zadania prawnika lingwisty to przede wszystkim:

- przyczynianie się do zapewnienia ogólnej jakości dokumentów poprzez interakcję z autorami, jak również ze współpracownikami z innych wydziałów językowych (wzajemna pomoc, sczytywanie krzyżowe, odpowiadanie na pytania dotyczące prawa krajowego itp.);
- przygotowanie streszczeń szczególnie długich⁶⁵ wniosków o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym, zgodnie ze wspólnymi zasadami redakcyjnymi, które mają zapewnić lepszą strukturę tekstu. Streszczenia te, które zastępują pierwotny wniosek, powinny być tłumaczone i doręczane we wszystkich językach. Wyjątek stanowi tu tłumaczenie na język francuski, które będzie musiało obejmować, dla potrzeb sądu i podmiotów uprawnionych do przedkładania uwag na piśmie, pierwotny i pełny wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym;
- udział w analizie prawnej spraw poprzez udzielanie wsparcia innym służbom Trybunału (sekretariatom i DRD) polegający na przygotowywaniu notatek mających ułatwić zrozumienie i tłumaczenie;
- działanie w charakterze osoby referencyjnej, udzielającej współpracownikom z innych wydziałów językowych wszelkich wyjaśnień dotyczących sprawy pochodzącej z państwa członkowskiego tej osoby;
- działanie w charakterze „osoby kontaktowej”, polegające na zbieraniu pytań od współpracowników z innych wydziałów językowych w trakcie tłumaczenia opinii lub orzeczeń, w razie możliwości udzielanie na nie odpowiedzi, oraz kontaktowanie się z gabinetem autora tekstu w przewidziany sposób, jeśli potrzebne są wyjaśnienia autora (*zob. pkt 2.3.2*);
- udział w badaniach i projektach z zakresu prawa lub dokumentacji, prace terminologiczne, zwłaszcza w zakresie terminologii prawniczej, i jej ujednolicanie;
- udział w szkoleniu współpracowników lub freelancerów;
- przyczynianie się do lepszej widoczności służby poprzez wygłaszanie prezentacji na temat systemu językowego, organizacji i charakteru pracy prawnika lingwisty

65| Artykuł 98 regulaminu postępowania przed Trybunałem.

w ramach instytucji, na poziomie międzyinstytucjonalnym oraz dla odbiorców krajowych, w tym poprzez działania promocyjne poza Trybunałem;

- pełnienie funkcji łącznika między swoim wydziałem językowym a służbami horyzontalnymi, na przykład w zakresie informatyki, terminologii, szkoleń lub zarządzania zlecaniem tłumaczeń na zewnątrz;
- uczestniczenie w rekrutacji (komisje konkursowe, grupy selekcjonujące pracowników i freelancerów, sprawdzanie prac egzaminacyjnych).

Zawód prawnika lingwisty ulega szybkim zmianom w związku z coraz szerszym i bardziej wymagającym wykorzystywaniem nowych narzędzi informatycznych, w szczególności narzędzi tłumaczenia neuronowego (*zob. pkt 4.3.3*).

3.2.2. Tłumacze ustni

Wszyscy tłumacze ustni Trybunału są dyplomowanymi tłumaczami konferencyjnymi, zdolnymi do tłumaczenia z kilku języków urzędowych Unii, co najmniej dwóch, a najczęściej od trzech do sześciu. Tłumacze ustni przez cały okres swojej kariery uczą się nowych języków, aby po zdaniu testu zwanego „testem dodawania” dodać je do swojego portfolio językowego. Większość z nich nie jest prawnikami, iluzoryczne byłoby bowiem wymaganie od każdego tłumacza tego podwójnego wykształcenia, ale służba tłumaczeń ustnych jako całość i każdy tłumacz ustny z osobna są silnie naznaczeni specyfiką środowiska pracy. Każdy z nich specjalizuje się i rozwija szczególne zamięłowanie i predyspozycje do kwestii prawnych. Chociaż tłumacze ustni odczytują sentencje wyroków i końcowe części opinii rzeczników generalnych podczas posiedzenia, na którym następuje ogłoszenie orzeczenia, to jednak właśnie podczas rozpraw ich sztuka jest najbardziej pożądana, we wszystkich jej wymiarach. Tłumacze ustni, którzy zapewniają tłumaczenie kabinowe na rozprawach, muszą przekładać w czasie rzeczywistym, zazwyczaj na język ojczysty, wystąpienia pełnomocników stron oraz pytania członków składu orzekającego. Wystąpienia te charakteryzują się dużą kompleksowością pod względem prawnym, utrzymane są w różnych rytmach i są wynikiem równie zróżnicowanych umiejętności oratorskich i jasności wypowiedzi. Bardzo często pełnomocnikami stron, których słowa będą tłumaczone, są prawnicy zrzeszeni w krajowych izbach adwokackich, którzy wypowiadają się zgodnie z tradycją prawną i językową swojego państwa członkowskiego i używają pojęć prawnych ze swojego państwa członkowskiego w argumentacji zmierzającej do dokonania wykładni prawa Unii. Wyzwania związane z tłumaczeniem symultanicznym mogą się kumulować: Jak skupić się jednocześnie na głosie mówcy, na piśmie procesowym, dostarczonym

do kabiny w ostatniej chwili, na wątku argumentacji i na prezentacji wyświetlanej na sali sądowej, jeśli na dodatek mówca mówi po włosku, a jego slajdy są po angielsku?

Tłumacze ustni zapewniają tłumaczenie na posiedzeniach obu sądów w zakresie 24 języków urzędowych Trybunału, a także podczas innych wydarzeń w instytucji, takich jak wizyty protokolarne, spotkania pracowników państw członkowskich, fora sędziów krajowych i uroczyste posiedzenia. Oprócz tłumaczenia ustnego w kabinie wymagające są również przygotowania; tłumacz ustny przygotowuje się skrupulatnie do posiedzenia, często przygotowania rozpoczynają się kilka dni wcześniej i stanowią znaczną część czasu pracy. Aby tłumaczenie było skuteczne, tłumacz ustny musi dysponować tymi samymi aktami, co uczestnicy rozprawy, aktami często obszernymi, z załącznikami liczącymi kilkadziesiąt stron, pełnymi pojęć, wyrażen i argumentów prawnych, które należy sobie przyswoić. Ciągłe szkolenie i utrzymywanie umiejętności językowych są również istotnymi aspektami pracy tłumaczy ustnych. Są oni zobowiązani do ścisłego zachowania tajemnicy zawodowej. Od czasu utworzenia Trybunału w 1952 r. służba tłumaczeń ustnych znacznie się rozwinęła, co wynikało z rosnących potrzeb instytucji. Dyrekcja ds. Tłumaczeń Ustnych zatrudnia obecnie około 70 stałych tłumaczy.

Rolą tłumaczy ustnych w kontekście wielojęzycznym, takim jak w Trybunale, jest zapewnienie pomocy każdemu mówcy w przekazaniu jego wypowiedzi pozostałym uczestnikom rozprawy w sposób jasny, naturalny i płynny.

Pełny system wielojęzyczności obejmujący 24 języki, przewidziany w regulaminach postępowania przed Trybunałem i przed Sądem, w praktyce jest realizowany jedynie w wyjątkowych przypadkach. Wydział ds. Posiedzeń i Zasobów tworzy doraźnie zespoły odpowiednio na każde posiedzenie. Skład zespołów jest zróżnicowany w zależności od języka postępowania, języków interweniujących państw członkowskich oraz potrzeb językowych członków składu orzekającego. System językowy jest specyficzny dla każdego posiedzenia i zazwyczaj obejmuje ograniczoną liczbę aktywnych kabin, w zależności od liczby języków używanych przez uczestników.

Służba regularnie korzysta z usług freelancerów. Rekrutuje ich ze wspólnej listy tłumaczy ustnych akredytowanych przy instytucjach Unii. Ich zatrudnienie jest regulowane umową między instytucjami Unii Europejskiej a Międzynarodowym Stowarzyszeniem Tłumaczy Konferencyjnych (AIIC). W Trybunale umowa obejmuje obowiązkowy dzień przygotowawczy w siedzibie Trybunału. Praca freelancerów jest nadzorowana przez stałych pracowników przydzielonych do tego samego posiedzenia, są zintegrowani z zespołem i przestrzegają tych samych zasad etycznych: poufność, dyskrecja i kolegalność.

Zawód tłumacza ustnego podlega również szybkim zmianom technologicznym, z których najnowszą jest zdalny udział stron procesowych w posiedzeniach, co było konieczne ze względu na ograniczenia w podróżowaniu podczas pandemii COVID-19 i co prawdopodobnie będzie w pewnym stopniu kontynuowane⁶⁶ oraz transmisja niektórych posiedzeń w Internecie.

3.2.3. Korektorzy typograficzni / weryfikatorzy językowi

Utrzymanie wielojęzyczności oznacza również zachowanie jakości języka. Za wykonywanie tego zadania odpowiadają w ramach instytucji różne zawody, np. korektorzy typograficzni, zwani również weryfikatorami językowymi. Do ich zadań należy czuwanie nad przestrzeganiem zasad językowych i typograficznych, obserwowanie tendencji rozwojowych języka, czuwanie nad poprawnością językową oraz, bardziej ogólnie, ochrona języka ojczystego.

Przed rozpowszechnieniem lub publikacją tekstu, w szczególności wyroki, postanowienia, opinie rzeczników generalnych i streszczenia orzeczeń, powinny zostać zredagowane w taki sposób, aby pod każdym względem odpowiadały ustalonym zasadom typografii i formatowania. Jest to zadanie korektorów typograficznych.

Jednak zawód ten zmieniał się z czasem. Pełna komputeryzacja obiegu dokumentów wiązała się bowiem początkowo z coraz bardziej złożonymi zadaniami formatowania. Dzięki wysiłkom mającym na celu nadanie struktury dokumentom tworzonym w instytucji oraz wprowadzeniu środowiska tłumaczeniowego (obecnie opartego na programie Trados Studio), które przywraca tę strukturę po zakończeniu tłumaczenia, zadanie to zostało ograniczone i obecnie dotyczy tylko niektórych dokumentów, które nie zawierają takiej struktury.

Stopniowo rozszerzył się zakres pracy korektora typograficznego. Otóż jednocześnie z pracą typograficzną nad tekstem lub jego formatowaniem wskazują oni inne fragmenty tekstu do poprawy. Obejmuje to na przykład identyfikowanie fragmentów, które mogły

66| Marc-André Gaudissart, La Cour de justice de l'Union européenne face à la crise sanitaire, *Revue des affaires européennes*, no 1, 2020, s. 97–107. Artykuł zaktualizowany w 2021 r. i opublikowany w: Edouard Dubout i Fabrice Picod, *Le Coronavirus et le droit de l'Union européenne*, Éditions Bruylant, 2021, s. 573–593. Artykuł ten został również zaktualizowany i opublikowany w języku rumuńskim: Funcționarea Curții de Justiție a Uniunii Europene în timpul pandemiei Covid-19, *EuRoQuod Revista Rețelei naționale de judecători-coordonatori în materia dreptului Uniunii Europene*, 2020.

zostać pominięte przez pomyłkę w procesie tłumaczenia; sugerowanie bardziej eleganckich lub jaśniejszych sformułowań; poprawianie niektórych kwestii ortograficznych lub gramatycznych w kontekście zmian współczesnego języka, za których monitorowanie są oni odpowiedzialni. Te nowe zadania wyjaśniają, dlaczego obecnie mówimy raczej o weryfikatorach językowych niż o korektorach typograficznych.

Wreszcie korektorzy / weryfikatorzy językowi doradzają współpracownikom i ich szkołę, uczestniczą w ogólnej refleksji strategicznej, a także proponują sposoby poprawy jakości językowej tłumaczonych dokumentów. Przyczyniają się również do rozwoju wewnętrznych i międzyinstytucjonalnych zasad redagowania aktów prawnych w języku ich wydziału.

3.2.4. Asystenci zarządzający i sekretariaty

Asystent zarządzający wykonuje decyzje kierownika wydziału językowego w zakresie zarządzania. Może być zatem zobowiązany do koordynowania zadań sekretariatu, organizowania procesu zlecania pracy na zewnątrz we współpracy z Wydziałem Planowania i Tłumaczeń Zewnętrznych (przesyłanie zamówień i monitorowanie faktur), sporządzania tabel monitorowania pracy i zarządzania nimi oraz, w niektórych przypadkach, do przydziału tłumaczeń i weryfikacji prawnikom lingwistom zgodnie z kryteriami ustalonymi przez kierownika wydziału.

Wraz ze stopniowym zanikiem maszynopisania, które tradycyjnie stanowiło główne zadanie sekretariatu, jego członkowie zajmują się obecnie głównie odbieraniem tekstów, ich wstępnym przetwarzaniem przed przydzieleniem prawnikom lingwistom oraz przekazywaniem ich użytkownikom na dalszych etapach przepływu informatycznego.

Członkowie sekretariatu otrzymują zlecenia tłumaczenia i inne informacje, które do nich docierają za pośrednictwem informatycznego narzędzia monitorowania obiegu dokumentów. Ich zadaniem jest również wstępne przetwarzanie dużej liczby dokumentów, tj. wyszukiwanie wszelkich elementów, które mogą być użyteczne w projekcie tłumaczeniowym bez konieczności interwencji prawnika lingwisty; może to polegać na kopiowaniu i wklejaniu niektórych fragmentów lub, coraz częściej, na ostatecznym parametrowaniu środowiska tłumaczeniowego (obecnie edytor Trados Studio) poprzez dodawanie dokumentów referencyjnych lub baz terminologicznych w zależności od cech tłumaczonego dokumentu.

W związku ze wzrostem liczby współpracowników zewnętrznych i liczby stron do tłumaczenia zlecanych na zewnątrz, pracownicy sekretariatu są również zaangażowani

w zadania związane z zarządzaniem komunikacją z współpracownikami zewnętrznymi, wspierając w tym zakresie asystenta zarządzającego. Zapewniają oni przygotowanie i kodowanie arkuszy kontroli jakości dla tłumaczeń zewnętrznych, utrzymują z nimi kontakty i przygotowują korespondencję z nimi. Niektórzy członkowie sekretariatu muszą również być w stanie zapewnić administracyjny nadzór nad usługami świadczonymi przez współpracowników zewnętrznych poprzez stosowanie procedur, umowy ramowej i przepisów finansowych.

Wstępna obróbka tekstów przed ich przydziałem prawnikom lingwistom jest kluczowym elementem stopniowego przekształcania roli sekretariatów. To wstępne przetwarzanie informatyczne, które obecnie odbywa się z wykorzystaniem pakietu startowego tłumaczenia dostarczonego w programie tłumaczeniowym Trados Studio, dotyczy wyroków, postanowień, opinii, streszczeń, informacji o niepublikowanych orzeczeniach i wniosków o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym. Pozostałe dokumenty nadal wymagają tradycyjnego przetwarzania.

Asystenci pilotujący dane dokumenty do przetłumaczenia w inny sposób towarzyszą zatem prawnikom lingwistom w procesie tłumaczenia: poprzez informowanie ich o modyfikacjach oraz planowanie i organizację obiegu dokumentów.

Dużą wagę przywiązuje się też do zamówień na tłumaczenie. Sekretariaty są odpowiedzialne za sprawdzenie, czy wszystkie elementy wskazane przez wnioskodawcę zostały zawarte w dokumencie oraz czy spełnia on wszystkie wymogi formalne i jakościowe.

Sekretariaty DGM oraz sekretariaty wydziałów horyzontalnych wspierają wszystkie te działania poprzez wykonywanie różnych zadań operacyjnych i administracyjnych, stosowanie procedur, zasad i technik określonych w Dyrekcji Generalnej, przyczyniając się w ten sposób do jej ogólnego sprawnego funkcjonowania. Zapewniają one wymianę informacji, stały monitoring postępów prac i komunikację z odbiorcami ich usług oraz wewnętrznymi i zewnętrznymi wykonawcami Dyrekcji Generalnej.

3.2.5. Specyficzne funkcje

Aby wesprzeć pracę personelu służby tłumaczeń pisemnych i ustnych, DGM może korzystać z usług pracowników pełniących specyficzne funkcje w ramach zespołów lub wydziałów horyzontalnych (*zob. pkt 3.1*). Ci asystenci i administratorzy są odpowiedzialni w szczególności za monitorowanie stanu zatrudnienia, przyjmowanie i szkolenie pracowników, wykonywanie niektórych zadań związanych z analizą statystyczną oraz

zarządzanie dokumentacją administracyjną. W dziedzinach technicznych służba korzysta z pomocy ekspertów, takich jak informatycy opracowujący narzędzia do zarządzania procesem tłumaczenia lub wspomaganie go, kierownicy odpowiedzialni za wstępne przetwarzanie elektroniczne dokumentów oraz kierownicy zajmujący się obiegiem zleceń tłumaczeniowych oraz procedurami administracyjnymi, umownymi i finansowymi związanymi ze zlecaniem tłumaczeń na zewnątrz.

DGM korzysta również z usług oferowanych przez osoby zajmujące stanowiska w Wydziale Projektów i Koordynacji Terminologicznych. Terminolodzy i dokumentaliści, najczęściej prawnicy, którzy tworzą ten wydział, zajmują się głównie określaniem i nadzorowaniem projektów terminologicznych, we współpracy z prawnikami lingwistami. Są oni zaangażowani w tworzenie i wzbogacanie analiz terminologicznych oraz kontrolują ich jakość w celu przeniesienia ich do unijnej bazy terminologicznej, zwanej *IATE*⁶⁷. Wspierają oni prawników lingwistów w ich pracy, przygotowują na ich wniosek opracowania terminologiczne i dokumentacyjne, z których instytucja korzysta głównie w ramach rozpatrywania wniosków o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym. Te same osoby prowadzą również szkolenia z zakresu terminologii oraz zasobów językowych i terminologicznych, technik badań dokumentacyjnych i narzędzi, a także koordynują wnioski pochodzące z gabinetów w ramach porównawczego badania językowego. Kilku pracowników technicznych, pod nadzorem kierownika wydziału i w ścisłej współpracy z DGM, opracowuje wewnętrzne materiały komunikacyjne tej ostatniej.

3.3. Współpracownicy zewnętrzni

W celu zaspokojenia wszystkich potrzeb w zakresie tłumaczeń pisemnych i ustnych DGM jest zmuszona korzystać ze wsparcia współpracowników zewnętrznych, którzy ściśle współpracują z personelem wewnętrznym, oczywiście w granicach umownych oraz dopuszczonych przez przepisy dotyczące zamówień publicznych oraz w zależności od stopnia poufności dokumentów.

3.3.1. Prawnicy lingwiści i tłumacze freelancerzy

Zwłaszcza w przypadku służb tłumaczeń prawniczych zlecanie pracy na zewnątrz stanowi rozsądną praktykę w zakresie zarządzania, ponieważ zapewnienie stałej dostępności

67 | Zobacz <https://iate.europa.eu/home>.

wystarczającej liczby urzędników, którzy byliby w stanie sprostać wyzwaniom we wszystkich okresach, w których obciążenie pracą jest największe, prowadziłoby do sytuacji, w których duża część personelu pozostaje bez zajęcia w okresach mniejszego obciążenia pracą. Należy jednak przyznać, że to ostatnie ryzyko jest obecnie tylko teoretyczne, ponieważ obciążenie Dyrekcji Generalnej pracą jest tak duże, że bez udziału freelancerów nie byłaby ona w stanie wykonywać swoich podstawowych zadań.

Aby zatrudnić freelancerów, służba tłumaczeń prawnych korzysta z zamówień publicznych. Procedura przetargowa przeprowadzana jest dla każdego języka docelowego. Natomiast nie wszystkie zamówienia publiczne obejmują wszystkie możliwe języki źródłowe. Jedynym zamówieniem publicznym, które obejmuje wszystkie te języki, jest zamówienie na tłumaczenia prawnicze na język francuski, ponieważ zadaniem wydziału języka francuskiego jest tłumaczenie dokumentów procesowych bezpośrednio z każdego z języków urzędowych, bez przechodzenia przez język pośredni (zob. pkt 3.6.2). Pozostałe wydziały językowe organizują zamówienia publiczne w celu zapewnienia tłumaczeń na ich język przynajmniej z języka francuskiego i pięciu języków pośrednich⁶⁸ oraz, w razie potrzeby, z innych języków, na które istnieje potwierdzone zapotrzebowanie. W szczególności tzw. wydziały pośrednie, tj. te, które wykonują tłumaczenia, na podstawie których inne wydziały tworzą swoje własne wersje językowe, starają się objąć również języki, dla których mają one „pośredniczyć”. Wydziałom innym niż wydział języka francuskiego szczególnie zależy na posiadaniu długiej listy wykonawców, którzy potrafią tłumaczyć z języka francuskiego, ponieważ większość dokumentów do tłumaczenia zredagowana jest w języku francuskim.

W ramach tych zamówień publicznych, po interwencji komisji ofertowej i grup oceniających wnioski o dopuszczenie do udziału w postępowaniu i oferty, subdelegowany urzędnik zatwierdzający, w tym przypadku kierownik wydziału lub jego zastępca, zatwierdza w odniesieniu do każdej części zamówienia (jedna część odpowiada jednej kombinacji językowej) listę oferentów, którym zostanie zaproponowane zawarcie umowy ramowej w celu udzielenia zamówień na tłumaczenia pisemne, zgodnie z zajmowaną przez nich kolejnością na dynamicznej liście wykonawców. Kolejność ta jest ustalana na podstawie stosunku cena (30 %)/jakość (70 %).

68| Dla przypomnienia języki pośrednie to angielski, niemiecki, hiszpański, włoski i polski.

Zasadniczo freelancerzy mogą brać udział w przetargach tylko wtedy, gdy posiadają pełne wykształcenie prawnicze w zakresie prawa krajowego. Jednakże, biorąc pod uwagę realia rynku, który ma trudności z zapewnieniem wystarczającej liczby prawników zdolnych do tłumaczenia z pożądaných języków, kilka wydziałów językowych obniżyło ten wymóg w odniesieniu do części zamówienia, w których występują braki, i obecnie akceptuje wykształcenie inne niż prawnicze pod warunkiem posiadania doświadczenia w zakresie tłumaczeń prawniczych, a także dając jednocześnie pierwszeństwo oferentom z branży prawniczej.

W przypadku każdego zamówienia na tłumaczenie pisemne formularz zamówienia zostanie sporządzony na podstawie liczby stron z wyłączeniem liczby wyodrębnionej przez narzędzia informatyczne do wyszukiwania podobnych tekstów w międzyinstytucjonalnej pamięci tłumaczeniowej (Euramis). Przed rozliczeniem i zapłatą faktury wystawionej przez freelancera sprawdza się jakość każdego dostarczonego tłumaczenia. Tłumaczenie musi być doskonałej jakości, w przeciwnym razie stosowane są kary umowne w postaci obniżenia kwoty płatności lub nawet rozwiązania umowy ramowej.

Udział współpracowników freelancerów stał się nieodzowny. W celu jak najefektywniejszego wykorzystania zasobów w kontekście rosnącego obciążenia pracą, ograniczeń budżetowych i konieczności dotrzymywania terminów, DGM wdraża od końca 2015 r. ambitny projekt optymalizacji wkładu tłumaczeń zewnętrznych, który obejmuje pięć głównych celów:

- dysponowanie wystarczającą liczbą zewnętrznych współpracowników dla każdego języka docelowego, aby pokryć zapotrzebowanie na wszystkie niezbędne języki źródłowe;
- pozyskiwanie zewnętrznych tłumaczy z pełnym wykształceniem prawniczym w celu ograniczenia korzystania z usług tłumaczy niebędących prawnikami;
- uzyskanie wysokiej jakości tłumaczeń, które nadają się do natychmiastowego wykorzystania;
- wykorzystanie znajomości krajowych systemów prawnych przez współpracowników zewnętrznych będących prawnikami w celu zapewnienia bardzo wysokiego poziomu adekwatności terminologii prawnej;

- zbliżenie metod pracy wykonawców do metod pracy wydziałów językowych, w tym poprzez regularne spotkania i udostępnianie zasobów informatycznych, terminologicznych i dokumentacyjnych.

W celu przyciągnięcia większej liczby tłumaczy freelancerów członkowie wszystkich wydziałów językowych regularnie jeżdżą do państw członkowskich w ramach połączonych misji, podczas których nie tylko organizują dla obecnych freelancerów szkolenia, prezentacje oraz sesje pytań i odpowiedzi, ale także odwiedzają uniwersytety i stowarzyszenia zawodowe, aby zainteresować przede wszystkim te wybrane grupy możliwościami pracy – równie dobrze głównej, jak tylko uzupełniającej karierę zawodową – jako freelancer Trybunału. Przykładowo w 2019 r. zorganizowano między innymi misje członków wydziału języka maltańskiego, podczas których odbyli oni spotkania z ponad 500 uczniami, których zachęcali do nauki języków obcych, czy spotkania wyjazdowe członków wydziału języka niderlandzkiego, co zaowocowało wprowadzeniem kursów tłumaczenia prawniczego na uniwersytetach w Nijmegen (Niderlandy) i Gandawie (Belgia). Działania promocyjne i komunikacyjne są prowadzone również przy okazji przetargów za pomocą plakatów, broszur lub ogłoszeń w prasie specjalistycznej i w Internecie, zaś informacje na stronie internetowej Trybunału są regularnie aktualizowane.

Inwestycja ta już się opłaciła, sądząc po stopniowym wzroście liczby ofert ocenionych w ramach przetargów na tłumaczenia zewnętrzne.

Aby zapewnić i utrzymać jakość tłumaczeń zewnętrznych, wydziały językowe organizują liczne spotkania ze współpracownikami zewnętrznymi, które służą zapoznaniu tych ostatnich z wymogami DGM oraz przedstawieniu metod pracy, a także narzędzi i zasobów udostępnianych za pośrednictwem międzyinstytucjonalnej platformy bezpiecznej wymiany informacji. Spotkania te są również okazją do owocnej wymiany poglądów, podczas której tłumacze freelancerzy mogą wskazać trudności, jakie napotykają w swojej pracy, i uzyskać konkretne odpowiedzi ze strony wydziałów językowych.

Na koniec 2022 r. obowiązywało 1425 umów ramowych na tłumaczenia prawnicze, obejmujących 195 kombinacji językowych. Nadal jednak istnieje potrzeba aktywnego poszukiwania nowych współpracowników. Niektórych kombinacji językowych, które są pożądane, nie można bowiem znaleźć na rynku; w przypadku innych kombinacji językowych uzyskane wsparcie pozostaje niewystarczające. Reklama w prasie i innych mediach nie wystarczy, ponieważ chodzi nie tylko o mobilizację istniejących zasobów na rynku, ale także o zachęcenie do wykonywania tego zawodu.

Projekt mający na celu optymalizację udziału tłumaczeń zewnętrznych umożliwił stopniowy wzrost wskaźnika tłumaczeń zlecanych na zewnątrz do 42 % w 2021 r., co oznacza, że przeważająca większość dokumentów o mniejszym stopniu poufności jest obecnie zlecana na zewnątrz (wnioski o wydanie orzeczeń w trybie prejudycjalnym, pisma procesowe, opinie rzeczników generalnych oraz, w stosownych przypadkach, już ogłoszone wyroki), co znacznie odciąża personel wewnętrzny, pomimo konieczności dokonywania kontroli tłumaczeń freelancerów pod kątem realizacji warunków umowy i zapewnienia jakości.

Jeśli chodzi o jakość, służba tłumaczeń dokłada wszelkich starań, aby zapewnić odpowiednie standardy, w szczególności poprzez dzielenie się z freelancerami zasobami dokumentacyjnymi, terminologicznymi i metodologicznymi oraz poprzez politykę informacji zwrotnej, która ma charakter zarówno dydaktyczny, jak i systematyczny. Jednocześnie w ramach DGM utworzono „sieć jakości”, która umożliwia wewnętrznym prawnikom lingwistom, wyznaczonym na doradców ds. jakości w wydziałach językowych, wymianę doświadczeń i pomysłów w zakresie jakości tłumaczeń, w tym tłumaczeń zewnętrznych. Omówiono już szereg kwestii, w tym potrzebę standaryzacji praktyk i kryteriów kontroli jakości oraz poprawienia schematu wystawiania ocen freelancerom.

Wydziały horyzontalne podejmują również znaczne wysiłki w celu udostępnienia freelancerom materiałów referencyjnych i pomocniczych na międzyinstytucjonalnej bezpiecznej platformie wymiany (bazy terminologiczne, dokumentacja, przewodniki w dziedzinie terminologii i wyszukiwania dokumentów itp.). Inicjatywie tej towarzyszy wsparcie metodologiczne i techniczne, co ma na celu ułatwienie przygotowania dokumentacji tłumaczeniowej, zawierającej wszystkie dokumenty referencyjne, które powinny umożliwić freelancerowi wykonanie pracy wysokiej jakości.

Wzrost liczby stron zlecanych na zewnątrz o prawie 35 % w latach 2015–2022, liczby formularzy zamówienia o prawie 61 % i liczby płatności 42 %, przełożył się na wzrost pracy w zakresie zarządzania w wydziałach językowych i horyzontalnych.

Możliwości zlecania na zewnątrz nie są jednak nieograniczone. Projekty orzeczeń, które stanowią zasadniczą część pracy służby tłumaczeń prawnych, są bowiem dokumentami o wysokim stopniu poufności, których nie można zlecać na zewnątrz przed ich ogłoszeniem. Po ich podpisaniu lub ogłoszeniu orzeczenia te stają się dokumentami publicznymi. Należy jednak pamiętać, że celem służby tłumaczeń prawnych jest zapewnienie jak największej liczby wersji językowych orzeczeń w dniu ich ogłoszenia, co wyklucza ich zlecanie na zewnątrz, chyba że z tego celu się zrezygnuje.

3.3.2. Tłumacze ustni freelancerzy lub AIC

Dyrekcja ds. Tłumaczeń Ustnych korzysta z usług tłumaczy ustnych akredytowanych przy instytucjach Unii.

Tłumacze ustni freelancerzy, określane również krótko AIC (z franc. „agents interprètes de conférences”, tłumacze konferencyjni), są niezbędną częścią personelu, umożliwiającą oni sprawne funkcjonowanie służby tłumaczeń ustnych i zapewniają jej zdolność do ciągłego dostosowywania się do szczególnych wymogów językowych każdego z posiedzeń.

Zatrudnianie AIC reguluje porozumienie zawarte przez Parlament Europejski, Komisję Europejską i Trybunał z AIIC (Międzynarodowym Stowarzyszeniem Tłumaczy Konferencyjnych).

Delegowanie tłumaczy ustnych na posiedzenia, jak również zatrudnianie freelancerów odbywa się za pomocą specjalnej aplikacji połączonej z bazą danych znajdującą się w Komisji (Webcalendar), wykorzystywanej przez Parlament, Komisję i Trybunał do zarządzania wspólną listą AIC, którzy pomyślnie przeszli międzyinstytucjonalny egzamin akredytacyjny.

W 2022 r. Dyrekcja ds. Tłumaczeń Ustnych korzystała z usług 416 różnych tłumaczy ustnych freelancerów przez łącznie 3396 dni kontraktowych, co stanowi średnio 92 dni kontraktowe na tydzień działalności sądu. Zatrudnianie freelancerów pozwala również odkryć wybitnie uzdolnione osoby, które mogą zastąpić stałych tłumaczy ustnych, przy czym pozostaje zachowany niewielka stała obsada kompetentnych AIC.

Po rozpoczęciu pracy w Trybunale tłumacze ustni freelancerzy są systematycznie przyjmowani i nadzorowani przez tłumacza wewnętrznego. Otrzymują oni kompletne akta sprawy, do której zostali wyznaczeni, łącznie z pismami procesowymi, które są już dostępne na dzień przed posiedzeniem lub rano w dniu posiedzenia. W niedziele i święta stali tłumacze zapewniają dyżur, aby przyjąć AIC. Niezależnie od tego, czy jest to dzień powszedni czy świąteczny, tłumacze ustni freelancerzy zawsze mają dzień na przygotowanie się przed posiedzeniem, na zapoznanie się z aktami sprawy. Ten czas na przygotowanie, który Trybunał zapewnia jako jedyna instytucja, jest absolutnie niezbędny dla zapewnienia jakości tłumaczenia ustnego rozpraw, które często dotyczą kwestii o wysokim stopniu złożoności prawnej i technicznej.

To zaangażowanie na rzecz zapewnienia stałego wsparcia i towarzyszenie w przygotowaniach tłumaczom ustnym freelancerom przypomina oczywiście projekt zapewnienia odpowiedniego standardu pisemnych tłumaczeń zewnętrznych, z którym ma wiele wspólnych cech. Służby tłumaczeń ustnych i pisemnych również tutaj znajdują konkretne możliwości propagowania zawodu tłumacza ustnego Trybunału, w szczególności poprzez wizyty, misje i działania poszukiwawcze oraz wspieranie kształcenia umiejętności freelancerów.

3.4. Znaczenie wysokiej jakości tłumaczeń pisemnych i ustnych w Trybunale Sprawiedliwości

3.4.1. Jakość tłumaczeń prawniczych

Kluczowa pozostaje kwestia najwyższej jakości tłumaczenia na język postępowania, ponieważ znaczenie orzeczenia sądowego musi być całkowicie jasne dla stron oraz, w ramach odesłania prejudycjalnego, dla sądu odsyłającego. Jakość tłumaczenia musi pozwalać na wydanie orzeczenia równie jasnego, jak to, które wydałby sąd najwyższy państwa członkowskiego w kontekście czysto krajowym. Chociaż z technicznego punktu widzenia orzeczenie jest wynikiem tłumaczenia z języka obrad, tj. francuskiego, to z prawnego punktu widzenia chodzi tu o język postępowania i orzeczenie musi być tak jasne i precyzyjne, jak gdyby zostało zredagowane w tym języku.

Na tym jednak nie kończy się znaczenie jakości tłumaczeń. Od czasu wyroku *van Gend & Loos* (zob. *przypis 19*) i wyroku *Costa*⁶⁹, prawo Unii wywiera bezpośredni skutek i korzysta z pierwszeństwa przed prawem krajowym. Z wyjątkiem dyrektyw jego stosowanie nie jest uzależnione od krajowych środków transpozycji. Poprzez orzecznictwo poszczególnych instancji Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej stosowane lub interpretowane jest prawo Unii. W rezultacie najwyższe standardy jakości są wymagane nie tylko dla wersji orzeczenia w języku postępowania, w którym Trybunał formalnie orzekał w sprawie, ale także dla wszystkich innych języków, na które tłumaczone jest orzeczenie, zwłaszcza w przypadku orzeczeń w trybie prejudycjalnym (skutek *erga omnes*). Orzeczenie sądu Unii lub dokonana przez niego wykładnia są bowiem wiążące dla wszystkich państw członkowskich, zarówno na poziomie ustawodawczym, wykonawczym, jak i sądowym. Sądy krajowe są zobowiązane do ich uwzględnienia

69| Wyrok z dnia 15 lipca 1964 r., 6/64, [EU:C:1964:66](#).

w swojej działalności orzeczniczej. Nawet niewielkie rozbieżności pod względem prawnym mogą prowadzić do istotniejszych rozbieżności w orzecznictwie państw członkowskich, a tym samym podważać jednolite stosowanie prawa Unii. Konsekwencje tego mogą być bardzo poważne, czy to dla sprawnego funkcjonowania rynku wewnętrznego, handlu międzynarodowego, właściwego funkcjonowania wspólnej przestrzeni wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości, czy nawet praw podstawowych. Ponadto takie rozbieżności naruszałby dobry wizerunek Trybunału i całej Unii Europejskiej. Wreszcie powodowałyby niepewność prawa, co z jednej strony utrwaliłoby wyżej wymienione negatywne skutki, z drugiej zaś – najprawdopodobniej prowadziło do dużego wzrostu liczby wniosków o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym mających na celu wyjaśnienie tego, co powinno być jasne od samego początku.

Jakość jest determinantą użyteczności służb językowych. Jeżeli tłumaczenia prawne nie byłyby najwyższej jakości, użytkownicy danych wersji językowych szybko zdaliby sobie z tego sprawę, ponieważ trudniej byłoby im dotrzeć do przekazywanej treści, a czasami nawet zostaliby wprowadzeni w błąd. Oczywiście korzystaliby, pomocniczo lub wyłącznie, z wersji językowej, w której akt został sporządzony, ale tylko pod warunkiem, że znają ten język w stopniu minimalnym, przy czym niedokładność zrozumienia w porównaniu z wersją wysokiej jakości w ich własnym języku byłaby w takiej sytuacji bez wątpienia znaczna. Co gorsza, w niektórych przypadkach czytelnik nie byłby nawet świadomy tej straty dlatego właśnie, że nie miałby żadnego punktu odniesienia.

Wtedy tłumaczenia straciłyby cały swój sens, a jeden język zastąpiłby wszystkie inne: język, w którym tekst został zredagowany. Niezależnie jednak od tego, który język byłby językiem redagowania dokumentów (w Trybunale rolę tę pełni język francuski, ale w większości instytucji europejskich i międzynarodowych jest to język angielski), nie pozwoliłoby to osobom posługującym się innymi językami na osiągnięcie takiego samego poziomu biegłości i precyzji jak w przypadku ich języka ojczystego. Równość pozostałaby martwą literą, a wielojęzyczność – przeżytkiem.

Ale czymże zatem jest jakość? Jak można ją zdefiniować? Można powiedzieć, że podstawowymi elementami składającymi się na jakość tłumaczenia są wierność oryginałowi, kompletność, spójność, jasność, precyzja, płynność i poprawność językowa (ortografia, interpunkcja, składnia), rejestr językowy dostosowany do rodzaju dokumentu oraz przestrzeganie terminów.

Zapewnienie spójności może wydawać się oczywiste, ale spójność w kontekście tłumaczenia prawniczego jest wielowymiarowa. Musi ona obejmować spójność prawną (spójność argumentacji), spójność wewnętrzną (terminologia, powtórzenia, odesłania itd.), spójność zewnętrzną (diachroniczną – spójność w czasie i synchroniczną – spójność z innymi wersjami językowymi), spójność terminologiczną („niewynajdywanie koła na nowo”), spójność frazeologiczną (frazeologia prawnicza uzupełnia terminologię) i spójność formalną (zgodność ze standardami przyjętymi przez wydział)⁷⁰.

Dotrzymywanie terminów, choć może być postrzegane jako element zewnętrzny w stosunku do wewnętrznej jakości tłumaczenia, jest również istotnym aspektem jakości usług. W istocie trudno sobie wyobrazić tłumaczenie mniej przydatne niż takie, które w kluczowym momencie nie istnieje. Spóźnione tłumaczenie pisma procesowego może opóźnić całe postępowanie sądowe; spóźnione tłumaczenie orzeczenia na język postępowania po prostu uniemożliwia jego przyjęcie; spóźnione tłumaczenie orzeczenia wyłącznie w celu publikacji opóźnia możliwość zapoznania się przez niektóre grupy obywateli z nowym orzecznictwem w takim samym tempie jak inne grupy językowe, naruszając tym samym równość między tymi grupami.

W związku z tym służba tłumaczeń od dawna wypracowała podejście, które nazywa „podejściem jakościowym”, które aktywnie stosuje i stale udoskonala w zależności od wymogów i różnych wydarzeń, które mogą mieć wpływ na tłumaczenia (obciążenie pracą i ograniczenia budżetowe, ale także zmiany w zakresie postępowań sądowych i właściwości Trybunału, zmiany w sądach itp.). To podejście jakościowe opiera się na założeniu, że ostateczna jakość tłumaczonych tekstów zależy od ich przygotowania, które musi być staranne od samego początku, już na etapach poprzedzających i towarzyszących pracy nad tłumaczeniem, w razie potrzeby we współpracy z autorami.

Wprowadzono szereg środków mających na celu pomoc prawnikom lingwistom w utrzymaniu jakości tłumaczeń dokonywanych w ramach odesłań prejudycjalnych, w tym tłumaczeń z języka pośredniego.

Kluczową rolę w tłumaczeniach wniosku o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym pełni osoba referencyjna. Jest to wyznaczony prawnik lingwista w wydziale języka postępowania, który posiada wszystkie umiejętności (językowe i prawne) niezbędne do

70| Thierry Lefèvre, Pierre Bové, La Langue de la traduction dans le droit des traités internationaux et dans les juridictions internationales, *Journal des Tribunaux*, n° 6540, 22 novembre 2013, s. 755–757.

wspierania współpracowników (prawników lingwistów odpowiedzialnych za tłumaczenia i innych) w trakcie całego procesu przetwarzania dokumentu. To on interweniuje na przykład w celu zmniejszenia objętości tekstu i ułatwienia tłumaczenia (dodanie komentarzy wyjaśniających w szczególności terminy stosowane dla określenia pojęć prawa krajowego, skreślenia z objaśnieniami, różne wskazówki i uzupełnienia itp.), nie zmienia przy tym sensu ani ducha dokumentu. Nie ingeruje się w tekst pytań prejudycjalnych. Osoba referencyjna jest często zobowiązana do sporządzenia streszczenia oddającego istotę treści wniosku o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym. Streszczenie to jest następnie tłumaczone na wszystkie języki, z wyjątkiem francuskiego, ponieważ wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym jest zawsze tłumaczony w całości na język obrad. Wreszcie osoba referencyjna wykonuje inne zadania, aby ułatwić przetwarzanie i tłumaczenie: wstępnie analizuje tekst i kontekst prawny, identyfikuje identyczne lub podobne fragmenty, które zostały już przetłumaczone w innych sprawach.

W trakcie tłumaczenia ta sama osoba referencyjna pomaga innym prawnikom lingwistom, odpowiada na ich pytania w utworzonej w tym celu forum o nazwie „Wiki” lub udziela im wszelkiej użytecznej pomocy w zrozumieniu terminologii lub prawa krajowego. Następnie czytuje ona to tłumaczenie w języku obrad i, w stosownym przypadku, w języku pośrednim, aby uniknąć ryzyka związanego z ewentualnymi błędami lub nieścisłościami, które mają szczególne znaczenie w tych dwóch językach.

Szczególne odpowiedzialność spoczywa również na wydziale języka obrad, oraz na wydziałach języków pośrednich, ponieważ jakość ich tłumaczeń ma decydujące znaczenie dla jakości dalszych tłumaczeń. Wydział języka obrad dba o to, aby terminologia użyta w aktach sprawy była spójna w trakcie całego postępowania oraz na koniec etapu pisemnego.

Prace terminologiczne są integralną częścią podejścia jakościowego. Przyczyniają się one również do wysiłków racjonalizatorskich i jako takie uzupełniają i rozszerzają środki oszczędności przyjęte przez sądy. Terminologia zostanie omówiona później w kontekście strategii tłumaczeniowych (zob. pkt 4.1.3).

3.4.2. Jakość tłumaczenia ustnego

Te same wymogi jakościowe stosuje się odpowiednio do tłumaczenia ustnego, z tą różnicą, że tłumaczenie ustne jest wykonywane w czasie rzeczywistym i dlatego nie pozwala na jakąkolwiek weryfikację lub korektę po fakcie. Podczas gdy prawnik lingwista może poświęcić czas, aby poprawić jakość tekstu, pomagając jego autorowi w ramach tłumaczenia i jednocześnie skrupulatnie przestrzegając jego argumentacji zdanie po zdaniu, tłumacz ustny działa „tu i teraz”.

Wcześniejsze przygotowanie się jest zatem kluczowym elementem jakości tłumaczenia ustnego. Wbrew pozorom praca tłumacza nie zaczyna się w momencie, gdy siada on za mikrofonem i zakłada słuchawki, lecz polega na drobnych przygotowaniach, często rozpoczynanych kilka dni wcześniej, które stanowią znaczną część czasu pracy tłumacza ustnego. Niezbędne jest również ciągłe szkolenie: tłumacz ustny musi dysponować solidną wiedzą językową i tematyczną, która pozwoli mu na bieżąco analizować słowa mówcy i wiernie odtwarzać ich znaczenie. Pozostaje on co prawda zależny od mówcy, jego tempa mówienia i jasności wywodu, ale dobra znajomość sprawy, tematu i tłumaczonego języka często wystarcza do pokonania tych trudności.

W tym kontekście zastąpienie tłumacza ustnego w krótkim czasie jest niezwykle trudne. Posiedzenie musi się odbyć, niezależnie od okoliczności, a wyznaczony tłumacz musi przybyć na miejsce na czas. Tak właśnie należy rozumieć „przestrzeganie terminów” w kontekście natychmiastowości.

Zarówno w przypadku tłumaczeń pisemnych, jak i ustnych, rekrutacja odpowiednich osób jest pierwszym warunkiem jakości.

3.5. Rekrutacja i dalsze szkolenia

3.5.1. Konkursy rekrutacyjne urzędników

Rekrutacja w DGM nadal odbywa się głównie w drodze konkursów otwartych organizowanych przez Europejski Urząd Doboru Kadr (EPSO) dla wszystkich funkcji. W odniesieniu do konkursów rekrutacyjnych dla prawników lingwistów wprowadzono pewną innowację. Konkursy te, wcześniej składające się z testów tłumaczeniowych i egzaminu ustnego, od 2020 r. obejmują, na wniosek DGM, nowy test polegający na kontroli jakości wyniku tłumaczenia neuronowego tekstu. Chodzi o uwzględnienie najnowszych osiągnięć technologicznych, które wywarły znaczny wpływ na zawód tłumacza.

Alternatywnie, w przypadku, gdy konkurs otwarty jest niemożliwy do przeprowadzenia, można przeprowadzać konkursy wewnętrzne.

3.5.2. Procedury selekcji pracowników tymczasowych

Procedury selekcji pracowników tymczasowych są niezbędnym uzupełnieniem konkursów, w szczególności w celu zaspokojenia przewidywalnych potrzeb w zakresie zastępstw (urlopy macierzyńskie, wychowawcze, rodzinne itp.), które są ograniczone w czasie. Niektóre narzędzia międzyinstytucjonalne, takie jak listy CAST, stanowią cenną pomoc w doborze pracowników tymczasowych: listy te, prowadzone przez EPSO, umożliwiają znalezienie kandydatów, którzy mogą zostać szybko zatrudnieni jako pracownicy kontraktowi lub tymczasowi w dziedzinie tłumaczeń prawnych, korekt typograficznych, weryfikacji językowej i prac sekretarskich. Międzyinstytucjonalna baza danych „EU CV online” zbiera natomiast kandydatury otrzymane w odpowiedzi na stałe zaproszenie do zgłaszania kandydatur lub specjalne zaproszenie do wyrażenia zainteresowania, jak również kandydatury spontaniczne. Trybunał opublikował dwa stałe zaproszenia do zgłaszania kandydatur na administratorów i asystentów.

Jeśli chodzi konkretnie o tłumaczenia ustne, liczba laureatów otwartych konkursów na tłumaczy konferencyjnych pozostaje z reguły bardzo mała, biorąc pod uwagę specyfikę tego zawodu oraz niską częstotliwość organizowania wspólnych konkursów dla służb tłumaczeniowych. Tłumacze ustni mogą być również zatrudniani jako pracownicy tymczasowi na nieobsadzone stanowiska. Kandydaci są wybierani spośród akredytowanych tłumaczy ustnych znajdujących się na wspólnej liście Komisji, Parlamentu i Trybunału.

3.5.3. Kształcenie ustawiczne w zawodach związanych z wielojęzycznością

Ciągłe doskonalenie zawodowe jest kluczowym elementem utrzymania, z jednej strony, i poszerzania, z drugiej strony, umiejętności zawodowych wymaganych do wykonywania zadań właściwych dla każdej funkcji związanej z wielojęzycznością, niezależnie od tego, czy mają one charakter techniczny, językowy czy prawny. DGM przyjmuje zatem podejście proaktywne, czyniąc ze szkoleń zawodowych podstawową zasadę swojej polityki mającej na celu zagwarantowanie bardzo wysokiego poziomu jakości jej usług w zakresie tłumaczeń pisemnych i ustnych, co prowadzi do tego, że większość pracowników służby bierze udział w jednym lub kilku szkoleniach rocznie. W 2022 r. liczba ta odpowiadała ponad 900 osobom, które przeznaczały średnio 6,5 dni na szkolenia.

Szkolenie w ramach służby opiera się w dużej mierze na wzorcowej zasadzie dzielenia się wiedzą, o czym świadczą zaangażowanie współpracowników, zarówno prowadzących szkolenia, jak i uczących się, w różne działania szkoleniowe opisane poniżej.

Po rozpoczęciu pracy pracownicy służby tłumaczeń prawniczych są zapraszani na szkolenie, którego głównym celem jest zapoznanie ich z narzędziami i środowiskiem pracy służby. Podczas szkoleń składających się na ten program, które mogą obejmować do 35 godzin szkolenia w zależności od stanowiska, nowi współpracownicy rozwijają swoją wiedzę techniczną, przede wszystkim ucząc się korzystania ze specjalnego oprogramowania i aplikacji opracowanych częściowo przez sam Trybunał, ale także poznając techniki wyszukiwania dokumentów, tekstów i terminologii w wielu dostępnych zasobach. Nowi tłumacze ustni otrzymują indywidualne i spersonalizowane wsparcie ze strony doświadczonych kolegów, których zadaniem jest pomóc im w przyswojeniu i opanowaniu metod i narzędzi pracy. Integrację nowych tłumaczy ustnych ułatwia często fakt, że niektórzy z nich zdobyli już doświadczenie w pracy w charakterze stażystów w danej służbie.

Tym sposobem DGM dąży również do zapewnienia swoim nowym pracownikom ogólnej wiedzy na temat funkcjonowania Trybunału, zaprasza ich na przykład do zapoznania się z rolą innych służb instytucji w przebiegu sprawy, od wniesienia skargi do wydania orzeczenia, lub, bardziej szczegółowo, w przypadku asystentów niebędących prawnikami, do odbycia szkolenia w zakresie unijnego prawa sporów.

Niezależnie od tego programu, aby nadążyć za zmianami w środowisku technicznym służby, dla zainteresowanych pracowników organizowane są specjalne sesje szkoleniowe przy okazji zmiany systemów lub rozwoju nowych narzędzi.

Należy podkreślić, że wszystkie te szkolenia prowadzone są wyłącznie przez wewnętrzny personel szkoleniowy instytucji, co zapewnia możliwie najlepsze uwzględnienie środowiska i metod pracy Trybunału.

Komponent językowy w zawodach związanych z wielojęzycznością musi być utrzymywany i rozwijany w trakcie całej kariery zawodowej, a międzyinstytucjonalne kursy językowe są głównym instrumentem dostępnym dla tłumaczy ustnych i wydziałów tłumaczeń prawniczych w celu utrzymania i rozszerzenia znajomości języków. Stanowią one zatem bardzo ważną część działań szkoleniowych podejmowanych przez DGM. Konkretnie rzecz ujmując, zaangażowanie w tej dziedzinie stanowi około 75 % wszystkich godzin szkoleniowych odbytych przez pracowników służby.

Prowadzenie kursów językowych jest powierzane szkołom prywatnym, wybranym okresowo w drodze przetargu. Kursy mogą być organizowane, w miarę możliwości i w zależności od potrzeb służby, we wszystkich językach urzędowych Unii, chociaż w praktyce w ramach służby tłumaczeń prawnych prawie trzy czwarte kursów poświęcone jest nauce jednego z pięciu języków pośrednich (niemiecki, angielski, hiszpański, włoski i polski) lub języka francuskiego (język obrad).

Program kursów może różnić się pod względem treści, określonych w zależności od funkcji docelowej (tłumacz ustny, prawnik lingwista lub inny), tempa lub lokalizacji, umożliwia się także odbycie kursu za granicą w ramach oferty szkolenia językowego od pewnego poziomu znajomości języka.

Choć możliwość uczestnictwa w kursach językowych wydaje się być istotnym atutem, to nie jest ono wystarczające. Dlatego też, aby uzupełnić te kursy w znaczący i konkretny sposób, opracowano inne rodzaje szkoleń w ramach samej służby, wykorzystując do ich prowadzenia umiejętności tłumaczy ustnych i prawników lingwistów. Należą do nich cotygodniowe ćwiczenia z tłumaczenia ustnego, które są nieocenionym narzędziem doskonalenia językowego, lub warsztaty czytania tekstów prawnych, polegające na objaśnianiu tekstów prawnych w jednym z 24 języków urzędowych Unii, zazwyczaj na początku postępowania w sprawie złożonego wniosku o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym, tak aby jednocześnie wspierać trwający proces tłumaczenia, również pod względem jakości.

Warsztaty te są niewątpliwie środkiem szkolenia językowego, ale dają również uczestniczącym w nich pracownikom możliwość poszerzenia wiedzy prawniczej, którą służba również stara się pogłębiać, organizując regularnie konferencje i seminaria poświęcone konkretnym dziedzinom prawa Unii lub prawa krajowego, w których pracownicy muszą pogłębiać swoją wiedzę, aby sprostać zmianom terminologicznym i stale zapewniać wysoki poziom jakości tłumaczeń pisemnych i ustnych.

Seminaria te są prowadzone w miarę możliwości z wykorzystaniem wiedzy fachowej osób pozostających do dyspozycji w danej instytucji: prelegentami są prawnicy lingwiści, asystenci prawni lub sędziowie odbywający staż w gabinecie członka Trybunału Sprawiedliwości lub Sądu. W niektórych przypadkach może być jednak konieczne sprowadzenie prelegenta zewnętrznego, często członka katedry uniwersyteckiej, zwłaszcza gdy seminarium dotyczy dużej reformy prawa krajowego.

Ponadto pracownicy mogą od czasu do czasu brać udział w szkoleniach prawnych oferowanych przez inne instytucje Unii lub organy zewnętrzne, takich jak na przykład coroczne seminaria dla tłumaczy ustnych organizowane we współpracy z europejskimi uniwersytetami.

Oprócz uczestnictwa w szkoleniach konkretnie wpisujących się w wyżej wymienione dziedziny, które stanowią sedno funkcji związanych z wielojęzycznością, członkowie służby dążą do doskonalenia swojej wiedzy w innych dyscyplinach interesujących dla służby lub instytucji, takich jak rozwój umiejętności menedżerskich, szkolenia z zakresu biurowych narzędzi informatycznych lub nabywanie umiejętności przekrojowych i uzupełniających (miękkich, soft skills), takich jak zarządzanie projektami lub radzenie sobie ze stresem.

3.6. Uzasadnienie wielojęzyczności

3.6.1. Język obrad

Kwestia komunikacji między członkami Trybunału jest przedmiotem zainteresowania od czasu jego utworzenia w 1952 r. Jedną z możliwości było zapewnienie tłumaczenia ustnego posiedzeń członków na cztery ówczesne języki urzędowe, jak również tłumaczenie na te same języki wszystkich dokumentów procesowych. Wiązało się to jednak z podwójnym problemem, a mianowicie po pierwsze z obecnością tłumaczy podczas obrad, które zgodnie z art. 35 Protokołu nr 3 w sprawie statutu Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej muszą być utrzymywane w tajemnicy, oraz po drugie z bardzo dużym nakładem pracy w zakresie tłumaczeń ustnych i pisemnych. Trybunał postanowił prowadzić obrady tylko w jednym języku.

Do dziś decyzja ta wywiera silny wpływ na organizację Trybunału.

Ponieważ członkowie Trybunału porozumiewają się ustnie i pisemnie w języku obrad (obecnie francuskim), jest rzeczą naturalną, że służby Trybunału upowszechniły używanie tego języka w codziennej pracy⁷¹.

71 | Valeriu M. Ciucă, *Limba de lucru a Tribunalului Uniunii Europene – de la vernaculum, de la „limba casei”, la vehiculum, la un limbaj cudestinație universală. Alocuțiune de deschidere a Conferinței internaționale Traducerile juridice în cadrul Uniunii Europene, Analele Stiintifice Ale Universitatii Alexandru Ioan Cuza Din Iasi Stiinte Juridice*, vol. 63, Supliment, 2017, s. 25.

Od urzędników zatrudnianych przez Trybunał wymaga się zatem dobrej znajomości języka obrad, a w rzadkich przypadkach, gdy Trybunał musi zatrudnić osobę, która nie spełnia tego wymogu w momencie przyjęcia do pracy, osoba ta jest zapraszana do wzięcia udziału w intensywnych kursach mających na celu podniesienie jej umiejętności do wymaganego poziomu. Dla służb językowych znaczenie języka obrad jest jeszcze większe, do tego stopnia, że wymagany jest wysoki poziom jego znajomości, który jest sprawdzany przy rekrutacji tłumaczy ustnych i prawników lingwistów⁷².

Wszystkie projekty orzeczeń Trybunału Sprawiedliwości i Sądu są bowiem sporządzane w języku obrad i tłumaczone na pozostałe wymagane języki. Orzeczenia te stanowią znaczną część materiału do przetłumaczenia przez wydziały językowe. Wydział języka obrad tłumaczy oczywiście nie projekty orzeczeń, ale wszystkie dokumenty procesowe, w szczególności uwagi lub pisma procesowe wnoszone przez strony w postępowaniu sądowym, tak aby członkowie sądów mogli je w pełni uwzględnić. Ponieważ liczba i objętość tych dokumentów procesowych jest większa niż projektów orzeczeń, a zapewnienie ich tłumaczenia na język obrad jest warunkiem koniecznym sprawnego przebiegu postępowania, odpowiedni wydział dysponuje większą liczbą pracowników niż inne wydziały językowe.

Podobnie, mimo że Dyrekcja ds. Tłumaczeń Ustnych oferuje szeroką gamę kombinacji językowych, każdy tłumacz ustny musi być w stanie zrozumieć i przetłumaczyć słowa członka składu orzekającego, który przemawia, czasami również ze względu na oszczędność tłumaczenia, nie w swoim języku ojczystym, lecz w języku obrad. Ponadto wszystkie rozprawy są tłumaczone na język obrad, co pozwala zaspokoić potrzeby tych członków, którzy nie mogliby skorzystać z tłumaczenia na swój język ojczysty.

72| Wyjątki zdarzają się jednak w przypadku dodania nowego języka, gdy nie można racjonalnie oczekiwać, że dostępna będzie wystarczająco liczna grupa kandydatów z dobrą znajomością języka francuskiego. Tak było w przypadku konkursów otwartych przeprowadzonych przy okazji rozszerzeń w 2004 r. lub po zniesieniu odstępstwa irlandzkiego.

3.6.2. Języki pośrednie (tłumaczenie pisemne)

Ostatnie rozszerzenia Unii (2004, 2007 i 2013) stanowiły bezprecedensowe wyzwanie dla zarządzania wielojęzycznością: przy 24 językach urzędowych liczba kombinacji językowych potrzebnych do pracy sądu wzrosła ze 110 przed 2004 r.⁷³ do 552 w 2013 r.

Jeszcze przed 2004 r. służba tłumaczeniowa Trybunału nie była w stanie obsłużyć bezpośrednio wszystkich kombinacji językowych. Pomimo ciągłych i nieustannych wysiłków szkoleniowych znaczna część wydziałów nie była przygotowana do obsługi niektórych zamówień. Obciążenie pracą, w pełni wykorzystane zdolności wielu prawników lingwistów już tłumaczących z pięciu lub sześciu języków oraz niewielka liczba zamówień na tłumaczenie z niektórych trudnych języków były czynnikami, które zniechęcały lub wręcz uniemożliwiały inwestowanie w czasochłonne szkolenia dla wszystkich. Po rozszerzeniach w 2004 r. nierealne stało się oczekiwanie, aby zachować system, który obejmowałby wszystkie kombinacje językowe w drodze tłumaczenia bezpośredniego.

W 2001 r. służba przewidziała wprowadzenie mieszanego systemu tłumaczeń bezpośrednich lub poprzez języki pośrednie, przejmując odpowiedzialność za wybór, na podstawie kryteriów technicznych, języków, które powinny być stosowane jako języki pośrednie.

W dalszym ciągu preferując tłumaczenie bezpośrednie, jeżeli tylko w wydziałach językowych dostępna jest osoba wykazująca się poszukiwanymi umiejętnościami językowymi, wydziały te w przypadku tłumaczenia tekstów napisanych w języku, który nie jest ani językiem pośrednim, ani francuskim, mają dostęp do tłumaczenia na język pośredni. W tym kontekście ważne jest rozróżnienie między tłumaczeniem „*systemie relay*” i tłumaczeniem „poprzez język pośredni”: w systemie relay tłumaczenie nie odbywa się już z języka oryginału, ale z pierwszego dostępnego tłumaczenia w języku znanym tłumaczowi. Z kolei język pośredni to z góry określony język, na który tłumaczony jest tekst z określonej grupy języków, również z góry określonych, aby następnie przetłumaczyć go na inne języki. Każdy język pośredni będzie zatem obsługiwał ograniczoną liczbę innych języków. To ostatnie rozwiązanie ma istotne zalety:

73| Język irlandzki został uznany w regulaminach postępowania za dopuszczalny język postępowania, zanim w 2007 r. stał się językiem urzędowym Unii.

Jeśli chodzi o jakość tłumaczeń:

- prawnik lingwista języka pośredniego jest świadomy swojej odpowiedzialności za drugi etap produkcji tłumaczeń w pozostałych wydziałach, co skłania go do szczególnej staranności w wykonywaniu tłumaczeń, a zwłaszcza do współpracy z prawnikiem lingwistą, osobą referencyjną, należącą do wydziału języka źródłowego korzystającego z pośrednictwa;
- tłumaczenie w języku pośrednim jest czytane krytycznie przez prawników lingwistów uczestniczących w drugim etapie, co stanowi dodatkową kontrolę spójności i wzmacnia ducha współpracy między prawnikami lingwistami odpowiedzialnymi za ten sam tekst;
- gdy potrzebna jest zmiana w tłumaczeniu w języku pośrednim, można ją łatwo przenieść na wszystkie inne tłumaczenia;
- każdy wydział języka niebędącego językiem pośrednim musi zapewnić tłumaczenie z języka pośredniego, jeżeli nie jest w stanie wykonać bezpośredniego tłumaczenia z oryginału, a więc wykluczone jest tłumaczenie w systemie relay drugiego stopnia (z tłumaczenia tłumaczenia w języku pośrednim).

System tłumaczenia poprzez języki pośrednie dotyczy nie wszystkich dokumentów napisanych w języku innym niż język pośredni lub francuski, ale trzech kategorii dokumentów: opinia rzecznika generalnego, w rzadkich przypadkach, gdy rzecznik generalny nie sporządza jej od razu w jednym z języków pośrednich; wnioski o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym; pismo procesowe wnoszone w języku innym niż język postępowania lub jeden z języków pośrednich⁷⁴.

74] Dzieje się tak, gdy państwo członkowskie przedstawia uwagi na piśmie w ramach postępowania prejudycjalnego lub interweniuje w ramach skargi bezpośredniej. Wydział języka postępowania musi wówczas dostarczyć tłumaczenie. Jedynym innym wydziałem, którego zadaniem jest tłumaczenie takich dokumentów, jest wydział języka francuskiego. Aby uniknąć sytuacji, w której tłumaczenie na język pośredni musiałoby zostać wykonane wyłącznie w celu stworzenia wersji w języku postępowania, francuska wersja językowa jest używana jako „naturalna” wersja pośrednia.

Jeśli chodzi o organizację:

- powstają ściślejsze powiązania między każdym wydziałem języka pośredniego a wydziałami języków, dla których on „pośredniczy”. Ułatwiło to nie tylko rozwiniecie działalności nowych wydziałów, które mogły liczyć na wsparcie i doświadczenie wydziałów języków pośrednich, ale także współpracę prawników lingwistów z nowych wydziałów ze współpracownikami, którzy muszą rozpocząć tłumaczenie z ich języka;
- można obliczyć realistyczne terminy tłumaczeń na podstawie tego, czy przed rozpoczęciem innych tłumaczeń trzeba poczekać na tłumaczenie na język pośredni, czy też nie.

Ponieważ francuski jest językiem obrad, wydział języka francuskiego musi być w stanie zapewnić bezpośrednie tłumaczenia ze wszystkich języków urzędowych Unii.

Przy wyborze języków pośrednich służba tłumaczeń prawnych kierowała się następującymi kryteriami:

- Jeśli chodzi o liczbę języków pośrednich, uznano wówczas, że cztery języki pośrednie (oprócz francuskiego, który jest „naturalnym” językiem pośrednim) pozwoliłyby lepiej podzielić wysiłki szkoleniowe związane z nauką nowych języków i zwiększyłyby możliwości rekrutacji prawników lingwistów w krajach kandydujących, ponieważ zakres języków, które można by zaproponować do testów, byłby szerszy.
- Przy określaniu tych języków pośrednich wzięto pod uwagę następujące elementy:
 - poziom biegłości w różnych językach w wydziałach, tj. liczba prawników lingwistów, którzy wykonywali tłumaczenia z różnych języków;
 - częstotliwość, z jaką dany język jest używany jako język postępowania;
 - język stałych rzeczników generalnych, ponieważ można się spodziewać, że wiele opinii będzie sporządzanych w tych językach, w przeciwieństwie do języków używanych przez rzeczników generalnych zajmujących to stanowisko w sposób rotacyjny między państwami członkowskimi;
 - stabilność poszczególnych wydziałów (trudności w rekrutacji, poziom rotacji, poziom radzenia sobie z obciążeniem pracą).

Kryteria te doprowadziły początkowo do wyboru języków: niemieckiego, angielskiego, hiszpańskiego i włoskiego. Okazało się, że języki te są na ogół najlepiej znane w wydziałach i że strony otrzymane w tych językach oraz w języku francuskim stanowią ponad 90 % wszystkich stron do tłumaczenia.

Przy podejmowaniu decyzji o przydziale języków, dla których mają pośredniczyć języki każdego wydziału języka pośredniego, wzięto pod uwagę kilka czynników:

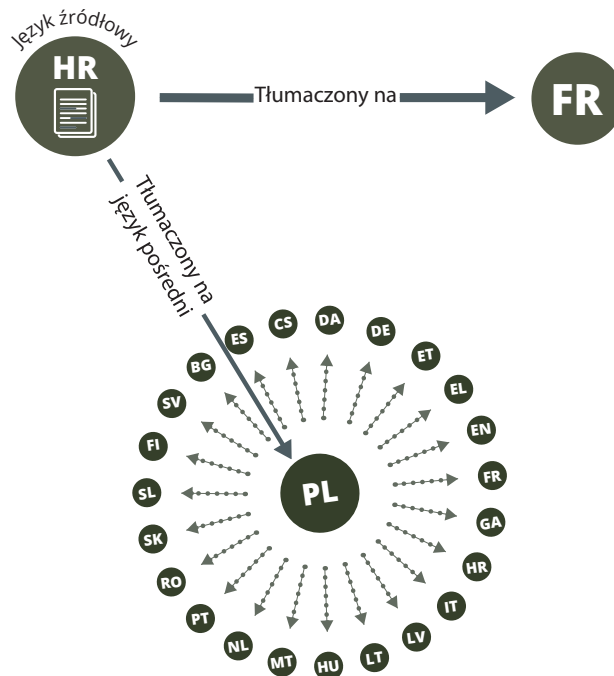
- sprawiedliwy podział wysiłków, które mają być wymagane od każdego wydziału języka pośredniego;
- poziom znajomości w poszczególnych wydziałach języków pośrednich nowych języków lub języków im bliskich, biorąc pod uwagę, że na przykład znajomość fińskiego jest ważnym atutem przy przyswajaniu języka estońskiego lub że znajomość języka czeskiego jest atutem przy przyswajaniu języka słowackiego;
- stosunki kulturowe lub językowe między państwami członkowskimi (starymi i nowymi). Na przykład istnienie mniejszości słoweńskojęzycznej we Włoszech umożliwiło znalezienie zewnętrznych współpracowników zdolnych do tłumaczenia na język włoski.

Biorąc pod uwagę z jednej strony dodanie kilku języków urzędowych po 2004 r. (języka bułgarskiego, irlandzkiego, chorwackiego i rumuńskiego) oraz, z drugiej strony, utworzenie na mocy traktatu z Lizbony szóstego stałego stanowiska rzecznika generalnego zarezerwowanego dla Polski, postanowiono dodać język polski jako piąty język pośredni od dnia 1 października 2019 r. Od tego czasu wydział języka polskiego pośredniczy dla języków czeskiego, chorwackiego i słowackiego. Korzyść jest podwójna:

- polski stały rzecznik generalny może, jeżeli sobie tego życzy, sporządzać swoje opinie w języku ojczystym bez dodatkowego czasu przeznaczonego na tłumaczenie;
- każdy z pozostałych wydziałów języków pośrednich został w ten sposób zwolniony z odpowiedzialności za jeden język, dla którego pośredniczył (wydział języka niemieckiego został zwolniony z odpowiedzialności za język polski; wydział języka angielskiego z odpowiedzialności za język czeski, wydział języka włoskiego z odpowiedzialności za język słowacki, a wydział języka hiszpańskiego z odpowiedzialności za język chorwacki).

Ta zmiana wymagała oczywiście znacznych inwestycji w szkolenia, ponieważ wydział języka polskiego musiał opanować obsługę języków, dla których od tej pory miał pośredniczyć, a wszystkie inne wydziały musiały opanować język polski. Rozwojowi temu towarzyszyły szkolenia językowe, w tym pobyty językowe za granicą, a także organizacja licznych warsztatów z lektur prawniczych i seminariów.

Tłumaczenie z wykorzystaniem języka pośredniego



Języki obsługiwane przez język pośredni

BG, ET, FI, NL	→	DE	} Język pośredni
DA, LT, MT, SV, GA	→	EN	
EL, RO, SL	→	IT	
HU, LV, PT	→	ES	
CS, HR, SK	→	PL	

3.6.3. Język „w systemie relay” i język „w systemie retour” (tłumaczenie ustne)

Na rozprawie końcowa część opinii zredagowanej w języku wybranym przez rzecznika generalnego jest przedstawiana w języku francuskim i w języku postępowania, podczas gdy sentencja wyroków jest przedstawiana przez tłumaczy jedynie w języku francuskim. W praktyce jest to raczej kwestia „odczytania” niż tłumaczenia, ponieważ z założenia dokumenty te istnieją już w odpowiednich wersjach językowych.

Natomiast, jeśli chodzi o wystąpienia stron, jak wspomniano powyżej, na wszystkich rozprawach zapewnione jest tłumaczenie na język francuski, a w razie potrzeby także na inne języki. Podczas posiedzenia może być konieczne tłumaczenie w ramach dowolnej z 552 kombinacji językowych. Nierealistyczne jest oczekiwanie, że przy 70 tłumaczach ustnych i mimo wsparcia ze strony licznej grupy freelancerów, uda się bezpośrednio obsłużyć każdą z tych kombinacji językowych. Podobnie jak w przypadku tłumaczeń pisemnych, konieczne było wprowadzenie takiej organizacji, aby tłumaczenie ustne było jednak zawsze dostępne, nawet w rzadszych kombinacjach. Wprowadzono dwie główne strategie.

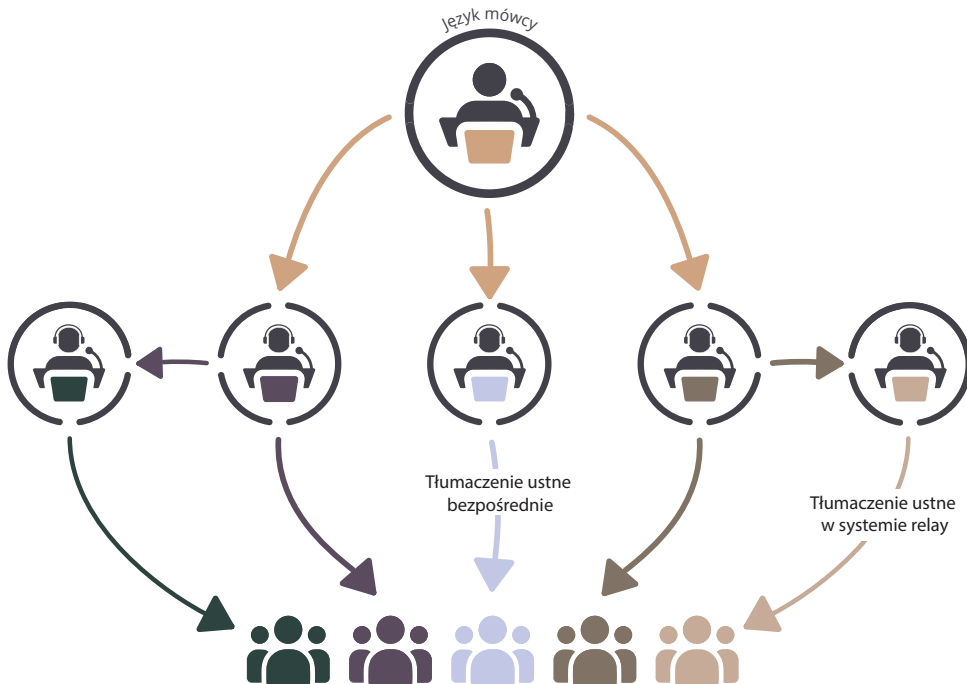
Pierwszą z nich jest powierzenie tłumaczenia ustnego na język docelowy tłumaczowi, który faktycznie jest użytkownikiem języka źródłowego. Zasadniczo każdy tłumacz tłumaczy wyłącznie na swój język ojczysty. Jednak niektórzy tłumacze ustni opanowali inny język do tego stopnia, że są w stanie tłumaczyć na ten język jako swój język aktywny, tak jakby był to ich język ojczysty: na przykład, tłumacz czeski tłumaczy z języka czeskiego na angielski. Jest to tak zwane tłumaczenie „zwrotne (retour)”.

Druga polega na organizacji pracy kabin w systemie relay. W takich przypadkach tłumacze w niektórych kabinach nie tłumaczą bezpośrednio z języka mówcy, lecz z tłumaczenia dokonanego przez kolegę z innej kabiny językowej, który jest w stanie tłumaczyć bezpośrednio na jego język. Na przykład tłumacz włoski mógłby tłumaczyć bezpośrednio z języka czeskiego, a inne kabiny mogłyby słuchać tłumaczenia w języku włoskim i tłumaczyć je na swój własny język.

Te dwie strategie, tłumaczenie ustne „zwrotne (retour)” i tłumaczenie ustne „w systemie relay”, mogą być również łączone. Na podstawie przytoczonych przykładów można sobie wyobrazić, że czeski mówca jest tłumaczony, po pierwsze, przez swojego rodaka na język angielski, a po drugie, przez tłumacza włoskiego, przy czym pozostałe kabiny

pracują w systemie relay, w zależności od ich zasięgu językowego i dostępności, albo z tłumaczenia włoskiego, albo z angielskiego tłumaczenia „zwrotnego (retour)”. Nie jest to oczywiście coś, co można zaimprovizować, dlatego konieczne jest dokładne planowanie na wcześniejszym etapie, zarówno po to, by dobrze określić przydziały do kabin, jak i po to, by każdy tłumacz dokładnie wiedział, jaka będzie jego rola w tym, w jakim stopniu inne kabiny będą tłumaczyć w systemie relay na podstawie dokonywanego przez niego tłumaczenia.

Tłumaczenie ustne bezpośrednio lub w systemie relay



Elastyczność tłumaczeń ustnych dla osób występujących na rozprawach

W pełnym wielojęzycznym systemie tłumaczenia ustnego można posługiwać się wszystkimi językami urzędowymi i na wszystkie te języki zapewnione jest tłumaczenie ustne: jest to tzw. system symetryczny, który w przypadku 24 języków urzędowych stanowi łącznie 552 kombinacje językowe. W praktyce rzadko zachodzi potrzeba pełnego tłumaczenia na wszystkie języki, z wyjątkiem niektórych postępowań, takich jak opinie w rozumieniu art. 218 ust. 11 TFUE, w przypadku których zapewnia się tłumaczenie na wszystkie języki.

W praktyce służba tłumaczeń świadczy usługi „à la carte”. Każdy członek sądu i każda strona wypowiadają się w wybranym przez siebie języku i ich wypowiedź jest tłumaczona na język każdego z pozostałych uczestników rozprawy. System ten można dostosowywać w zależności od rzeczywistych potrzeb: niektórzy uczestnicy rozprawy mogą chcieć mówić w swoim języku ojczystym, ale godzą się na wysłuchanie oryginału lub tłumaczenia w innym języku; w innych przypadkach mogą zgodzić się na mówienie i słuchanie w języku obcym. Jest to tzw. system asymetryczny. Taka elastyczność pozwala na zmniejszenie liczby języków wymagających tłumaczenia.

Na przykład na rozprawach członkowie sądu nie zawsze proszą o możliwość śledzenia przebiegu postępowania i wypowiadania się w ich języku ojczystym, choć mają do tego prawo i rzeczywistą możliwość. Wszyscy sędziowie i rzecznicy generalni posługują się kilkoma językami, w tym językiem francuskim, i zgadzają się, w razie potrzeby, używać języków wspólnych lub zrozumiałych dla pozostałych członków i uczestników rozprawy lub dla znacznej ich części. Służba tłumaczeń kontaktuje się z każdym nowym członkiem zaraz po objęciu przez niego obowiązków w celu ustalenia, jakich języków mógłby używać, w jaki sposób i w jakich okolicznościach zgodziłby się nimi posługiwać. W związku z tym Wydział ds. Posiedzeń i Zasobów Dyrekcji ds. Tłumaczeń Ustnych bardzo dokładnie planuje każdy przydział tłumaczy ustnych na rozprawy.

I odwrotnie, może się zdarzyć, że niektóre strony lub ich pełnomocnicy wyjątkowo zwrócą się o zezwolenie na występowanie w języku innym niż język postępowania i takie zezwolenie uzyskają. Możliwość taka istnieje jedynie w postępowaniu prejudycjalnym⁷⁵.

75| Zobacz pkt 62–64 Praktycznych instrukcji dla stron dotyczących spraw wnoszonych do Trybunału (Dz.U. 2020, L1 42, s. 1).

3.6.4. Oszczędności tłumaczeniowe

Działalność związana z tłumaczeniami pisemnymi i ustnymi stanowi znaczący koszt (zob. rozdział 5). Dokładne oszacowanie tego kosztu nie warunkuje jednak możliwości podjęcia działań na rzecz racjonalnego zaprojektowania wielojęzyczności w sposób, który pozwoli na ograniczenie obciążenia finansowego, jakie stanowi ona dla budżetu Unii.

Pierwszym racjonalnym dostosowaniem było wybranie przez Trybunał, już w 1952 r., języka obrad. Wybór ten pozwolił na uniknięcie tłumaczenia na wszystkie języki urzędowe dokumentów procesowych, które, z głównym wyjątkiem wniosków o wydanie orzeczeń w trybie prejudycjalnym, nie są ani doręczane państwom członkowskim, ani publikowane czy rozpowszechniane w inny sposób. Ten sam wybór oznacza, że podczas licznych posiedzeń składów sędziowskich nie jest już wymagane tłumaczenie ustne, co jednocześnie gwarantuje tajność obrad. Ze względu na tę bardzo istotną oszczędność ⁷⁶, każdy członek sądu musi być w stanie pracować, zarówno w formie pisemnej, jak i ustnej, w wybranym języku wspólnym, zwanym językiem obrad.

Wraz z dodawaniem nowych języków oraz wzrostem liczby i złożoności spraw rosła liczba stron tłumaczeniowych. Aby zaradzić tej sytuacji, instytucja wykorzystwała w pierwszej kolejności możliwości zmniejszenia obciążenia związanego z tłumaczeniem bez uszczerbku dla praw stron procesowych lub w istocie wielojęzycznej dostępności jej orzecznictwa.

Niektóre z tych oszczędności rozwinęły się pragmatycznie, na przykład praktyka służby tłumaczeń polegająca na nietłumaczeniu pewnych części postanowień odsyłających, które zastępuje ona słowem „*Omissis*” lub równoważnym [w tekstach polskich: wielokropek w nawiasie kwadratowym], któremu towarzyszy krótkie wskazanie charakteru pominiętego tekstu, np. pewnych rozważań zawartych w postanowieniu odsyłającym, lecz odnoszących się do kwestii dopuszczalności prawa krajowego niezwiązanych z samym odesłaniem prejudycjalnym. Dotyczy to również decyzji, aby nie zlecać systematycznego tłumaczenia obszernych załączników do pism procesowych, lecz tylko wtedy i tylko w takim zakresie, w jakim potrzeba tłumaczenia utrzymuje się pomimo sporządzenia tłumaczenia w trybie neuronowym i konsultacji z prawnikiem lingwistą znającym język źródłowy. Rozwiązanie polegające na tłumaczeniu za pomocą języka pośredniego (zob. pkt 3.6.2) w wielu kombinacjach językowych również przynosi oszczędności zarówno pod względem

⁷⁶ | Oszczędność ta oznacza ponad 2 100 000 stron tłumaczenia w 2021 r.

szkoleń, jak i liczby pracowników. Niemniej jednak pozostałe oszczędności są wynikiem formalnych i dobrze przemyślanych decyzji instytucji.

Inny przykład: w 1994 r. podjęto decyzję o zaprzestaniu publikacji sprawozdań z rozprawy w *Zbiorze Orzeczeń*, co pozwoliło na tłumaczenie ich wyłącznie na język postępowania w celu doręczenia ich stronom. W istocie same orzeczenia w wystarczający sposób opisują kontekst i argumenty stron, co powoduje, że ich pełna publikacja w sprawozdaniach z rozprawy nie jest w rzeczywistości niezbędna.

Inne odważne środki oszczędnościowe były stopniowo wdrażane od 2004 r., przy wsparciu sądów. Potrzeby tłumaczeniowe instytucji są od kilku lat ograniczane i stabilizowane dzięki przyjęciu przez Trybunał różnych środków organizacyjnych, które mają bezpośredni wpływ na te potrzeby.

Pierwszym z nich było wprowadzenie – w 2004 r. w odniesieniu do Trybunału Sprawiedliwości i w 2005 r. w odniesieniu do Sądu – wybiórczej publikacji orzecznictwa. Od tej pory w *Zbiorze* publikowane są, a więc tłumaczone na wszystkie języki, nie wszystkie bez wyjątku orzeczenia sądów, ale tylko te, których zakres prawny w pełni to uzasadnia. Praktyka ta została rozszerzona i zintensyfikowana w 2011 r. wraz z wprowadzeniem możliwości publikowania niektórych orzeczeń Sądu we fragmentach. Obecnie Trybunał Sprawiedliwości nie publikuje orzeczeń izb złożonych z trzech lub pięciu sędziów orzekających w przedmiocie skarg bezpośrednich lub odwołań, chyba że orzeczenia te są poprzedzone przedstawieniem opinii rzecznika genealnego. W Sądzie, z zastrzeżeniem odmiennej decyzji składu orzekającego, są publikowane w *Zbiorze Orzeczeń* wyroki wielkiej izby i izb złożonych z pięciu sędziów. O publikacji wyroków izb złożonych z trzech sędziów decyduje każdorazowo skład orzekający. Wyroki Sądu w składzie jednego sędziego oraz postanowienia o charakterze orzeczniczym nie są publikowane w *Zbiorze Orzeczeń*, chyba że postanowiono inaczej. Oszczędności w zakresie tłumaczeń wynikające z selektywnej publikacji orzeczeń przekroczyły w 2021 r. 494 000, zaś w 2022 r. 375 000 stron.

Również w 2004 r. zmieniono regulamin postępowania przed Trybunałem w celu umożliwienia streszczania szczególnie długich wniosków o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym⁷⁷. W połączeniu z wyżej wspomnianą praktyką oznaczania opuszczonych

77| Artykuł 98 § 1 regulaminu postępowania przed Trybunałem. W praktyce służba tłumaczeń stara się w miarę możliwości streścić odesłania prejudycjalne liczące 15 lub więcej stron.

fragmentów słowem „Omissis” – [...], przygotowanie streszczeń pozwoliło zaoszczędzić ponad 153 000 stron tłumaczenia w 2022 r.

W 2011 r. poczyniono bardzo znaczące oszczędności w zakresie tłumaczeń. O rozszerzeniu publikacji selektywnej i publikacji we fragmentach była już mowa. Instytucja postanowiła jednak jednocześnie uregulować objętość opinii rzeczników generalnych, starając się ograniczyć ich średnią długość do 40 stron, chyba że opinie te stanowią część postępowania odwoławczego. Ponieważ opinie są tłumaczone na wszystkie języki urzędowe, ten dodatkowy środek pozwolił na znaczne zmniejszenie liczby stron do tłumaczenia.

Trybunał Sprawiedliwości również zaprzestał sporządzania sprawozdań z rozprawy, wraz z reformą jego regulaminu postępowania w 2012 r., natomiast Sąd postanowił ograniczyć długość swoich sprawozdań, co spowodowało zmniejszenie liczby stron tłumaczenia w 2022 r. o ponad 10 000.

Sądy określiły również zasadniczo limity długości pism procesowych w Praktycznych instrukcjach dla stron. Przykładowo, na pisemnym etapie postępowania w sprawach o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym uwagi na piśmie są zwykle ograniczone do 20 stron. Jeśli chodzi o interwencje w ramach skarg bezpośrednich i odwołań, uwagi interwenienta powinny być bardziej zwięzłe niż pisma popieranej strony i nie powinny przekraczać dziesięciu stron⁷⁸.

Sąd przewiduje również maksymalne długości pism procesowych w zależności od ich rodzaju i rodzaju postępowania⁷⁹.

Stopniowo wdrażane są inne środki oszczędnościowe. Wprowadzony w 2019 r. mechanizm wstępnego przyjmowania odwołań do rozpoznania pozwolił uniknąć rozpatrywania 39 odwołań w 2022 r. Mimo że wniosek o dopuszczenie odwołania do rozpoznania oraz postanowienie rozstrzygające taki wniosek są tłumaczone odpowiednio na język francuski i język postępowania, oszczędność netto wygenerowana przez brak tłumaczenia pism procesowych i decyzji w przypadku odrzucenia odwołań została oszacowana na

78| Praktyczne instrukcje dla stron..., cytowane w przypisie 75.

79| Punkt 105 Praktycznych przepisów wykonawczych do regulaminu postępowania przed Sądem z dnia 20 maja 2015 r. (Dz.U. 2015, L 152, s. 1), zmienionych w dniu 13 lipca 2016 r. (Dz.U. 2016, L 217, s. 78) i w dniu 17 października 2018 r. (Dz.U. 2018, L 294, s. 23; sprostowanie Dz.U. 2018, L 296, s. 40).

ponad 22 000 stron. Ponadto, gabinet prezesa Trybunału, sekretariat, DRD oraz DGM zacieśniły współpracę w celu szybkiego zidentyfikowania odesłań prejudycjalnych, które mogą zostać zamknięte w drodze postanowienia z uzasadnieniem w rozumieniu art. 53 § 2 regulaminu postępowania (oczywista niedopuszczalność) lub art. 99 (pytanie identyczne lub pytanie, na które odpowiedź można jasno wywnioskować z orzecznictwa), unikając w ten sposób konieczności ich tłumaczenia na języki inne niż francuski. Ta wzmocniona współpraca niewątpliwie przyczynia się do dobrej administracji i lepszego zarządzania obciążenia pracą DGM, nawet jeśli trudno jest podać liczbę uzyskanych dzięki niej oszczędności.

Nie sposób nie wspomnieć o znaczących oszczędnościach wynikających z wdrożenia nowoczesnych i wydajnych metod pracy (*zob. pkt 4.3*), takich jak szkolenie i terminologia, które pozwalają prawnikowi lingwiście szybciej dojść do właściwych wniosków, zlecenie tłumaczeń na zewnątrz, które często zapewnia tańsze tłumaczenie mimo konieczności wykonania jego rewizji, lub wykorzystanie technologii informatycznych, a w szczególności narzędzi wspomagających tłumaczenie, które pomagają zaoszczędzić znaczną ilość czasu.

Środki te, przyjęte przez sądy w trudnym kontekście budżetowym, charakteryzującym się ograniczeniem zasobów wewnętrznych służb językowych, a w szczególności służby tłumaczeń⁸⁰, są niezbędne do osiągnięcia trzech głównych celów dyrekcji tłumaczeń prawniczych: wspomaganie postępowań bez ich opóźniania, zapewnienie szybkiego rozpowszechniania i publikowania orzecznictwa oraz utrzymanie wysokiej jakości usług.

3.6.5. Wielojęzyczność jako czynnik wpływający na czas trwania postępowania

Niekiedy mówi się, że proces tłumaczenia ma znaczący wpływ na czas trwania postępowania przed Trybunałem i Sądem. Czy tak jest w rzeczywistości? Na pierwszy rzut oka takie stwierdzenie wydaje się prawdopodobne, ponieważ wyzwanie, jakim jest zapewnienie dostępności wszystkich wersji językowych wymaganych w postępowaniu, wydaje się ogromne. Założenie to jest jednak fałszywe. W rzeczywistości, aby obliczyć czas, o jaki wydłuży się postępowanie wyłącznie z powodu tłumaczenia, należy odjąć od

80| W latach 2012–2021, nie licząc stanowisk w chorwackich i irlandzkich wydziałach tłumaczeń, których języki miały zostać odtąd uwzględnione, służba tłumaczeń pisemnych straciła 71 stanowisk budżetowych, a służba tłumaczeń ustnych – 4. Jednakże obciążenie pracą, na które instytucja nie ma wpływu, stale wzrasta.

niego czas poświęcony na wszystkie zasadnicze etapy postępowania, które odbywają się równolegle z procesem tłumaczenia.

Pisemny etap postępowania

Proces tłumaczenia rozpoczyna się z chwilą złożenia pisma wszczynającego postępowanie w jednym z dwóch sądów w ramach skargi bezpośredniej lub odwołania. Skarga lub odwołanie są doręczane stronom równolegle z przekazaniem ich służbie tłumaczeń, przy czym doręczenie ich powoduje rozpoczęcie biegu terminu procesowego na złożenie odpowiedzi na skargę lub odpowiedzi na odwołanie; następnie, w stosownych przypadkach, zastosowanie mają dalsze terminy na złożenie replik i duplik. Przez cały ten czas trwa proces tłumaczenia. W przypadku skarg bezpośrednich i odwołań wpływ tłumaczenia pism procesowych na czas trwania postępowania jest więc ograniczony do czasu, który upływa między złożeniem ostatniego pisma procesowego, które zamyka pisemny etap postępowania, a zapewnieniem jego tłumaczenia na język francuski, ponieważ to od tego momentu sędzia sprawozdawca dysponuje kompletnymi aktami, na podstawie których może pracować, mając pełny wgląd w pisemne argumenty stron. Niektórzy będą słusznie twierdzić, że pracę nad sprawą można rozpocząć jeszcze zanim ostatnie pismo procesowe będzie dostępne w języku obrad⁸¹. Należy jednak pamiętać, że warunkiem tej pracy nie są wówczas optymalne.

To samo dotyczy postępowań prejudycjalnych, z tym zastrzeżeniem, że wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym powinien być doręczony nie tylko stronom, ale również państwowym członkowskim w ich języku ojczystym (zwyczajowy termin na tłumaczenie wynosi 20 dni roboczych), a terminy na przedłożenie uwag na piśmie będą oczywiście dopiero od dnia tego doręczenia. Czas ten jest doliczany do czasu potrzebnego na przetłumaczenie ostatniego pisma procesowego wyłącznie w przypadku odesłań prejudycjalnych.

81 | Wcześniejsze udostępnienie neuronowego tłumaczenia maszynowego pozwala na lepszą ocenę złożoności sprawy, na podjęcie pewnych badań, a nawet na przyjęcie środków organizacji postępowania, takich jak decyzja o ograniczeniu się do jednej wymiany pism procesowych.

Ustny etap postępowania

Do tego czasu potrzebnego na zarządzanie wielojęzycznością na etapie pisemnym należy doliczyć:

- w przypadku Sądu – czas tłumaczenia na język postępowania sprawozdania z rozprawy, sporządzonego w języku obrad (Trybunał Sprawiedliwości nie sporządza już sprawozdań z rozprawy). Należy również mieć świadomość, że czas na przetłumaczenie sprawozdania z rozprawy nie będzie jedynym czynnikiem decydującym o wyznaczeniu terminu rozprawy, ponieważ należy wziąć pod uwagę nie tylko rozsądny czas na przygotowanie się stron po doręczeniu sprawozdania, ale także np. dostępność sal rozpraw i pożądaną konfigurację tłumaczeń ustnych. Do tej pory zawsze udawało się zapewnić tłumaczenie ustne w przypadku zaplanowanych posiedzeń, nawet jeśli oznaczało to korzystanie z usług wykonawców zewnętrznych i jeszcze nigdy nie odroczone żadnego posiedzenia z powodu tłumaczenia ustnego;
- w odniesieniu do spraw wnoszonych do Trybunału Sprawiedliwości, w których przedstawiane są opinie – czas potrzebny na przetłumaczenie na język obrad tych opinii rzeczników generalnych, które nie zostały sporządzone w tym języku.

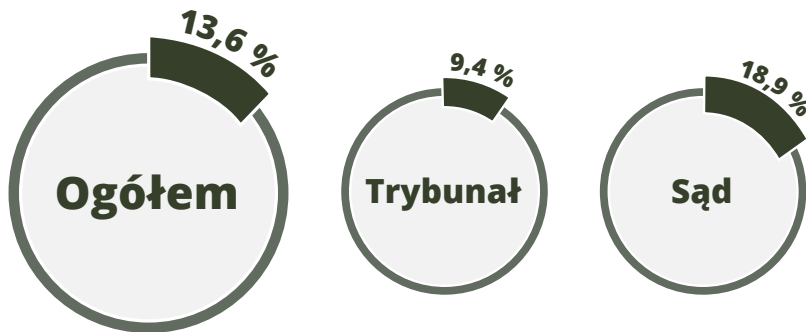
Jeżeli chodzi o samą rozprawę, ponieważ tłumaczenie ustne jest symultaniczne, jest oczywiste, że nie ma ono wpływu na czas trwania postępowania.

Etap obrad

Wreszcie należy wziąć pod uwagę czas potrzebny na przetłumaczenie samego orzeczenia na język postępowania. Proces tłumaczenia rozpoczyna się jeszcze przed zakończeniem prac nad projektem orzeczenia, który jest napisany w języku francuskim: w rzeczywistości zarówno Trybunał, jak i Sąd mają możliwość, aczkolwiek uwarunkowaną w różny sposób dla każdego ze wspomnianych sądów, przesłać wersję roboczą orzeczenia do zespołu redakcyjnego (*cellule des lecteurs d'arrêts*) w celu dopracowania językowego i technicznego tekstu, co zapewnia z jednej strony weryfikację językową projektów orzeczeń przez prawników francuskojęzycznych, którzy starają się również poprawić (i redakcyjnie ujednolicić) użyte przez autorów sformułowania językowe i prawne, z drugiej zaś – ich korektę typograficzną.

Czas, który upływa wyłącznie z powodu tłumaczenia, należy, jak z tego wynika, oddzielić od czasu potrzebnego na sfinalizowanie „oryginalnego” tekstu. Zdarza się nawet, że tekst oryginalny jest finalizowany w terminie późniejszym niż termin przewidziany na wykonanie tłumaczenia, co oznacza automatycznie przesunięcie terminu tłumaczenia. Ze szczegółowej analizy wszystkich zadań i procesów związanych z wydaniem wyroku lub podpisaniem postanowienia, przeprowadzonej przez oba sekretariaty, wynika, że czas poświęcony na samo tłumaczenie odpowiadała w 2022 r. 13,6 % całkowitego czasu trwania postępowania⁸².

Udział tłumaczenia w całkowitym czasie trwania postępowania



Takie jest rzeczywiste obciążenie czasowe, będące konsekwencją wielojęzyczności w kontekście postępowania przed dwoma sądami Unii. Jest to dalekie od szacunkowych liczb podawanych niekiedy w prasie lub przez decydentów politycznych.

82 | 9,4 % w Trybunale. W Sądzie odsetek ten spadł z 14,1 % w 2021 r. do 18,9 % w 2022 r., gdyż więcej spraw została rozpoznana bez rozprawy, co przełożyło się na redukcję całkowitego czasu trwania postępowania.

4. Tłumaczenia pisemne i ustne: strategie, metody i narzędzia

Zarówno prawnicy lingwiści, jak i tłumacze ustni nadal świadczą zasadniczo te same usługi, które świadczyli od zawsze: tłumaczenia pisemne i ustne z zakresu prawa. Oczywiście obecnie wykonują oni wiele innych zadań, od streszczania wniosków o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym po szkolenie i reprezentowanie służby. Niemniej jednak istota ich działalności pozostaje niezmienna.

Aby zagwarantować, że te podstawowe zadania są wykonywane na bardzo wysokim poziomie, prawnicy lingwiści i tłumacze ustni stosują specjalne metody i strategie, tj. racjonalne zarządzanie, zarówno indywidualnie, jak i zbiorowo, wyzwaniami związanymi z wielojęzycznością Trybunału.

Ponadto korzystają oni w coraz większym stopniu z narzędzi informatycznych, które należy opanować, aby zintegrować ich wkład bez utraty jakości, zwłaszcza pod względem dokładności i wierności.

4.1. Tłumaczenie prawnicze

Prawnik lingwista znajduje się w centrum działalności tłumaczeniowej. Wykonuje on złożone, techniczne zadanie, podlegające ścisłym terminom, ale także częstym nieprzewidzianym okolicznościom. Jego działanie jest ogniwem w wartościowym łańcuchu produkcyjnym, wynikiem zbiorowego i indywidualnego zarządzania zadaniami tłumaczeniowymi, które pozwala mu sprostać temu codziennemu wyzwaniu: połączeniu bardzo wysokiego poziomu jakości i wydajności z poszanowaniem terminów.

Każde tłumaczenie stanowi w istocie indywidualny wysiłek nierozdzielnie związany z organizacyjnym i technicznym przygotowaniem pracy na wcześniejszych etapach przez wydziały horyzontalne przekrojowe i kierownictwo.

Wspomniane przygotowanie organizacyjne wpisuje się w taktykę, która wymaga, na poziomie danego wydziału językowego, precyzyjnego zarządzania z uwzględnieniem tego, co możliwe, i tego, co konieczne, wymagające indywidualnych decyzji kierownika wpisujących się w szerszą strategię zarządzania personelem i standaryzacji, przyjętą na poziomie Dyrekcji Generalnej.

Dzięki temu przed przydzieleniem tłumaczenia prawnikowi lingwiście kierownik każdego wydziału tłumaczeń lub jego przedstawiciel podejmuje decyzje na podstawie dostępnych

informacji pochodzących z sekretariatów i gabinetów sędziów, uporządkowanych przez wydziały horyzontalne, a w szczególności przez wydział planowania centralnego (Wydział Planowania i Tłumaczeń Zewnętrznych), który wprowadza wszystkie te elementy do bazy danych monitorowania tłumaczeń.

Po pierwsze, po otrzymaniu dokumentu pojawia się pytanie o czas potrzebny na jego przetłumaczenie. Dokumenty z wiążącym terminem zostaną natychmiast przydzielone prawnikowi lingwiście lub, jeśli nie są poufne, freelancerowi. Zdarza się, że niektórych tekstów nie można przydzielić od razu ze względu na ograniczenia zasobów, czy to ogólnie, czy też w odniesieniu do danego języka źródłowego. Teksty te trafiają następnie do kolejki i będą tłumaczone w możliwie najkrótszym czasie. Wybór tekstów, które w takich okolicznościach zostaną skierowane do kolejki, zależy od ich względnego znaczenia. Na przykład orzeczenia i opinie w sprawach, w których językiem postępowania jest język danego wydziału językowego, zawsze będą miały pierwszeństwo. W dalszej kolejności znajdują się sprawy przydzielane najszerszym składom sędziowskim, począwszy od wielkiej izby Trybunału Sprawiedliwości, jak również sprawy budzące szczególne zainteresowanie państwa członkowskiego posługującego się danym językiem, o czym świadczy na przykład interwencja, przedłożenie uwag lub po prostu nagłośnienie sprawy w mediach krajowych.

Jednocześnie pojawia się kolejne pytanie: o zasoby tłumaczeniowe, które mają być przeznaczone na dany dokument. Dotyczy to przede wszystkim wyboru osoby, która ma tłumaczyć: bardzo doświadczony prawnik lingwista, prawnik lingwista lub freelancer specjalizujący się w danej dziedzinie, prawnik lingwista, który dopiero się uczy, itd. Każdy wydział wpiera autonomię prawników lingwistów i freelancerów. Niemniej jednak w przypadku najważniejszych, najtrudniejszych lub najbardziej wrażliwych dokumentów, zwłaszcza gdy językiem postępowania w danej sprawie jest język danego wydziału językowego, tłumaczenie trzeba będzie jeszcze sprawdzić pod kątem jakości. Kontrola jakości przybiera najczęściej formę weryfikacji lub ponownego przeczytania (rewizji) tekstu przez współpracownika, a nawet przez samego kierownika wydziału, który kontroluje ogólny poziom jakości pracy każdego prawnika lingwisty i całego wydziału. Kierownik wydziału nie może oczywiście wszystkiego ponownie przeczytać: jest on przede wszystkim menedżerem, ale menedżerem odpowiedzialnym za ogólną jakość i ocenę każdego współpracownika.

Po drugie, na poziomie prawnika lingwisty, rzemieślnika kluczowego etapu procesu tłumaczenia, któremu powierzono zadanie tłumaczenia, strategia dotyczy organizacji własnej pracy zgodnie z wymaganiami i możliwościami jej wykonania. Każdy prawnik lingwista zarządza bowiem portfelem tłumaczeń i dba, aby dotrzymać wszystkich terminów, nawet w przypadku nieprzewidzianych okoliczności. Konieczne jest stałe dostosowywanie indywidualnych priorytetów w zależności od trudności każdego tekstu, jego języka, długości, czasu przeznaczanego na wykonanie zadania i terminów. Ponadto teksty mogą być dodawane do tych, którymi prawnik lingwista już się zajmuje, w dowolnym momencie, zatem należy je włączyć do indywidualnego zarządzania. Chociaż zbiorowe zarządzanie na poziomie wydziału pozwala w pewnym stopniu zrównoważyć przydzielanie prawnikom lingwistom długich tekstów (opinii, orzeczeń, uwag itp.), nie może jednak uchronić ich przed nieprzewidzianymi okolicznościami, które wymagają takiego ponownego dostosowania.

Głównymi przesłankami ponownego dostosowania indywidualnego zarządzania prawników lingwistów są:

- wnioski o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym wymagające wstępnej analizy, streszczenia lub tłumaczenia z innego języka. Wnioskom tym towarzyszy ponadto niekiedy wniosek o zastosowanie trybu przyspieszonego lub pilnego trybu prejudycjalnego;
- różnego rodzaju dokumenty o pilnym charakterze: postanowienia, pytania do stron i odpowiedzi, pilne dokumenty administracyjne itp.;
- modyfikacje dokonane w tekstach przez ich autorów w trakcie procesu tłumaczenia. Modyfikacje te są normalną kolejną rzeczą i wynikają w szczególności z pytań lub uwag ze strony prawników lingwistów, ale ich liczba i zakres wymagają niekiedy poważnych i często pilnych dostosowań;
- odkrycie, podczas tłumaczenia tekstu, wyższego poziomu złożoności, niż się spodziewano;
- nagła choroba lub niedostępność współpracownika, którego część zadań trzeba przejąć;

- niepewność co do zakresu innych zadań. Czasami wyrok jest znacznie dłuższy, niż zapowiadano, lub musi zostać wydany w tym samym czasie co inny wyrok, który początkowo nie był przewidziany na ten sam termin i nagle stał się pilny. Zdarza się również, na przykład, że służba tłumaczeń jest proszona o dotrzymanie, na ile to możliwe, identycznego terminu dla wszystkich odpowiedzi na pytania zadane w sprawie, niezależnie od języka tych odpowiedzi, i nawet jeśli nikt nie zna jeszcze ich liczby ani objętości.

Nieprzewidziane prace są w jakiejś mierze normalnym zjawiskiem i stanowią element należytego i elastycznego zarządzania instytucją. Instytucja jest jednak również świadoma, że należy w miarę możliwości unikać tych nieprzewidzianych zadań, ponieważ zmniejszają one wydajność prawników lingwistów. Powodują one, że należy przerwać będące w toku tłumaczenie i zamknąć wszystkie pliki robocze, aby zająć się pilnym dokumentem. Dopiero po uporaniu się z pilnym dokumentem prawnik lingwista może ponownie wrócić do odłożonych akt sprawy i utworzyć wszystkie pliki dokumentów, ponownie się z nimi zapoznać i skoncentrować. Pilne dokumenty powodują czasami nawet konieczność kaskadowego przesunięcia terminów mniej pilnych na korzyść dokumentów pilnych, zwłaszcza w wydziale języka francuskiego, w którym nagłe sytuacje są szczególnie częste.

4.1.1. Prawnik lingwista wobec swojego tłumaczenia

Przed przystąpieniem do tłumaczenia w ścisłym tego słowa znaczeniu prawnik lingwista musi zidentyfikować i zdobyć wszystkie istotne materiały referencyjne. W istocie tłumaczenie prawnicze, zwłaszcza w Trybunale, nie jest tłumaczeniem wolnym: akty prawne, orzecznictwo lub pisma procesowe cytowane bezpośrednio lub pośrednio należy wiernie przytoczyć. To samo dotyczy stosowanej terminologii: przy jej doborze konieczne jest zarówno respektowanie tekstu źródłowego i wcześniejszych tłumaczeń napotykanym terminów, jak i korzystanie z baz danych i terminologii tworzonych przez lata przez pokolenia tłumaczy i prawników lingwistów.

Dokumenty referencyjne to przede wszystkim:

- pisma procesowe wniesione w tej samej sprawie albo w sprawie połączonej lub powiązanej;
- akty prawa Unii przywołane w sprawie lub z innych względów mające znaczenie;
- orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości i Sądu przytoczone w sprawie lub z innych względów mające znaczenie;

- ewentualnie stosowne przepisy prawa krajowego – ustawowe lub wykonawcze – oraz ewentualnie stosowne orzecznictwo krajowe (istnieją one w języku krajowym, ale czasami również w innych językach);
- ewentualnie odpowiednie umowy międzynarodowe;
- odpowiednia terminologia.

Kiedy prawnik lingwista otrzyma już materiał referencyjny, pozostaje mu go wykorzystać. Konieczne jest przestudiowanie właściwych części zebranych dokumentów, w celu dobrego zrozumienia kontekstu prawnego sprawy i zidentyfikowania stosowanej terminologii.

Obecnie działania te są w znacznym stopniu ułatwione dzięki połączeniu narzędzi informatycznych i metodologicznych, w szczególności w odniesieniu do dokumentacji i terminologii.

Narzędzia informatyczne specyficzne dla tłumaczenia zostaną omówione w kontekście samego tłumaczenia prawniczego; terminologia zostanie również omówiona poniżej, ale we wspólnym kontekście tłumaczenia prawniczego i tłumaczenia ustnego, które oba są uzależnione od sprawnej terminologii (*zob. pkt 4.3*).

15 złotych zasad prawnika lingwisty

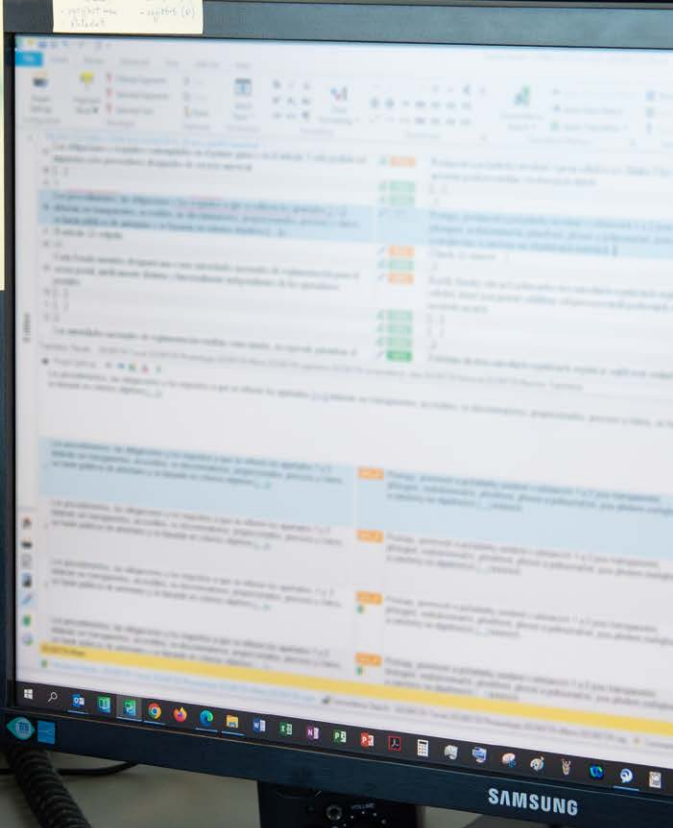
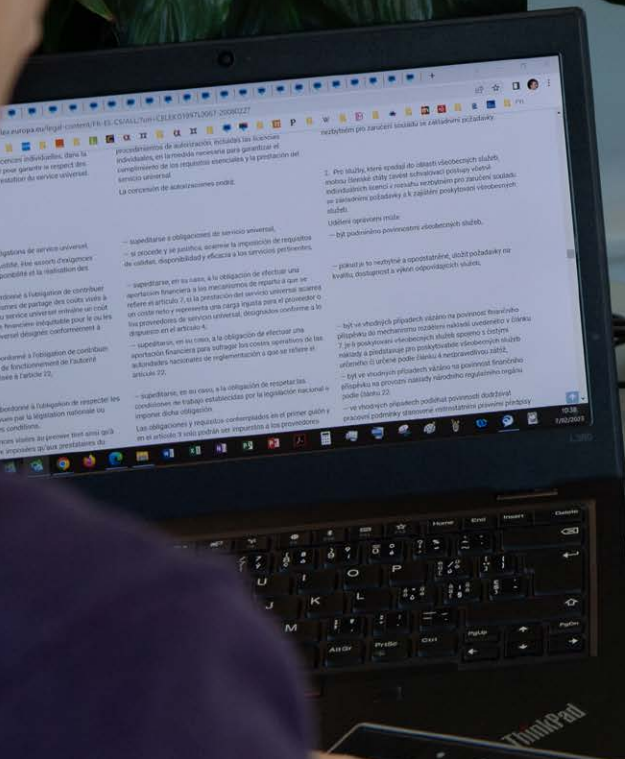
wobec jego tłumaczenia

1. Pamiętać, że wykonywana praca wpisuje się w działalność orzeczniczą.
2. Podjąć wszelkie niezbędne środki w celu zachowania poufności.
3. Traktować każde tłumaczenie jako projekt (indywidualny i zbiorowy), który wymaga przede wszystkim dobrej organizacji własnej pracy.
4. Dobrać strategię tłumaczenia w zależności od rodzaju dokumentu i odbiorcy tłumaczenia.
5. Poznać kontekst, w jaki wpisuje się tekst:
 - dziedzina prawa/system(y) prawny(-e), których dotyczy tekst,
 - teksty już przetłumaczone (sprawy podobne lub powiązane),
 - dokumenty dotyczące danej sprawy.
6. Przed przystąpieniem do tłumaczenia: zrozumieć tekst, sprawdzić pułapki prawne i językowe („fałszywych przyjaciół”), zwrócić uwagę na specyfikę danych systemów prawnych.
7. Przeprowadzić niezbędne analizy i nawiązać niezbędne kontakty.
8. Znać i stosować narzędzia tłumaczeniowe.
9. Uwzględnić to, co już zostało przetłumaczone: prawodawstwo, orzecznictwo, terminologię i frazeologię.
10. Umieć uzasadnić swoje wybory terminologiczne.
11. Zapewnić spójność terminologiczną i językową w całym tłumaczeniu.
12. Natychmiast zgłaszać wszelkie trudności, nie czekając na zakończenie tłumaczenia.
13. Stosować przyjęte ustalenia wydziałowe.
14. Zawsze sprawdzać gotowe tłumaczenie krytycznym okiem, kierując się logiką i zdrowym rozsądkiem.
15. Przestrzegać terminów.



Handwritten notes on a yellow sticky note, including a list of items and a signature.

Handwritten notes on a yellow sticky note, including a list of items and a signature.





4.1.2. Specyfika tłumaczeń prawniczych w Trybunale

Wyzwania związane z tłumaczeniem prawniczym są w pierwszej kolejności wyzwaniami związanymi z tłumaczeniem samym w sobie. Przede wszystkim prawnik lingwista musi rozumieć tekst, przeprowadzoną w nim argumentację prawną, używane terminy i składnię. Prawniczy charakter tłumaczenia wymaga od prawnika lingwisty również porównania wchodzących w grę systemów prawnych. Należy zidentyfikować pojęcia pokrewne, pułapki, rozważyć różnice między pojęciami z różnych systemów prawnych oraz dokonać wyborów terminologicznych, uwzględniając w szczególności wszelkie wcześniejsze tłumaczenia.

Trudności, z jakimi prawdopodobnie zetknie się prawnik lingwista, są związane nie tylko z językiem, lecz przede wszystkim z jego znajomością systemu prawnego państwa pochodzenia, z jasnością i jakością redakcji dokumentu do przetłumaczenia oraz z jego objętością w kontekście terminu realizacji. Pojawiają się również przeszkody związane z wieloznacznością języka, polisemią, synonimią, nietypowymi terminami czy nowatorską terminologią.

Kontekst tłumaczenia prawniczego nakłada na prawnika lingwistę szereg ograniczeń. Otóż teksty, które ma tłumaczyć, dotyczą interpretacji obowiązujących aktów prawnych lub dotychczasowego orzecznictwa. W tłumaczonym tekście akty te będą cytowane albo bezpośrednio, w cudzysłowie, albo pośrednio, tj. poprzez cytowanie fragmentów nieoznaczonych cudzysłowem, albo w sposób rozproszony, poprzez użycie pewnej frazeologii i terminologii pochodzącej z omawianych aktów. Jeśli istnieje wersja tych dokumentów w *języku docelowym*, prawnik lingwista będzie musiał skrupulatnie przestrzegać ich treści. Odchodzi od nich jedynie z uzasadnionych powodów, które może podać i które, w niektórych przypadkach, przedstawia czytelnikowi albo, w przypadku dokumentów opublikowanych, umieszczając w bezpośrednim cytacie alternatywną wersję ujętą w nawias kwadratowy⁸³, albo, w przypadku pism procesowych, które mają zostać przetłumaczone na język obrad, dodając przypis wyjaśniający do wiadomości rzecznika generalnego i składu orzekającego. Uwzględnia on również frazeologię i terminologię stosowaną w jego wydziale językowym i w Trybunale, która w większości przypadków będzie spójna z frazeologią i terminologią aktów prawnych. Jeśli tak nie jest, prawnik lingwista będzie musiał dokonać wyboru.

83| Jest to konieczne, gdy wersja językowa cytowanego aktu jest gorszej jakości lub wręcz błędna.

Im bardziej konkretny i uniwersalny jest przedmiot tłumaczenia, tym bliższej ekwiwalencji z jednego języka na drugi można się spodziewać. Im bardziej abstrakcyjne i specyficzne kulturowo jest dane pojęcie, tym większym problemem staje się kwestia ekwiwalencji, a czasem jej brak. W ten sposób mangan pozostaje manganem. Jeśli w innym języku istnieje słowo określające mangan, ekwiwalencja będzie zazwyczaj doskonała, a każde odkrycie dotyczące manganu będzie miało wpływ na to pojęcie w ten sam sposób we wszystkich językach. I odwrotnie, małżeństwo jest pojęciem zasadniczo związanym z kulturą, a termin używany do jego oznaczenia będzie odsyłał do rzeczywistości, która w różnych językach jest tak rozbieżna, że ekwiwalencja może być tylko przybliżona, choć pojęcie to jest rozumiane przez wszystkich, na kształt idei platońskiej.

Tłumaczenie prawnicze jest ściśle związane z kulturą, ponieważ prawo jest z nią nierozdzielnie związane, a nawet kształtuje zjawisko kulturowe, w którym funkcjonuje. Dlatego też stanowi ono szczególnie poważne wyzwanie. Trudności terminologiczne (i semantyczne) są tylko częścią tego problemu, ale są one znaczne.

4.1.3. Refleksja terminologiczna w kontekście prawnym

Charakterystycznymi cechami terminologii prawniczej są brak rzeczywistej ekwiwalencji i nakładanie się pojęć zrodzonych w różnych systemach prawnych.

W dwóch językach terminy o podobnej morfologii mogą odnosić się do podobnych, ale różnych pojęć, co może prowadzić do nieporozumień. Nie można zatem polegać wyłącznie na formie językowej terminów. Tożsamość morfologiczna między dwoma językami może w rzeczywistości ukrywać różne denotacje. To właśnie nazywamy „faux-ami” [tautonymem]⁸⁴.

Pojęcia tak fundamentalne jak umowa czy rząd są zarówno uniwersalne w swoim abstrakcyjnym wymiarze (ich „genotyp” najczęściej odpowiada ich podstawowej definicji), jak i różne w swojej konkretnej i partykularnej rzeczywistości (ich „fenotyp” jest określony przez okoliczności i przepisy)⁸⁵.

84| Na przykład angielskie wyrażenie „tax evasion” odnosi się do „oszustwa podatkowego”, które jest karalne, podczas gdy francuskie wyrażenie „évasion fiscale” („tax avoidance” w języku angielskim) odnosi się do poszukiwania, legalnego lub nie, sposobu na najniższe opodatkowanie.

85| Zobacz Rodolfo Sacco, *Langue et Droit*, w: Rodolfo Sacco i Luca Castellani (direction), *Les Multiples langues du droit européen uniforme*, ISAIDAT, Torino, Hartmann Publishers, Włochy, 1999, s. 172.

Podobnym wyzwaniem jest to, co Harvey nazywa „niewspółliniowością”⁸⁶. Dwa terminy, które są a priori odpowiednikami w dwóch językach, mogą w rzeczywistości obejmować pojęcia, które są tylko częściowo równoważne, ponieważ rzeczywistość, którą przekazują, różni się w zależności od języka, a czasami w obrębie tego samego języka. Nie są to jednak jedyne wyzwania.

Ten sam termin może mieć kilka znaczeń (polisemia), zupełnie różnych lub charakteryzujących się mniej lub bardziej istotnymi niuansami. Te różne znaczenia lub niuansy mogą, w zależności od przypadku, odpowiadać jednemu równoważnemu słowu w drugim języku, zwłaszcza gdy języki są bliskie, lub przeciwnie – kilku różnym słowom⁸⁷.

Choć synonimia występuje w specjalistycznych dziedzinach rzadziej niż w języku potocznym, to jednak może ona występować w języku prawa. Prawnik lingwista musi być w stanie zidentyfikować terminy, które odnoszą się do tego samego pojęcia w dokumencie źródłowym. Terminy te mogą być synonimami, wariantami, terminami należącymi do różnych odmian języka lub różnych źródeł. W różnych dziedzinach prawodawstwa mogą być stosowane różne terminy dla tego samego pojęcia. Na przykład w prawie portugalskim wyrażenie „responsabilidade parental” stopniowo zastępuje wyrażenie „poder paternal”. Rzadko jednak udaje się znaleźć idealne synonimy. A fortiori, zgodność między synonimami w jednym języku i w drugim nie jest niczym pewnym. Język docelowy może mieć mniejszą liczbę synonimów niż język źródłowy lub nie mieć ich wcale, a jeśli ma jeden lub więcej, stopień synonimii może być różny. Jeśli tekst źródłowy traktuje o niuansach pomiędzy dwoma synonimami, niuansy te nie zawsze będą istnieć lub nie w ten sam sposób w języku docelowym. Należy wówczas wyjaśnić dyskutowane zagadnienie, które dotyczy języka źródłowego, pomimo że nie odnosi się ono do języka docelowego⁸⁸.

86| Malcolm Harvey, Traduire l'intraduisible – Stratégies d'équivalence dans la traduction juridique, *Revue de l'Institut des langues et cultures d'Europe, Amérique, Afrique, Asie et Australie* (ILCEA), n° 3, 2002, s. 39–49.

87| Ze względów geograficznych i historycznych w niektórych językach, takich jak niemiecki, francuski i polski, rozróżnia się „Bliski Wschód” od „Środkowego Wschodu”, podczas gdy w języku angielskim oba regiony objęte są drugim z tych terminów – „Middle East”.

88| We wniosku o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym, złożonym do Trybunału Sprawiedliwości przez sąd niderlandzki, ten ostatni sąd zmierzał do ustalenia w sprawie karnej, czy – jak twierdził oskarżony – cielę było uwiązane tylko wtedy, gdy było uwiązane w określony sposób, opierając się na dosłownym argumente opartym na rozróżnieniu między „aanbinden” i „vastbinden”. Trybunał Sprawiedliwości orzekł, że „uwiązanie” jest „byciem na uwięzi” (wyrok z dnia 3 kwietnia 2008 r., Endendijk, C-187/07, [EU:C:2008:197](#)). Trybunał zastosował w tamtej sprawie swoje zasady wykładni w przypadku rozbieżnych wersji językowych.

Z drugiej strony, użycie danego terminu w języku źródłowym może oznaczać konieczność wyboru pomiędzy dwoma różnymi terminami w języku docelowym, z których każdy oznacza nieco węższe pojęcie. Bez kontekstu nie będzie wiadomo, co wybrać⁸⁹.

Nawet jeśli dwa państwa posługują się tym samym językiem, ten sam termin może obejmować dwa podobne, ale różne pojęcia. Istnieje tyle „umów”, ile jest systemów prawnych. Sposoby, w jakie osoby fizyczne mogą być zgrupowane na mocy prawa w formie „spółek” lub „stowarzyszeń” są równie liczne i różnią się znacznie w zależności od systemu prawnego. Możliwe jest również napotkanie różnych terminów określających to samo pojęcie w kilku systemach prawnych posługujących się tym samym językiem (np. „nieumyślne spowodowanie śmierci”⁹⁰). Należy zauważyć, że terminologia stosowana w prawie Unii jest często celowo szeroka, by nie powiedzieć sztuczna. Autonomiczny charakter prawa Unii i jego terminologii może uzasadniać to odejście od terminologii krajowej.

Podsumowując, rzadko zdarza się, aby termin prawny miał swój doskonały odpowiednik w innych językach, z wyjątkiem państw wielojęzycznych.

Belgia, jako państwo trójjęzyczne, ma długą tradycję tłumaczenia, gdzie każdy termin prawny musi mieć swój dokładny odpowiednik. „Arrêté royal” to „koninklijk besluit” i wszystko, co dotyczy jednego, dotyczy również drugiego. Równoważność ta jest ograniczona do terytorium kraju: niderlandzki „koninklijk besluit” nie jest belgijskim „koninklijk besluit”, chociaż jest do niego bardzo zbliżony.

Przy porównywaniu praw może się okazać, że dane pojęcie istnieje w systemie prawnym bez oznaczenia go terminem. W tym przypadku prawnik lingwista musi znaleźć rozwiązanie językowe. Na przykład pojęcie „pokrewieństwa” w języku francuskim jest pojęciem, które można by określić jako uniwersalne, jednak kilka systemów prawnych w Unii Europejskiej nie przyjęło precyzyjnego terminu na jego określenie.

89| „Rejeter” un recours [w języku francuskim] będzie tłumaczone na język polski jako „odrzuć” lub „oddalić” [skargę] w zależności od tego, czy skarga jest niedopuszczalna czy bezzasadna.

90| „Involuntary culpable homicide” w orzecznictwie szkockim, „involuntary homicide” w prawie maltańskim, „unintentional killing” w prawodawstwie Unii oraz „involuntary manslaughter” w orzecznictwie irlandzkim, angielskim i walijskim oraz w orzecznictwie Unii. Zobacz na przykład wyrok z dnia 29 marca 2017 r., Alcohol Countermeasure Systems (International)/EUIPO – Lion Laboratories (ALCOLOCK), T-638/15, niepublikowany, [EU:T:2017:229](#), pkt 73.

Wszystkie te wyzwania pojawiają się a fortiori, gdy dwa systemy prawne są od siebie oddalone. Najlepszym przykładem jest common law, który to system opiera się na innych podstawach niż systemy „kontynentalne” i którego słownictwo posiada tylko przybliżone odpowiedniki w języku francuskim. Ta odmienna logika przenika do rozumowania prawniczego.

Prawnik stosujący common law będzie używał słowa „remedy”, aby odnieść się czasami do środka prawnego jako kroku proceduralnego, czasami do rezultatu tego środka prawnego, ale często również, aby odnieść się bez rozróżnienia do obydwu, na co nie pozwala żaden termin stosowany w niektórych innych językach. Nie będzie też łatwo ustalić, czy kiedy używa on pojęcia „standing”, ma na myśli „legitymację czynną” czy „interes prawny”, ponieważ w jego rozumowaniu te dwa pojęcia będą pomieszane.

Ponadto istnieją pojęcia z języka źródłowego, które nie istnieją w języku docelowym. Przykładem jest „Revision” w prawie niemieckim, forma odwołania w sprawach cywilnych, handlowych i karnych, która wymaga uprzedniego zezwolenia sędziego. Taki wymóg nie jest nieznanym na przykład w Anglii, ale nie ma odpowiednika w niektórych innych systemach proceduralnych. Przetłumaczenie „Revision” na język francuski jako „recours” wiązałoby się z pominięciem jego istotnego elementu.

4.1.4. Wybór strategii, podejście celowościowe

Wszystkie te trudności potęguje rozwój języków i prawa. Możliwe, że terminy w tekście oryginalnym są niepoprawne lub zdezaktualizowały się: we Francji na przykład, „inculpation” zmieniło się w „mise en examen”.

Wobec tych wyzwań zasadniczą kwestią sformułowaną przez Schleiermachera⁹¹ jest określenie, które podejście jest lepsze: podejście „etyczne”, które polega na zwykłej transpozycji tekstu źródłowego, bez pomagania czytelnikowi w pokonaniu dystansu językowego, prawnego i kulturowego dzielącego go od autora, czy podejście „etnocentryczne”, które, przeciwnie, polega na zmniejszeniu tego dystansu, mimo ryzyka odejścia tłumacza od litery tekstu i naruszenia integralności tekstu źródłowego.

91 | Friedrich Schleiermacher, *Über die verschiedenen Methoden des Übersetzens* (Abhandlung verlesen am 24. Juni 1813 in der Königlich Akademien der Wissenschaften, Berlin). Hrsg. Elisabeth Edl, Wolfgang Matz, Alexander Verlag, Berlin, 2022.

Większość doktryny i praktyków opowiada się za podejściem etycznym, ale na to pytanie nie da się odpowiedzieć w sposób jednoznaczny. Pomiędzy etyką a etnocentryzmem istnieje nieodzowna płaszczyzna pośrednia, a prawnik lingwista Trybunału przyjmie podejście celowościowe, oparte na sposobie przyszłego wykorzystania jego tłumaczenia, aby wybrać, którą drogą podążać w kierunku czytelnika, nie przekraczając nigdy granicy, za którą zdradziłby autora i oszukał czytelnika.

Harvey wyróżnia cztery techniki pozwalające sprostać wspomnianym wyzwaniom: transkrypcja, ekwiwalencja formalna, tłumaczenie opisowe i ekwiwalencja funkcjonalna⁹².

Transkrypcja polega na użyciu oryginalnego terminu i ewentualnym dodaniu krótkiego wyjaśnienia. Zamiast błędnie tłumaczyć „common law” jako „prawo powszechne”, powtórzone zostanie wyrażenie „common law”, z zaznaczeniem, że jest to anglosaski system prawa oparty w dużej mierze na precedensach sądowych.

Ekwiwalencja formalna to tłumaczenie dosłowne. Na przykład „Bundesverfassungsgericht” tłumaczy się jako „federalny trybunał konstytucyjny”.

W tłumaczeniu opisowym używa się ogólnego sformułowania lub parafrazy, ryzykując niejednoznaczność. W ten sposób wyrażenie „prescription extinctive” zostanie oddane jako „time-bar” bez dokonywania rozróżnienia między przedawnieniem a prekluzją.

Ekwiwalencja funkcjonalna oznacza znalezienie w docelowym języku i systemie prawnym odniesienia, które pełni podobną funkcję. Zamiast tłumaczyć polskie słowo „Sejm” jako „Diète”, zdecydujemy się na „chambre des représentants”, aby nie wprowadzać czytelnika w błąd ze względu na bliskość tych dwóch pojęć.

Te cztery strategie można umieścić na skali, jak powyżej, od języka źródłowego (podejście etyczne) do języka docelowego (podejście etnocentryczne). Wyznaczają one kierunek w pracy prawnika lingwisty.

Podsumowując, z wyjątkiem przypadków zgodności między terminami i idealnej transpozycji z jednego systemu prawnego do drugiego, prawnik lingwista, w obliczu tych trudności, porusza się między wspomnianymi strategiami transkrypcji, ekwiwalencji formalnej, tłumaczenia opisowego i ekwiwalencji funkcjonalnej.

92 | Malcolm Harvey, *op. cit.*

Prawnik lingwista musi dokonać wyboru przy tłumaczeniu i trzymać się go, aby zapewnić spójność terminologiczną. Ogólnie rzecz biorąc, terminy wybierane przez prawnika lingwistę należą do języka specjalistycznego (dziedziny prawa) i pochodzą z wiarygodnych źródeł (ustawodawstwo lub orzecznictwo).

Należy pamiętać, że teksty Trybunału wywołują skutki prawne. Na prawniku lingwiście spoczywa duża odpowiedzialność w jego podwójnej misji wspierania pracy sądów i rozpowszechniania orzecznictwa w wielu językach. Nie powinien on starać się poprawiać lub upiększać tekst, ale powinien rozpoznawać i odtwarzać jego niuanse. Margines swobody jest niewielki. Każdy tekst wymaga jednak odpowiedniej strategii tłumaczeniowej. Należy przy tym wziąć pod uwagę charakter tłumaczonego tekstu i jego odbiorców. Wiarygodność przetłumaczonego tekstu musi być absolutna, a jego rozumienie musi być takie samo we wszystkich językach. Błędy w tłumaczeniu mają bowiem swoje konsekwencje, ponieważ czytelnik reaguje na orzecznictwo lub wyrok, które przeczytał w swoim ojczystym języku.

Strategie tłumaczeniowe są czasem ukierunkowane na język źródłowy, a czasem na język docelowy. Strategię wybiera się w sposób pragmatyczny i zależy ona od celu tłumaczenia. Tłumacz prawny musi określić ten cel: czy chodzi o informowanie czytelnika, czy o wywołanie skutków prawnych?

W pierwszym przypadku celem tłumacza jest „poinformowanie” czytelnika o treści tłumaczonego dokumentu, czyli umożliwienie mu zrozumienia przesłania autora tekstu źródłowego. Ten rodzaj tłumaczenia dotyczy na przykład dokumentów procesowych składanych w sądach Unii lub opisu faktów w opiniach lub wyrokach prejudycjalnych. Czytelnik powinien zrozumieć zagadnienie, rozumowanie i argumentację, a zatem dostrzec wszystkie elementy związane z językiem źródłowym niezbędne do tego zrozumienia, nie rozwodząc się zbyt długo nad różnicami czy niuansami, które nie są istotne. Jeśli, na przykład, dokładna forma „spółki” nie ma wpływu na istotę sprawy, tłumacz niekoniecznie będzie czuł potrzebę wyraźnego zaznaczenia różnic, jakie mogą istnieć między dwoma językami, pod warunkiem, że czytelnik będzie w stanie wyrobić sobie prawidłowe pojęcie o ramach, w które wpisuje się przetłumaczony dokument.

Jeżeli natomiast „tłumaczenie” jest samo w sobie źródłem prawa, a zatem wywołuje skutki prawne, ponieważ język, w którym zostało napisane, jest autentyczny, „tłumacz” jest w rzeczywistości „autorem”. Wykorzystuje oryginał referencyjny, napisany w określonym języku, do ustalenia odpowiadającego mu tekstu w innym języku. Proces ten jest taki sam jak w przypadku państw wielojęzycznych, takich jak Belgia. Tłumaczenie na jeden język często prowadzi do refleksji nad tekstem zredagowanym w drugim języku i do przechodzenia od jednego tekstu do drugiego.

Prawnik lingwista Trybunału, który przekłada wyrok z języka obrad na język postępowania, tworzy wersję autentyczną *inter partes*. Jednakże wszystkie wersje językowe są również prawotwórcze, zwłaszcza w przypadku orzeczeń w trybie prejudycjalnym, ponieważ orzeczenia w trybie prejudycjalnym są wiążące *erga omnes*⁹³, w tym dla wszystkich sądów Unii. W praktyce bowiem, pomimo orzecznictwa w sprawie Cilfit, każdy z nich poznaje je tylko w swoim własnym języku⁹⁴.

93| Zobacz na temat systemu językowego Trybunału Sprawiedliwości, Marc-André Gaudissart, *op. cit.* (zob. przypis 24).

94| Z kolei opinia Trybunału Sprawiedliwości wydana na podstawie art. 218 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (TFUE) jest autentyczna we wszystkich językach urzędowych Unii w momencie jej przyjęcia, podobnie jak akty prawne przyjęte przez Parlament Europejski, Radę Unii Europejskiej i Komisję Europejską. Wszystkie wersje językowe będą zatem tworzyć prawo, a co więcej, to samo prawo.

4.1.5. Dialog między autorami a tłumaczami

Autorzy oryginalnych i autentycznych tekstów mogą stosować techniki prewencyjne, aby ominąć lub złagodzić pułapki wielojęzyczności. Techniki te w pewnym stopniu zwalniają prawnika lingwistę z wyboru jednego lub drugiego podejścia do problemów tłumaczeniowych i zapewniają jednolite rozumienie i interpretację tekstów⁹⁵.

„Konwencja” ma na celu zidentyfikowanie pojęć, których przeniesienie do innego języka i innego systemu może prowadzić do nieporozumień, oraz przedstawienie od razu definicji pozwalającej uniknąć tego niebezpieczeństwa. Autor może również „zapożyczyć” wyrażenie z innego języka, aby odnieść się do pojęcia pochodzącego z możliwego do zidentyfikowania systemu prawnego. Na przykład w angielskiej wersji językowej art. 18 i 39 Konwencji Narodów Zjednoczonych o prawie morza z 1982 r. wyrażenie jest mowa o „force majeure” (w języku francuskim w tekście), odrzucając bardziej rygorystyczne pojęcie „act of God”⁹⁶.

„Co-drafting” polega na zebraniu ekspertów z każdego języka i każdego systemu w celu zidentyfikowania ryzyka rozbieżności i uniknięcia ich za pomocą rozwiązań prewencyjnych, takich jak te wymienione powyżej. W Trybunale temu celowi służy również dialog między prawnikiem lingwistą a gabinetem będącym autorem projektu opinii lub orzeczenia.

Na koniec, poprzez wprowadzenie „zasady wykładni”, autor wskazuje, w jaki sposób należy rozstrzygać ewentualne niejasności. Trybunał dokonuje zatem autonomicznej wykładni pojęć prawa Unii, która jest wolna od znaczenia wszelkich analogicznych pojęć w krajowych systemach prawnych⁹⁷. Stosuje tę zasadę do prawa pierwotnego i wtórnego, ale także do interpretacji własnego orzecznictwa.

95| Zobacz w szczególności w tym względzie Pierre Pescatore, *Vademecum – Recueil de formules et de conseils pratiques à l'usage des rédacteurs*, Editions Bruylant, w części dotyczącej współpracy ze służbą tłumaczeń. Zobacz również broszurę Centrum Tłumaczeń dla Organów Unii Europejskiej, *Writing for translation*, <https://cdt.europa.eu/fr/news/writing-translation>.

96| Pojęcie „act of God” odnosi się do nieprzewidywalnych, niespodowodowanych przez człowieka zdarzeń naturalnych, takich jak klęski żywiołowe; „force majeure” obejmuje również okoliczności spowodowane przez człowieka, takie jak działania wojenne lub epidemie.

97| Zobacz w szczególności wyroki: z dnia 18 stycznia 1984 r., Ekro, 327/82, [EU:C:1984:11](#), pkt 11; z dnia 27 stycznia 2005 r., Junk, C-188/03, [EU:C:2005:59](#), pkt 27–30; z dnia 7 grudnia 2006 r., SGAE, C-306/05, [EU:C:2006:764](#), pkt 31.

Tłumaczenie autonomicznych

pojęć w prawie Unii

W tłumaczeniu prawniczym zasada autonomicznej wykładni pojęć w prawie Unii może być przeciwstawiana systematycznemu stosowaniu podejścia porównawczego, tj. dobieraniu ekwiwalentów funkcjonalnych między systemami prawnymi. Takie podejście prawnoporównawcze jest oczywiście właściwe, na przykład, w przypadku tłumaczenia wniosku o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym i uwag, które po nim następują, ponieważ dokumenty te są mocno osadzone w prawie krajowym. Natomiast na etapie opinii i wyroku, choć zaznacza ono swoją obecność w opisie stanu faktycznego i odzwierciedla wybory dokonane na wcześniejszym etapie, w szczególności w tłumaczeniu wniosku o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym, to znajduje jednak mniejsze zastosowanie w ich uzasadnieniu. Dla tej części bardziej odpowiednie jest bowiem podejście prawa Unii, kolejnego systemu prawnego, który prawnik lingwista musi opanować. Wpisuje się ona w istocie w perspektywę autonomicznego prawa Unii, złożonego ze specyficznych dla niego pojęć („skutek bezpośredni”, „równe traktowanie”) lub tworzącego prawdziwe neologizmy. „Neologizm” oznacza tu utworzone nowe pojęcie w celu uniknięcia ryzyka pomyłki związanego z krajowymi kulturami prawnymi. Trybunał Sprawiedliwości stopniowo przyjął zatem wyrażenie „skutek bezpośredni” na oznaczenie pojęcia specyficznego dla prawa Unii⁹⁸. Prawnik lingwista, a w ślad za nim tłumacz ustny, będą starali się odtworzyć te pojęcia we własnym języku i – jeśli nie są one częścią ustalonej terminologii – oddać je w kategoriach neutralnych, pozbawionych, na ile to możliwe, specyficznie krajowych konotacji.

98| Wyrok z dnia 5 lutego 1963 r., van Gend & Loos, cytowany powyżej, w którym Trybunał Sprawiedliwości po raz pierwszy potwierdził istnienie i zakres skutku bezpośredniego, używając jednak wówczas wyrażenia „bezpośrednie zastosowanie”.

4.2. Tłumaczenie ustne podczas rozprawy

4.2.1. Zasady i sposoby tłumaczenia ustnego

Tłumaczenie symultaniczne można zdefiniować jako natychmiastowe odtworzenie, z niewielką możliwością korekty, jednej, ostatecznej wersji w języku docelowym wypowiedzi dokonanych jednorazowo w języku źródłowym⁹⁹. Z wyjątkiem języka migowego, tłumacz ustny dokonuje tego natychmiastowego przekładu ustnie, tzn. wyraża intencje komunikacyjne mówcy w innym języku za pomocą kanałów werbalnych, wokalnych i mimogestykalnych. Ponieważ tłumacz słyszy nieprzerwanie wypowiedzi w języku źródłowym, przekłada je po kawałku, w miarę ich napływania, w małym oknie czasowym¹⁰⁰.

Podobnie jak prawnicy lingwiści, wszyscy tłumacze ustni w Dyrekcji ds. Tłumaczeń Ustnych pozostają w równym stopniu do dyspozycji Trybunału Sprawiedliwości i Sądu. W istocie zasada optymalnego wykorzystania zasobów reguluje wyznaczanie tłumaczy ustnych na rozprawy w każdym sądzie, zgodnie z potrzebami członków składu orzekającego i stron. Z tłumaczenia korzystają również grupy odwiedzających, którzy przysłuchują się rozprawom. Poza rozprawami tłumacze ustni pomagają również podczas niektórych imprez i wizyt protokolarnych. Trybunał stosuje dwie metody tłumaczenia ustnego: tłumaczenie symultaniczne i tłumaczenie konsekutywne.

W przypadku tłumaczenia symultanicznego tłumacze, podzieleni na kabiny według języka, w którym pracują, zasadniczo tłumaczą na swój język ojczysty¹⁰¹, wystąpienia stron, pytania i odpowiedzi wymieniane na sali sądowej przez różnych uczestników rozprawy. W każdej kabinie znajduje się co najmniej dwóch tłumaczy, ponieważ ze względu na wysiłek intelektualny związany z tłumaczeniem ustnym muszą oni się zmieniać, na przykład z końcem wystąpienia lub sesji pytań i odpowiedzi, aby utrzymać ten sam poziom koncentracji, a tym samym jakości.

99| Franz Pöchhacker, *Introducing interpreting studies*, Routledge, London, 2004.

100| Heidemarie Salevsky, *The distinctive nature of interpreting studies*, Target, 5(2), s. 149–167.

101| W przypadku niektórych kombinacji językowych Trybunał stosuje tzw. tłumaczenie „zwrotne”, polegające na tym, że tłumacz ustny przekłada wypowiedź w jego języku ojczystym na inny język, zazwyczaj angielski lub francuski (zob. pkt 3.6.3).

Druga metoda pracy, tłumaczenie konsekutywne, polega na tym, że tłumacz robi notatki w trakcie wypowiedzi mówcy i kolejno przekazuje treść. Technika ta jest często wykorzystywana podczas wydarzeń protokolarnych, wizyt, otwarć, a w Trybunale podczas polubownych rozstrzygnięć lub dwustronnych rozmów sędziów ze stronami na marginesie rozpraw.

4.2.2. Szczególne wyzwania związane z tłumaczeniem symultanicznym w Trybunale

W sądzie międzynarodowym, takim jak Trybunał, tłumacze konferencyjni stają przed dwoma rodzajami wyzwań: z jednej strony, wyzwania specyficzne dla tłumaczenia prawniczego, które zostały już przedstawione w niniejszym opracowaniu, a z drugiej strony wyzwania specyficzne dla tłumaczenia symultanicznego.

Tłumaczenie symultaniczne jest formą tłumaczenia. W związku z tym wyzwania stojące przed tłumaczami ustnymi w Trybunale można na pierwszy rzut oka przyrównać do tych, z jakimi mierzą się prawnicy lingwiści. Tłumacze konferencyjni, których zadaniem jest tłumaczenie wystąpień stron i wymiany między stronami a członkami składu orzekającego podczas rozprawy, muszą nieuchronnie być przygotowani na językowe i kulturowe pułapki związane z tłumaczeniem prawniczym.

W Trybunale Sprawiedliwości tłumacze ustni opierają się na rozwiązaniach przyjętych przez prawników lingwistów, którzy wcześniej tłumaczyli pisma procesowe stron postępowania. Podczas gdy prawnicy lingwiści tłumaczą wnioski o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym na wszystkie języki, pisma procesowe tłumaczą oni jedynie na język postępowania i język francuski. Tymczasem tłumacze ustni pracują również dla sędziów, rzeczników generalnych i grup odwiedzających, tj. w językach, które niekoniecznie są językiem postępowania lub stron. Jeżeli na etapie pisemnym postępowania nie powstaje tłumaczenie na dany język, do tłumaczy ustnych należy wybór odpowiednich strategii tłumaczeniowych, nie tylko podczas analizy akt sprawy, ale również w trakcie rozprawy, kiedy dokonują tłumaczenia ustnego.

Ponadto tłumacze międzynarodowych porządków prawnych stają przed wyzwaniami specyficznymi dla ich zawodu. W rzeczywistości komunikat źródłowy, który tłumacz musi zrozumieć i prawie jednocześnie wyrazić w innym języku, jest wypowiadany tylko raz i nie jest zapisywany. Aby móc zrozumieć wystąpienie strony, często wygłaszane w szybkim tempie, i jednocześnie przetłumaczyć je z wymaganą dokładnością, tłumacz musi podejmować intensywny i ciągły wysiłek intelektualny, co wiąże się z wyjątkowo dużym obciążeniem poznawczym.

Model wysiłku¹⁰² pozwala nam lepiej zrozumieć problematykę i konsekwencje tego wyzwania poznawczego. Model ten przedstawia zarządzanie obciążeniem poznawczym przez tłumaczy jako koordynację kilku konkurujących ze sobą wysiłków poznawczych w ramach systemu o ograniczonej pojemności przetwarzania. Kilka nieautomatycznych czynności intelektualnych wymaga jednoczesnego wysiłku poznawczego: słuchanie i analizowanie wypowiedzi źródłowej, przechowywanie i odzyskiwanie informacji w pamięci krótkotrwałej, tworzenie tłumaczenia i koordynowanie przydziału zdolności przetwarzania poznawczego do różnych wysiłków. Ponieważ każdy wysiłek wymaga zdolności przetwarzania, które są dostępne w ograniczonych ilościach, różnica między całkowitą zdolnością przetwarzania wymaganą przez tłumaczenie (CTE) a całkowitą dostępną zdolnością przetwarzania (CTD) prowadzi do utrzymania ($CTE \leq CTD$) lub, w przypadku całkowitego wykorzystania zdolności poznawczych ($CTE > CTD$), do pogorszenia jakości tłumaczenia. To pogorszenie przejawia się w błędach wykonania: tłumacz pomija elementy, niepotrzebnie je powtarza, waha się, wypowiada się z nienaturalną intonacją...¹⁰³

Im większy wysiłek poznawczy, którego wymaga zadanie, tym większe ryzyko nasycenia poznawczego. Wśród czynników ryzyka nasycenia poznawczego Gile wymienia szybkie, gęste lub czytane wypowiedzi, nieznane nazwy własne, liczby i akronimy, nietypowy akcent, skomplikowane rozumowanie logiczne, problemy z przekazem dźwięku, złożoność składniową, różnice leksykalne lub składniowe między językiem źródłowym a docelowym, monotonię mówcy oraz stres tłumacza.

W Trybunale tłumacze ustni często spotykają się z większością tych czynników ryzyka. Aby zminimalizować ryzyko nasycenia poznawczego, zazwyczaj stosują oni określone strategie i taktyki.

102| Daniel Gile, *Basic concepts and models for interpreter and translator training*, revised edition, John Benjamins publishing company, 2009

103| Na temat charakterystycznej intonacji tłumaczy i jej skutków zob. Cédric Lenglet i Christine Michaux, *The impact of simultaneous-interpreting prosody on comprehension: An experiment*, John Benjamins publishing company, 22(1), s. 1–34.

4.2.3. Strategie i taktyki

Strategie

Strategie to świadome wybory dokonywane przez tłumaczy ustnych przed spotkaniem lub rozprawą. Obejmują one w szczególności analizę dokumentów na spotkanie lub akt sprawy, przygotowanie terminologiczne, utrzymanie języków roboczych i regularne uaktualnianie wiedzy.

W Trybunale strategie obejmują staranne przygotowanie każdej sprawy w określonym czasie pracy, co stanowi główną część działalności tłumaczy ustnych, poufny dostęp do akt i pism procesowych, a także ciągłe szkolenia, zarówno prawne, jak i językowe.

Kalina umieszcza strategie tłumaczenia ustnego w szerszych ramach zapewniania jakości¹⁰⁴, które obejmują wszystkie kroki poprzedzające, towarzyszące i następujące po spotkaniach i rozprawach. Strategie te obejmują nie tylko indywidualne działania przygotowawcze i szkoleniowe, ale także działania zbiorowe mające na celu promowanie jakości wspierane przez służbę tłumaczeń ustnych.

Muttilainen przytacza kilka takich strategii ustanowionych w Dyrekcji ds. Tłumaczeń Ustnych Trybunału¹⁰⁵: działania podnoszące świadomość prelegentów na temat ograniczeń związanych z tłumaczeniem ustnym, sprawiedliwy podział pracy między tłumaczy ustnych, zapewnienie czasu na odpoczynek, dostarczenie skutecznych narzędzi informatycznych oraz zapewnienie ciągłych szkoleń.

Podsumowując, strategie to wstępna praca wykonywana zakulisowo przez każdego tłumacza ustnego oraz przez służbę tłumaczeń ustnych jako jednostkę organizacyjną. Stwarzają one warunki niezbędne do zmniejszenia ryzyka nasycenia poznawczego, a tym samym do osiągnięcia jakości tłumaczenia wymaganej dla prawidłowego przebiegu pracy orzecniczej.

104| Sylvia Kalina, Quality assurance for interpreting processes, *Meta: Translators' Journal*, 50(2), 2005, s. 768–784.

105| Marie Muttilainen, Perroquets savants ou professionnels aguerris? L'importance de la préparation, w: Kilian G. Seeber, *100 Years of Conference Interpreting: A Legacy*, Cambridge Scholars Publishing, 2021, s. 190.

Taktyki

Strategie tłumaczenia ustnego są opracowywane i wdrażane „za kulisami”, natomiast taktyki stosuje się „na scenie”, tj. podczas rozprawy lub spotkania, w *kabinie*.

W rzeczywistości tłumacz ustny w trakcie tłumaczenia ucieka się do taktyk, czyli podejmowania doraźnych decyzji, aby zmniejszyć ryzyko przeciążenia poznawczego w przypadku wystąpienia trudności. Gile wymienia kilka najczęstszych z nich¹⁰⁶: zwiększenie „przesunięcia”, to jest dłuższe słuchanie, aby zdobyć więcej informacji przed rozpoczęciem tłumaczenia, wnioskowanie brakującej części wypowiedzianego segmentu z kontekstu lub z posiadanej wiedzy, parafrazowanie, tłumaczenie dosłowne (kalki, zapożyczenia, odtworzenie dźwięku), stosowanie terminów ogólniejszych, konsultacja z kolegą, z którym dzieli się kabinę, lub przejrzenie dokumentów na spotkanie, dzielenie dłuższej wypowiedzi na krótsze segmenty, przewidywanie treści tekstu źródłowego i wykorzystanie wyrażen nieostrych lub ogólnych, które będą mogły zostać następnie doprecyzowane.

W zależności od sytuacji niektóre taktyki będą bardziej odpowiednie niż inne. Na przykład odczekanie pięciu sekund na dodatkowe informacje przed tłumaczeniem będzie miało różny wpływ na jakość wystąpienia w zależności od tempa mówcy, zdenerwowania słuchaczy lub obecności na ekranie nośnika prezentacji, którego slajdy mogą przestać odpowiadać tłumaczeniu, jeśli opóźnienie będzie się przedłużać.

Ponadto poszczególne taktyki mogą stać ze sobą w sprzeczności. Na przykład, czy tłumacz w trudnej sytuacji powinien pominąć problematyczny segment wypowiedzi, którego przetworzenie mogłoby doprowadzić do nasycenia jego możliwości poznawczych, czy też powinien on poświęcić mu dodatkowy wysiłek poznawczy, ryzykując, że spowoduje on kolejne nasycenie poznawcze, które przesłoni zrozumienie kolejnych segmentów? Do tłumacza należy wybór właściwej taktyki, w zależności od przypadku, w sposób ciągły i w ułamku sekundy, zgodnie z priorytetami sytuacji komunikacyjnej. Wyniki analizy sytuacji i trafność wyborów taktycznych zależą od kompetencji tłumacza (wiedza językowa i tematyczna, opanowanie technik tłumaczenia ustnego), jego warunków pracy (możliwości przygotowania, kontakt wzrokowy z publicznością, stan zmęczenia, jakość przekazu dźwiękowego) oraz jego etyki osobistej i zawodowej.

106| Daniel Gile, *op. cit.*; zob. także Gérard Ilg, L'apprentissage de l'interprétation simultanée. De l'allemand vers le français, *Parallèles*, no 1, 1978, s. 69–99, Cahiers de l'ETI, Université de Genève; Roderick Jones, *Conference interpreting explained*, Manchester, Routledge, 1997.

4.2.4. Przygotowanie rozprawy

Zasadniczą strategią mającą na celu zapewnienie wymaganej wysokiej jakości tłumaczeń ustnych jest zapewnienie tłumaczom czasu na przygotowanie. Każdy tłumacz ustny wyznaczony na rozprawy w Trybunale Sprawiedliwości lub Sądzie, niezależnie od tego, czy jest to tłumacz wewnętrzny czy freelancer, ma wystarczająco dużo czasu na dokładne zapoznanie się z aktami każdej sprawy przed rozprawą. Przygotowanie to jest niezbędne i stanowi integralną część pracy, przy czym jego zakres zależy od obszerności akt sprawy, stopnia jej złożoności oraz liczby języków rozprawy.

Po zapoznaniu się z przydziałem kabin na następny tydzień tłumacz zaczyna studiować dokumenty znajdujące się w aktach. Przygotowuje specjalistyczne słownictwo dotyczące danej sprawy, teksty legislacyjne i odniesienia do orzecznictwa. Musi on rozumieć istotę sprawy i argumentację stron. Wykorzystuje różne techniki rozumienia i zapamiętywania. Na przykład, między innymi *mind-mapping* (wizualne przedstawianie idei lub informacji w formie diagramów) jest dość powszechny wśród tłumaczy Trybunału.

Praca przygotowawcza opiera się na wszystkich dokumentach istotnych dla sprawy, takich jak odpowiednie akty prawne i orzecznictwo w danej dziedzinie. W szczególności opiera się ona na tłumaczeniach i terminologii ustalonej wcześniej przez prawników lingwistów w tej samej sprawie lub w sprawach powiązanych, zarówno będących w toku, jak i zakończonych.

Wreszcie zdarza się, że tłumacz otrzymuje notatki z wystąpień stron na dzień przed rozprawą lub nawet tuż przed jej rozpoczęciem. W tekstach tych należy odszukać liczby, cytaty i odniesienia do tekstów prawnych.

Wszystkie te przygotowania odbywają się w duchu zespołowym, zarówno we współpracy z asystentami, którzy przygotowują akta i dokumenty referencyjne, jak i ze służbami horyzontalnymi Dyrekcji Generalnej, zwłaszcza w przypadku potrzeb terminologicznych. Ten duch pracy zespołowej jest jeszcze bardziej widoczny w kabinie, gdzie współpracownik, który nie siedzi przy mikrofonie, jest do dyspozycji tłumacza, aby podsunąć brakujące odniesienie, zacytowany przepis lub właściwe słowo we właściwym czasie.

4.2.5. Umiejętności i obowiązki tłumacza

Biorąc pod uwagę szczególne wyzwania związane z tłumaczeniem ustnym w Trybunale, tłumacz ustny pracujący dla instytucji musi posiadać szereg umiejętności i spełniać zawodowe obowiązki w zakresie ciągłego szkolenia, poufności i lojalności.

W pierwszej kolejności tłumacz ustny, który na co dzień ma do czynienia z wysokim stopniem złożoności prawnej i technicznej spraw oraz szybkością czytania wystąpień stron, musi posiadać gruntowną znajomość języków, w których pracuje, bystry i analityczny umysł oraz umiejętność wyrażania się w języku, w którym pracuje, w takim samym rejestrze i z taką samą precyzją jak mówca. W drugiej kolejności tłumacz ustny musi stale się dokształcać, niezależnie od tego, czy chodzi o utrzymanie znajomości języków w jego kombinacji językowej, naukę nowych języków czy uczestnictwo w seminariach prawniczych. Musi on również posiadać solidne przygotowanie ogólne, ponieważ czasami wymaga się od niego odejścia od rejestru prawnego i przyjęcia rejestru bardziej literackiego, czy to w ramach przemówień, czy też gdy mówcy dodają do swoich wystąpień cytaty lub odniesienia kulturowe.

W trzeciej kolejności, tłumacz ustny musi mieć świadomość obowiązku lojalności wobec instytucji i stron. Tłumacz jest zobowiązany do ścisłego zachowania tajemnicy zawodowej zarówno w odniesieniu do informacji uzyskanych przed rozprawą, jak i wystąpień stron, które powierzają mu adwokaci. Notatki z wystąpień stron są ponadto zastrzeżone wyłącznie dla tłumaczy ustnych i nie są ani przekazywane członkom składu orzekającego i rzecznikowi generalnemu przydzielonemu do sprawy, ani też włączane do akt sprawy¹⁰⁷. Ta więc zaufania, zarówno z członkami, jak i z adwokatami stron, jest bezcenna dla jakości tłumaczenia.

107 | Praktyczne instrukcje dla stron..., cytowane w przepisie 75, pkt 67.

4.2.6. Udział mówców

Współpraca z mówcami jest dodatkową strategią poprawy jakości tłumaczenia. Jakość rozprawy zależy bowiem częściowo od interakcji pomiędzy poszczególnymi jej uczestnikami. Naturalne wydawało się zatem wzmocnienie współpracy pomiędzy tłumaczami ustnymi i mówcami. Od kilku lat przedstawiciele zawodu tłumacza ustnego są przedstawiani pełnomocnikom i adwokatom, którzy regularnie występują przed Trybunałem, i zachęca się do wymiany informacji przed, w trakcie i po rozprawach.

W ten sposób adwokaci i pełnomocnicy, którzy występują w Trybunale na rozprawie, mogą otrzymać porady i sugestie ułatwiające pracę tłumaczy. Na przykład zaleca się, aby wypowiadali się swobodnie, w rozsądnym tempie, bez czytania tekstu, aby zawsze podawali jasno i powoli cytaty, odniesienia, liczby, nazwiska, akronimy itp. Jeżeli jednak mówca zdecyduje się na tekst pisany, proszony jest o wcześniejsze przesłanie go do biura tłumaczeń, aby tłumacze mogli się przygotować.

Tuż przed rozprawą tłumacz wyznaczony jako kierownik zespołu kontaktuje się z mówcami, aby przypomnieć im powyższe wskazówki i zachęcić do wymiany zdań, które mogłyby przyczynić się do lepszego zrozumienia przebiegu rozprawy.

Wreszcie, po rozprawie, służba odpowiada na pytania mówców, którzy czasami chcą otrzymać informacje zwrotne na temat swojego wystąpienia.

Krótko mówiąc, tłumacze konferencyjni codziennie wykonują ryzykowne zadanie, w którym wyjątkowe wyzwania poznawcze związane z tłumaczeniem symultanicznym łączą się z koniecznością dokonywania wrażliwych ocen związanych z tłumaczeniem prawniczym.

Zważywszy na wagę spraw rozpatrywanych przez wielojęzyczny sąd, tłumaczenie symultaniczne podczas rozpraw musi być dokładne i wysokiej jakości. W tym celu sąd i jego służba tłumaczeń ustnych tworzą środowisko pracy sprzyjające dbałości o jakość. Środowisko to rozwija strategie, które stwarzają optymalne warunki do zmniejszenia ryzyka nasycenia poznawczego tłumaczy ustnych podczas rozpraw. Strategie obejmują na przykład zapewnienie odpowiedniego czasu na przygotowanie, przestrzeganie standardów jakościowych w zakresie transmisji dźwięku i obrazu, ciągłe szkolenia oraz współpracę z uczestniczącymi stronami.

Po wejściu do kabiny tłumacze konferencyjni stosują w każdym przypadku odpowiednie taktyki tłumaczeniowe, aby zrealizować swoje zadanie. Dlatego też ważne jest,



aby zatrudniać tłumaczy ustnych spełniających najwyższe standardy w zakresie kompetencji, skuteczności i uczciwości, co zazwyczaj jest potwierdzone ukończeniem studiów podyplomowych i pomyślnym przejściem egzaminu akredytacyjnego lub udanym uczestnictwem w wymagającym konkursie.

Jak wspomniano powyżej, wyzwania związane z tłumaczeniem pisemnym w sądach międzynarodowych prowadzą do korzystania z usług prawników, którzy jako jedyni są w stanie ocenić zakres prawny dokonywanych przez siebie wyborów w ramach tłumaczenia akt sprawy oraz wyroków i opinii. Na etapie ustnym wielojęzycznego postępowania szczególne wyzwania poznawcze związane z tłumaczeniem symultanicznym wymagają, aby tym razem doświadczeni tłumacze konferencyjni, którzy jako jedyni są w stanie uniknąć stałego ryzyka nasycenia poznawczego, zapewniali płynność i jasność wymiany zdań, niezależnie od języka.

4.3. Narzędzia wspomagające wielojęzyczność

4.3.1. Terminologia

Jak widać, trudności terminologiczne, z jakimi borykają się czytelnicy, redaktorzy, tłumacze pisemni i ustni, prawnicy lingwiści i obywatele, są realne, zwłaszcza jeśli chodzi o teksty prawne: synonimia, polisemia, nieprzejrzystość terminów, język wspólny dla kilku kultur, przestarzałość terminów, tautonimy itp.

Aby zapewnić nienaganną jakość tekstów orzecznictwa we wszystkich językach Unii, a tym samym ułatwić dostęp do nich i ich zrozumienie, niezbędne jest posiadanie wiarygodnej terminologii. Terminologia ma też zasadnicze znaczenie dla dobrej jakości tłumaczenia ustnego w celu zapewnienia precyzyjnej debaty prawnej podczas rozprawy.

Praca terminologiczna jest zorganizowana wokół różnych osi: tworzenie zbiorów terminologicznych, wstępne przetwarzanie przez człowieka dokumentów przeznaczonych do tłumaczenia poprzez wskazanie notatek terminologicznych, z których należy korzystać przy tłumaczeniu niektórych pojęć prawa krajowego, wspieranie i szkolenie prawników lingwistów, wzbogacanie i konsolidacja zasobów terminologii ogólnej w bazie terminologicznej IATE oraz poprawa międzyinstytucjonalnej i międzynarodowej współpracy terminologicznej.

Głównym wyzwaniem dla prawnika lingwisty jest znalezienie najbardziej odpowiedniego rozwiązania w sytuacji, gdy dla tego samego pojęcia prawnego nie ma w języku docelowym funkcjonalnego odpowiednika ani adekwatnego terminu. Jego praca często polega na porównywaniu heterogenicznych systemów prawnych i poszukiwaniu nowych rozwiązań w zakresie tłumaczeń. Stosowana terminologia musi być jak najbardziej jednolita, co oznacza zapewnienie możliwości przejęcia wyników wcześniejszych prac terminologicznych. Rezultatem tych prac są, w stanie nieprzetworzonym, dotychczasowe tłumaczenia. Skuteczne zarządzanie terminologią wymaga jednak, aby wyniki prac terminologicznych były gromadzone we wspólnej, powszechnie dostępnej bazie danych, wymaga także dzielenia procesu intelektualnego i prawnego w toku jej tworzenia. Jeżeli w wyniku szeroko zakrojonych badań prawnoporównawczych znaleziono rozwiązanie problemu związanego z tłumaczeniem w prawie krajowym, ważne jest, aby rozwiązanie to zostało zapisane w sposób uporządkowany i udokumentowany w notatce terminologicznej. Rejestrowanie wyników badań prawnoporównawczych ma fundamentalne znaczenie, aby nie utracić wykonanej pracy i zachować spójność wyborów terminologicznych.

Takie rejestrowanie pozwala bowiem odnaleźć nie tylko terminy proponowane dla wyrażenia każdego pojęcia w różnych systemach prawnych, ale także elementy dokumentacyjne i terminologiczne, które gwarantują trafność, jasność, precyzję i wiarygodność wyborów dokonanych przez prawników lingwistów, którzy sporządzili każdą notatkę terminologiczną. W kontekście pracy opartej na istnieniu prawie 28 systemów prawnych i 24 języków urzędowych taka baza terminologiczna wzbogacona o noty prawnoporównawcze znacznie ułatwia prowadzenie badań prawnoporównawczych koniecznych do tłumaczenia tekstów, zwłaszcza w ramach postępowania prejudycjalnego.

Celem zarządzania terminologią i wstępnego przetwarzania terminologicznego jest jak najlepsze wykorzystanie analiz prowadzonych przez prawników lingwistów, co powinno zaowocować oszczędnością czasu w procesie tłumaczenia, większą spójnością terminologiczną i wyższą jakością tłumaczeń.

Wyniki analiz prowadzonych przez prawników lingwistów, zwłaszcza w zakresie prawa porównawczego, mających na celu zrozumienie pojęć i znalezienie rozwiązań problemów tłumaczeniowych, są więc systematycznie rejestrowane w bazie danych zawierającej notatki terminologiczne uporządkowane według pojęć¹⁰⁸. Kiedy prawnikowi lingwiście powierza się zadanie stworzenia notatki terminologicznej w bazie danych, czy to w trakcie tłumaczenia tekstu, czy też w kontekście systematycznej pracy w danym obszarze tematycznym, korzysta on z kilku źródeł. Chodzi o akty prawne Unii (pierwszeństwo mają terminy prawa pierwotnego, a następnie terminy prawa wtórne, które czasami wymagają korekty), orzecznictwa (ze zwróceniem uwagi na terminy autonomiczne, których znaczenie może być inne niż w prawie krajowym) oraz prawa krajowego. Może tu wystąpić kilka sytuacji. Jeśli termin jest odpowiednikiem i jest doskonale transponowalny z jednego systemu prawnego do drugiego, podejście jest proste. Jeśli istnieje bliski odpowiednik, należy wyjaśnić różnice. Jeżeli więcej niż jedno pojęcie odpowiada terminowi występującemu w jednym lub kilku systemach prawnych tego samego języka (polisemia), należy to również udokumentować. Jeśli nie ma zgodności między pojęciami, to czy mamy do czynienia z nieprzetłumaczalnym terminem? Z pewnością nie, ponieważ orzeczenia Trybunału muszą być tłumaczone w całości, a prawnik lingwista może rozważyć, podobnie jak w przypadku tłumaczenia, jedno lub więcej z opisanych wcześniej podejść (*zob. pkt 4.1.3*).

108 | Caroline Reichling, *op. cit.*

Notatka terminologiczna zawiera więc informacje, na podstawie których prawnik lingwista doszedł do danego rozwiązania terminologicznego i uzasadnił swój wybór. W notatce terminologicznej wymienione są również wszelkie napotkane trudności. Informacje zebrane na temat danego pojęcia i zapisane w notatce terminologicznej pozwalają nie tylko na odnalezienie terminów, ale również na:

- umiejscowienie pojęcia w jasnym kontekście (dziedzina pojęcia i kontekst terminów);
- szybkie uzyskanie informacji, czy dane pojęcie istnieje w danym systemie prawnym;
- szybkie zrozumienie pojęcia (definicja i objaśnienia);
- umiejscowienie pojęcia w systemie i dostęp do informacji o pojęciach pokrewnych (drzewo dziedziny);
- ustalenie pochodzenia (system prawny) i źródła terminów (odniesienia terminologiczne) oraz ocenę ich wiarygodności i trafności;
- rozróżnienie pomiędzy terminami oznaczającymi pojęcie prawne a sformułowaniami stworzonymi w celu wyrażenia pojęć prawa obcego;
- uzyskanie dostępu do informacji na temat użycia lub oceny terminów (preferowane, odradzane, przestarzałe itp.);
- znalezienie podsumowania wyników porównania systemów prawnych (między prawami krajowymi lub między prawem krajowym i prawem Unii) oraz szybki dostęp do wybranej literatury prawniczej;
- uzyskanie dostępu do ostrzeżeń przed możliwymi pułapkami (tautonymi, podobne pojęcia, nieprawidłowe terminy itp.).

Terminologia tworzona przez prawników lingwistów jest przeznaczona przede wszystkim dla nich, ponieważ rzetelna terminologia zwiększa zarówno wydajność, jak i jakość tłumaczeń prawniczych. Notatki terminologiczne zmniejszają bowiem potrzebę prowadzenia badań prawno-porównawczych przy tłumaczeniu niektórych rodzajów dokumentów (w szczególności orzeczeń w trybie prejudycjalnym i uwag państw członkowskich). Co więcej, notatki te ułatwiają również pracę innym służbom Trybunału, które muszą rozumieć, sporządzać lub interpretować treści prawne.

Ponadto notatki terminologiczne są udostępniane służbom językowym innych instytucji Unii za pośrednictwem (międzyinstytucjonalnej i publicznej) bazy danych IATE, co przyczynia się do zwiększenia spójności między prawodawstwem Unii a krajowymi systemami prawnymi. Wreszcie, prace terminologiczne Dyrekcji Generalnej ds. Wielojęzyczności (DGM), w szczególności *Wielojęzyczny porównawczy słownik prawniczy (VJM)*¹⁰⁹, cieszą się rosnącym zainteresowaniem poza instytucjami, ponieważ są one przydatne dla wszystkich, którzy muszą rozumieć i sporządzać dokumenty: obywateli, prawników praktyków i sędziów krajowych.

Terminologia i tłumacze ustni

Tłumacze ustni Trybunału wspomagają doraźnie wydział odpowiedzialny za terminologię. Ogólnie rzecz biorąc, są oni jednak w większym stopniu użytkownikami terminologii występującej w bazie danych IATE (zob. pkt 4.3.2) oraz terminologii wynikającej również z aktów prawnych, orzecznictwa i tłumaczeń pism procesowych w sprawie dokonanych przez prawników lingwistów. Zapoznanie się z terminologią stosowaną w danej sprawie jest również częścią przygotowania do rozpraw (zob. pkt 4.2.4).

Jeżeli tłumacze ustni wyznaczeni na daną rozprawę nie są pewni rozbieżności w terminologii, współpracują ze sobą, aby zapewnić identyczność terminów używanych w kabinie, niezależnie od tego, który z tłumaczy pracuje. W bardzo nielicznych przypadkach, w których stwierdzają, że nieodpowiednia terminologia stanowi problem podczas rozprawy, informują o tym służbę tłumaczeń, tak aby mogła ona uwzględnić to na dalszych etapach postępowania, przy przedstawieniu opinii i wydawaniu wyroku, a nawet zaktualizować odpowiednią notatkę terminologiczną.

109 | Zobacz, co do wyszukiwania według instytucji lub kolekcji, broszurę objaśniającą https://iate.europa.eu/assets/brochure_search_by_collections_and_download.pdf.

Terminologia w kontekście sieci sądowych Unii

Współpraca z sądami najwyższymi i konstytucyjnymi państw członkowskich została nawiązana w ramach Sieci Sądowej Unii Europejskiej (EUJN), która została utworzona w 2017 r. podczas forum sędziów, które zgromadziło przedstawicieli sądów konstytucyjnych i najwyższych państw członkowskich oraz Trybunału, aby uczcić 60 lat od podpisania traktatów rzymskich. Od stycznia 2018 r. członkom uczestniczącym sądów udostępniono wielojęzyczną platformę do bezpiecznej wymiany i udostępniania dokumentów i informacji.

Platforma EUJN udostępnia swoim członkom wybór dokumentów dokonany przez uczestniczące sądy, które dotyczą stosowania prawa Unii przez sądy państw członkowskich i przez Trybunał.

Ze względu na sukces platformy i zainteresowanie, jakie niektóre z jej treści mogą wzbudzić wśród przedstawicieli zawodów prawniczych, uczestniczącym sądom zaproponowano udostępnienie niektórych treści EUJN w specjalnej sekcji strony internetowej Curia. Ta specjalna sekcja została utworzona w 2021 r., a pierwszym wkładem Trybunału we współpracę było opublikowanie istniejących zasobów językowych i terminologicznych (w tym not terminologicznych i dokumentacji). Dzielenie się tymi zasobami przyczynia się do zrozumienia różnych praw krajowych, wspiera prace redakcyjne i tłumaczeniowe, a także ułatwia wymianę między prawnikami z różnych kultur prawnych, którzy w mogą porozumiewać się we wspólnym języku, a jednocześnie mogą odwoływać się do notatek terminologicznych Trybunału w celu lepszego zrozumienia pojęć prawnych, w celu opisanie treści dokumentu przy użyciu objaśnionych terminów itp.

Każdy sąd został również poproszony o poinformowanie o istnieniu krajowych zasobów językowych i terminologicznych, które mogą być interesujące dla innych sądów, w tym dla Trybunału.

Inną planowaną formą współpracy terminologicznej i językowej jest utworzenie wirtualnej sieci (forum lub równoważne rozwiązanie), w której każdy mógłby uczestniczyć poprzez zadawanie pytań i udzielanie odpowiedzi na temat krajowych pojęć prawnych. Z kolei służba terminologiczna Trybunału mogłaby korzystać ze swojej bazy terminologicznej, aby ułatwić zrozumienie pytania i sformułowanie odpowiedzi. Ponadto wszystkie dostarczone informacje mogłyby zostać ponownie wykorzystane w bazie terminologicznej z pożytkiem dla wszystkich.

Dzięki tej sieci możliwe byłoby również wzbogacenie lub ulepszenie powszechnych obecnie zasobów terminologicznych Trybunału. Taka współpraca może również obejmować monitorowanie, w tym sensie, że sądy krajowe są w idealnej pozycji do stwierdzenia, że zmiany legislacyjne i regulacyjne uzasadniają przegląd określonych danych terminologicznych.

4.3.2. Wielojęzyczne narzędzia wyszukiwania informacji

W codziennej pracy prawnicy lingwiści i tłumacze ustni Trybunału często są zmuszeni wyszukiwać określone informacje, w czym pomagają im wielojęzyczne narzędzia wyszukiwania informacji opracowane na poziomie międzyinstytucjonalnym lub przez Trybunał.

Jeśli chodzi o terminologię, prawnicy lingwiści i tłumacze ustni opierają się na IATE¹¹⁰, wspólnej dla wszystkich instytucji Unii bazie terminologicznej, która jest w dużej mierze publiczna. Mogą oni także korzystać między innymi ze zbiorów terminologicznych Trybunału (*Wielojęzyczny porównawczy słownik prawniczy* lub VJM, terminologia zawarta w regulaminach postępowania przed sądami Trybunału, nazwy sądów krajowych itp.). Dane (wielojęzyczne i wielosystemowe) z dogłębnych badań prawno-porównawczych prezentowane są w formie szczegółowej notatki terminologicznej.

Pierwszym przykładem wielojęzycznego, pełnotekstowego wyszukiwania informacji prawnych jest EUR-Lex¹¹¹, który zapewnia dostęp do prawa Unii. Strona ta umożliwia zapoznanie się z ustawodawstwem i orzecznictwem w widoku dwu- lub trójjęzycznym.

Należąca do Wewnętrzna wyszukiwarka Trybunału – *EURêka* – umożliwia natomiast dostęp nie tylko do orzecznictwa Unii, ale także do pism procesowych składanych przez strony w sprawach oraz do innych dokumentów wewnętrznych i zewnętrznych (not doktryny). Prawnicy lingwiści korzystają również z Curia, strony internetowej Trybunału, która

110| Zobacz <https://iate.europa.eu/home>.

111| Zobacz <https://eur-lex.europa.eu/homepage.html?locale=pl>.

zawiera szczegółowy formularz wyszukiwania¹¹² orzecnictwa i jest źródłem informacji o różnych wersjach językowych tekstów regulujących przebieg postępowania.

Zaletą międzyinstytucjonalnego meta-silnika Quest, będącego narzędziem wyszukiwania językowego, jest możliwość przeszukiwania kilku źródeł jednocześnie. Źródła te obejmują IATE, międzyinstytucjonalne pamięci tłumaczeniowe, do których dostęp umożliwia Euramis, oraz pełnotekstowe bazy danych, takie jak EUR-Lex.

Euramis to zestaw pamięci tłumaczeniowych zasilanych przez instytucje, w tym Trybunał. Narzędzie to służy do przygotowania plików roboczych udostępnianych prawnikom lingwistom w środowisku Trados Studio (zob. pkt 4.3.3).

4.3.3. Narzędzia wspomagające tłumaczenie

DGM korzysta z najnowocześniejszych narzędzi tłumaczeniowych. Narzędzia te są albo specjalnie zaprojektowane na poziomie międzyinstytucjonalnym, albo opracowane przez podmioty działające na rynku w celu zaspokojenia potrzeb służb tłumaczeń, w szczególności instytucji Unii. Narzędzia te stanowią istotny wkład w pracę prawnika lingwisty. Ich zastosowanie zależy od specyfiki pracy intelektualnej wymaganej na każdym etapie tłumaczenia. Prawnik lingwista pozostaje w centrum działań tłumaczeniowych i decyduje o stosowanych narzędziach. Nazywa się to tłumaczeniem rozszerzonym

112| Zobacz <https://curia.europa.eu/juris/recherche.jsf?language=pl>.

Należy zwrócić uwagę, że na stronie poświęconej Sieci Sądowej Unii Europejskiej (EJN) zaproponowano specjalne parametry formularza wyszukiwania (link: https://curia.europa.eu/jcms/jcms/p1_2170125/pl/) w celu przeprowadzenia wyszukiwań ukierunkowanych na odesłania prejudycjalne. Od 1 lipca 2018 r. istnieje również możliwość zapoznania się z krajowymi postanowieniami odsyłającymi we wszystkich dostępnych wersjach językowych.

(augmented translation)¹¹³. Poszczególne narzędzia tłumaczeniowe stają się coraz bardziej wydajne, ale ich zdolność do komunikowania się ze sobą i wzajemnego wzbogacania może być nadal doskonała, aby oferować coraz bardziej trafne i precyzyjne rozwiązania oraz pomoc prawnikom lingwistom, którzy zachowują kontrolę nad procesem.

Środowisko pracy: Trados Studio

Służba tłumaczeń Trybunału zapewnia wszystkim swoim prawnikom lingwistom specjalne środowisko pracy do wykonywania tłumaczeń. Obecnie wykorzystywany jest program Trados Studio, dwukrotnie wybrany w ostatnio przeprowadzanej międzyinstytucjonalnej procedurze zamówień publicznych. To środowisko pracy zapewnia jednocześnie podgląd tekstu źródłowego i docelowego, dzięki czemu zdania, które zostały już przetłumaczone, mają zostać przetłumaczone, są w trakcie tłumaczenia lub dla których istnieją „automatyczne” propozycje tłumaczenia, są wyświetlane obok siebie. Równoległe powiązanie fragmentów danych wersji językowych umożliwia, po przetłumaczeniu, zasilenie międzyinstytucjonalnej bazy danych Euramis. Z poziomu Trados Studio prawnik lingwista bezpośrednio uruchamia i wykorzystuje inne narzędzia tłumaczeniowe. Możliwość ta stanowi solidną podstawę dla przyszłych ulepszeń, wzbogacenia i rozwoju w dziedzinie tłumaczenia rozszerzonego.

IATE, Quest, DocFinder i Euramis

Do narzędzi dostępnych obecnie prawnikom lingwistom Trybunału za pośrednictwem środowiska pracy Trados Studio należą IATE, Quest (*zob. pkt 4.3.2*), jak również DocFinder, Euramis oraz neuronowe tłumaczenie maszynowe

DocFinder, metawyszukiwarka, centralizuje, upraszcza i przyspiesza dostęp do dokumentów za pomocą jednego interfejsu. Jedną z jej najbardziej praktycznych funkcji

113] „[La] »traducción aumentada« (De Palma, 2017) o »asistida por conocimiento« (do Carmo et al., 2016: 149) [...] consiste en integrar las tecnologías de traducción disponibles en cada caso en el proceso de traducción de modo que se optimice el rendimiento de los traductores y sin que por ello estas tecnologías asuman el control total o parcial del proceso de traducción”. Chelo Vargas-Sierra, La estación de trabajo del traductor en la era de la inteligencia artificial. Hacia la traducción asistida por conocimiento, *Pragmalingüística*, 28/2020, s. 166–187, na s. 167 i nast.

[„Tłumaczenie rozszerzone” (De Palma, 2017) lub „wspomagane przez wiedzę” (do Carmo et al. 2016: 149) [...] polega na włączeniu do procesu tłumaczenia dostępnych w danej sytuacji technologii tłumaczeniowych w celu optymalizacji pracy tłumaczy, bez przejmowania przez te technologie całkowitej lub częściowej kontroli nad procesem tłumaczenia.]

jest automatyczne tworzenie hipertekstowego linku do dokumentu referencyjnego z niekiedy fragmentarycznych elementów cytatu.

Euramis pozwala na zaimportowanie już przetłumaczonych „segmentów” (zdań lub części zdań) do Trados Studio. Trados Studio może bowiem automatycznie analizować każdy segment tekstu, który ma zostać przetłumaczony, i jeśli ma on dostatecznie wysoki współczynnik podobieństwa do innego segmentu już przetłumaczonego w bazie danych Euramis, narzędzie wyświetli ten segment, podkreślając jednocześnie wszelkie różnice. Propozycje pochodzące z bazy danych Euramis są wysokiej jakości, ponieważ w Euramisie rejestrowane są tylko tłumaczenia najwyższej jakości, wykonane i sfinalizowane przez prawników lingwistów lub tłumaczy, niezależnie od tego, czy są one wspierane przez narzędzia informatyczne, czy też nie. Prawnik lingwista może zdecydować, że wyświetlane będą tylko te wcześniej przetłumaczone segmenty, których zgodność z segmentami źródłowymi osiągnie minimalną wartość procentową, domyślnie 65 %. Należy jednak mieć pewność co do pochodzenia wcześniej przetłumaczonych segmentów. Na przykład w przypadku bezpośredniego lub pośredniego cytatu nie ma mowy o przyjęciu jakiegokolwiek tłumaczenia tylko dlatego, że jest ono poprawne pod względem semantycznym i językowym. Tłumaczenie musi ponadto pochodzić dokładnie z cytowanego źródła. Z tego powodu DGM opracowała narzędzie, które pozwala na wybór z Euramisu dokumentacji, która najprawdopodobniej będzie najbardziej istotna dla danego tłumaczenia. Segmenty z tej dokumentacji będą traktowane priorytetowo w programie Trados Studio poprzez nadawanie im odpowiednich wag. Z chwilą rozpoczęcia projektu tłumaczeniowego prawnik lingwista otrzymuje bowiem „pakiet startowy”, który może swobodnie uzupełnić i który automatycznie zawiera szereg właściwych dokumentów: na przykład dokumenty już przetłumaczone w tej samej sprawie lub w sprawach powiązanych, dokumenty cytowane w tekście do tłumaczenia itp. Aby jeszcze bardziej zwiększyć trafność tłumaczenia, wydziały językowe określają frazeologię referencyjną dla swojego języka (ogólną lub specyficzną dla danego typu sporów), która zostaje zintegrowana z pakietem startowym

Niezbędność weryfikacji przez prawnika lingwistę

Niezależnie od jakości narzędzi tłumaczeniowych tłumacz prawniczy zawsze będzie musiał sprawdzić propozycję podsuwaną przez program, nawet jeśli akt źródłowy tej

propozycji jest aktem właściwym w danym kontekście, a wskaźnik identyczności między segmentem pobranym a segmentem do tłumaczenia wynosi 100 %¹¹⁴.

Podobnie program może zaburzyć sprawną pracę poprzez błędne powiązanie fragmentów wersji językowych w samej bazie danych Euramis i zatem proponować tłumaczenie innego segmentu niż ten, który powinien zostać pobrany. Również tłumacz lub prawnik lingwista może popełnić błędy w tłumaczeniu, a jeśli błędy te nie zostaną wykryte, pozostaną w tekstach zasilających bazę danych i zostaną zaproponowane osobie, która z niej korzysta.

Wreszcie, choć korzystanie ze starych tłumaczeń wydaje się często pożytecznym rozwiązaniem, to jest to jednak podejście konserwatywne: propozycje mogą już nie odpowiadać aktualnemu podejściu i mentalności, na przykład w odniesieniu do inkluzywności. Jakość segmentów w bazie danych Euramis i ich wzajemne powiązanie w wersjach językowych mają zatem zasadnicze znaczenie i stanowią priorytet dla wszystkich instytucji Unii. Innymi słowy, zawsze istnieje margines błędu lub nieadekwatności, i to do prawnika lingwisty należy ich poprawienie. Na koniec należy zauważyć, że zdecydowana większość zdań, które musi przetłumaczyć prawnik lingwista, nigdy nie została przetłumaczona: w tym przypadku przekłada je swobodnie, z zachowaniem odpowiedniej terminologii, korzystając przy tym z pomocy innego potężnego narzędzia: tłumaczenia „maszynowego”.

114| Przykładowo, dla segmentu zaczerpniętego z art. 39 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/33/UE, automat proponuje, obok frazy „wszystkie państwa członkowskie podejmują środki konieczne do zapewnienia...”, dwa nieco odmienne tłumaczenia na język angielski, jednak oba ze stuprocentowym stopniem identyczności: „all Member States shall take the measures necessary to ensure that...” i „all Member States shall take the necessary measures to ensure that ...”. Tylko jedno z tych tłumaczeń jest dokładne, ale program o tym nie wie: decyzja należy do człowieka.

Narzędzia do tłumaczenia maszynowego: eTranslation i DeepL Pro

Środowisko Trados Studio zawiera również narzędzie do tłumaczenia maszynowego. Jeszcze w 2018 r. narzędzia takie działały na zasadzie prostej statystyki, tzn. opierały się na modelu komputerowym przeszkolonym na dużych korpusach tekstów i proponowały tłumaczenia według matematycznego prawdopodobieństwa ich trafności. Obecnie działają one na zasadzie neuronowej, nazwanej tak przez analogię do funkcjonowania sieci neuronowej ludzkiego mózgu. Wymaga to dwuetapowego procesu. Pierwszym krokiem jest przeszkolenie silników neuronowych na bogatych korpusach powiązanych liniowo segmentów dwujęzycznych, na podstawie których te silniki będą „uczyć się” dopasowania między segmentami: jest to faza przeszkolenia silników neuronowych¹¹⁵. Po przeszkoleniu silniki te mogą być wykorzystywane do proponowania tłumaczeń przy użyciu algorytmów, które przypisują określoną wagę potencjalnym dopasowaniom, uwzględniając podejście probabilistyczne, gramatyczne, kontekstowe i inne. Propozycje tych narzędzi są przydatne i często imponujące. Przeciężni użytkownicy i portale internetowe powszechnie używają takich narzędzi neuronowych do tworzenia przybliżonych tłumaczeń. Również profesjonalni tłumacze, w tym tłumacze prawni, korzystają z nich jako wsparcia procesu tłumaczenia.

eTranslation to bardzo wydajne narzędzie neuronowe opracowane i sfinansowane na poziomie międzyinstytucjonalnym. Posłużono się tutaj bogatą bazę danych Euramis do wstępnego przeszkolenia neuronowych silników tłumaczeniowych oferujących propozycje tłumaczeń z języka angielskiego na wszystkie inne języki urzędowe i odwrotnie, a także między językami niemieckim i francuskim. Stopniowo, na wniosek różnych instytucji, w szczególności Trybunału, opracowywano dodatkowe silniki, aby zaspokoić szczególne lub tematyczne potrzeby. Na wniosek służby tłumaczeń Trybunału silniki zostały przeszkolone wyłącznie w zakresie orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości i Sądu. Uwzględniając metody pracy Trybunału, silniki te zostały przeszkolone w zakresie wykonywania bezpośrednich tłumaczeń dwukierunkowych między wszystkimi językami urzędowymi a językiem obrad. Wykorzystują one jedynie najbardziej odpowiedni korpus, którym dysponuje służba tłumaczeń Trybunału: jego własny korpus. Silniki te odtwarzają język prawniczy Trybunału.

115 | Silnik tworzy w kolejnych warstwach tysiące połączeń neuronowych o takiej złożoności, że proces szkolenia z korpusów często określa się mianem „deep learning” (głębokie uczenie się).

Prawnicy lingwiści Trybunału mogą również korzystać z narzędzia rynkowego o nazwie DeepL Pro, które zapewnia dobre wyniki, zwłaszcza w przypadku niektórych kombinacji językowych i niektórych kategorii tekstów mniej technicznych pod względem prawnym. Na uniwersytetach i w instytucjach Unii¹¹⁶, w tym w Trybunale, podejmowano różne próby oceny ilościowego wkładu tych narzędzi. Oczywiście, trudno jest dokładnie zmierzyć ten wkład, biorąc pod uwagę trudności metodologiczne związane z pomiarem odnośnych parametrów (kompetencje tłumacza, warunki pracy, jakość produktu końcowego). Jednak wartość dodana narzędzi do tłumaczenia maszynowego jest bez wątpienia znaczna, nawet jeśli maszyna nie może obecnie dorównać tłumaczeniu ludzkiemu. W rzeczywistości proces ten jest automatyczny, a jego wyniki muszą być oceniane, sprawdzane i w razie potrzeby krytykowane przez ludzką inteligencję. Chociaż tłumaczenie maszynowe najczęściej produkuje stosunkowo niewiele przeinaczeń, to nie jest w stanie odtworzyć tego, co pociąga za sobą proces tłumaczenia wysokiej jakości: głębokiego zanurzenia się w myślach redaktora tekstu, aby uchwycić przekaz, przeanalizować go i odtworzyć ideę, w tym samym rejestrze językowym. Ponadto istnieją inne ograniczenia, zarówno techniczne, takie jak opuszczone słowa, jak i koncepcyjne, takie jak brak możliwości „zmuszenia” maszyny do zaproponowania pewnej terminologii stanowiącej odstępstwo lub rzadziej stosowanej w stosunku do tej, która, włączona do korpusu szkoleniowego, jest proponowana domyślnie.

Narzędzie neuronowe słusznie budzi duże oczekiwania, a także nieporozumienia pomiędzy użytkownikami i twórcami tłumaczeń prawniczych. Ci pierwsi uważają, że surowy wynik pracy maszyny jest już bardzo użyteczny i przybliża ich do odpowiedniego zrozumienia tekstu źródłowego; ci drudzy wiedzą, że każdy przetłumaczony segment musi być poddany krytycznej analizie w taki sam sposób, jak gdyby był tłumaczony *ex novo*. Wiedzą również, że przepaść między rozumieniem, na które pozwala produkt maszynowy, a rozumieniem doskonałym leży właśnie w najbardziej intelektualnej, a zatem i czasochłonnej części procesu tłumaczenia prawniczego, zwłaszcza gdy chodzi o orzecznictwo, z którego wynikają bezpośrednio stosowane prawa i obowiązki.

Wymienione powyżej narzędzia informatyczne przyczyniają się łącznie do zwiększenia wydajności i jakości pracy prawników lingwistów Trybunału. Pomagają one odciążyć ich od części prostszej pracy i tym samym pozwalają im lepiej skupić się na bardziej złożonych

116| Wspólne studium Komisji i uniwersytetu w Gandawie: Assessment of neural machine translation output in DGT's language departments, 3 czerwca 2019 r.; Lieve Macken, Daniel Prou i Arda Tezcan, Quantifying the Effect of Machine Translation in a High-Quality Human Translation Production Process, Informatics, 7, 12, 2020: <https://www.mdpi.com/2227-9709/7/2/12>.

i prawnych elementach, które wymagają znacznego zaangażowania. Na strukturalny wzrost wydajności służb tłumaczeń Trybunału składają się w sumie różnorodne czynniki: wysiłki indywidualne, zlecanie tłumaczeń na zewnątrz, terminologia, szkolenia itd., do których dodawane są, coraz bardziej skutecznie, nowe technologie.

4.3.4. Narzędzia wspomagające tłumaczenie ustne

Tłumacze ustni mają – w intranecie, w osobnej zakładce dla ich wydziału – stronę poświęconą przygotowaniom do rozpraw. W jednym miejscu zebrano wszystkie narzędzia informatyczne, których potrzebują oni, aby się przygotować, i które zasadniczo przypominają narzędzia prawników lingwistów. Znajdują się tam na przykład linki do bazy dokumentów zawierającej wszystkie dokumenty procesowe dla danej sprawy, do dokumentów przygotowanych przez prawników lingwistów lub służby horyzontalne Dyrekcji Generalnej, czy też do językowych i terminologicznych baz danych, takich jak Euramis, Quest czy IATE.

Te same linki są dostępne w kabinie z komputera, w który wyposażony jest każdy tłumacz. Jednak to właśnie podczas przygotowań tłumacz w największym stopniu korzysta z narzędzi informatycznych. Natychmiastowy charakter tłumaczenia symultanicznego ogranicza do minimum czas i energię poznawczą przeznaczoną na sprawdzanie w komputerze podczas tłumaczenia. Tłumacz ustny polega wówczas przede wszystkim na jakości swojego przygotowania, na swoim współpracowniku kabinowym oraz na własnych umiejętnościach osobistych i zawodowych (*zob. pkt 4.2*).

4.3.5. Tłumaczenie ustne wystąpień na odległość

W czasie kryzysu spowodowanego pandemią wirusa COVID-19 opracowano nowe zasady uczestnictwa na odległość, co pozwoliło Trybunałowi Sprawiedliwości i Sądowi wznowić od dnia 25 maja 2020 r. posiedzenia, które sądy te musiały odwołać lub odroczyć w marcu. Podczas gdy tłumacze ustni nadal pracują na sali sądowej, niektórym mówcom, którzy nie mogą podróżować do Luksemburga ze względu na restrykcje sanitarne, po raz pierwszy zezwolono na występowanie na odległość. Ponieważ jakość i stabilność sygnału mają zasadnicze znaczenie dla zapewnienia niezakłóconego tłumaczenia wysokiej jakości, ustanowiono procedurę wcześniejszego zatwierdzania lokalizacji mówcy. Przed każdym posiedzeniem z udziałem osób na odległość sprawdzana jest również jakość łącza. Jeżeli jest ona niewystarczająca, sędzia przewodniczący posiedzeniu może podjąć decyzję o odwołaniu posiedzenia lub jego przerwaniu.

Tłumaczenie ustne mówców występujących z *miejsc odległych* jest możliwe dzięki zastosowaniu w danych salach sądowych bezpiecznych technik transmisji dźwięku i obrazu. Trybunał Sprawiedliwości wybrał system kodeków umożliwiający kompresję (kodowanie) i dekompresję (dekodowanie) retransmisji, a tym samym gwarantujący integralność i, w danym przypadku, poufność wymiany informacji.

Jednakże nie tylko aspekt techniczny należy wziąć pod uwagę w tym przypadku. W celu kontroli narzędzi i połączeń podczas posiedzenia muszą bowiem być obecni technicy, którzy często są też wzywani do rozwiązywania problemów w czasie rzeczywistym. Ponadto ta nowa metoda pracy naraża samych tłumaczy ustnych na większy stres i nakłada na nich jeszcze większe obciążenie poznawcze¹¹⁷, w związku z czym dodatkowe zmęczenie musi być brane pod uwagę przy zarządzaniu czasem pracy, nie wspominając już o ryzyku przekroczenia zaplanowanego czasu trwania posiedzenia.

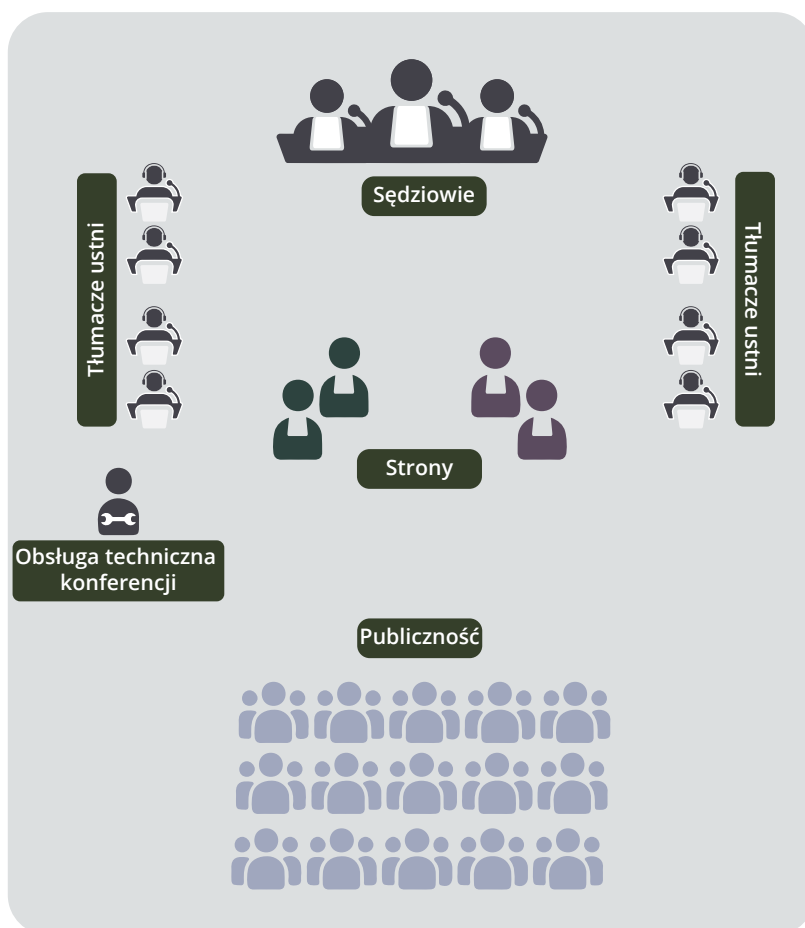
Wdrożenie tego nowego środka umożliwiającego wystąpienia stron i ich tłumaczenia ustne odbyło się w trudnym kontekście kryzysu sanitarnego i wymagało pokonania wielu przeszkód natury technicznej, kulturowej i organizacyjnej. Udało się to osiągnąć dzięki zaangażowaniu tłumaczy i techników, w ścisłym porozumieniu z ich kierownikami, sekretariatami i gabinetami prezesów sądów. Odniesiony sukces był tak znaczny, że Trybunał otrzymał od Europejskiej Rzecznik Praw Obywatelskich, Emily O'Reilly, Nagrodę Dobrej Administracji za rok 2021 w kategorii „doskonałość w zakresie innowacji/transformacji”.

117| Zobacz przykładowo, odnośnie do przeglądu tego zagadnienia, Sabine Braun, Remote Interpreting, w: H. Mikkelsen & R. Jourdenais (Eds.), *Routledge Handbook of Interpreting*, London/New York, Routledge, 2015, s. 352–367.

Tłumaczenie ustne wystąpienia na odległość



Miejsce odległe



4.3.6. Teletłumaczenie ustne

Podczas kryzysu związanego z pandemią COVID-19 połączenie wystąpień na odległość za pośrednictwem wideokonferencji z pełną obsługą językową podczas posiedzeń przed wielką izbą Trybunału Sprawiedliwości lub pełnym składem wymagało niekiedy „sprzężenia” kilku sal.

Rozszerzony system językowy podczas niektórych posiedzeń oraz ograniczenia związane z pandemią (zajmowanie kabin przez jednego, dwóch lub trzech tłumaczy w zależności od warunków określonych w protokole sanitarnym rozpraw) oznaczały bowiem, że nawet w największej sali Trybunału Sprawiedliwości mogło zabraknąć kabin dla wszystkich tłumaczy w zespole.

Dlatego też, aby zrekompensować brak kabin w głównej sali rozpraw, część zespołu tłumaczyła z innych pomieszczeń połączonych z salą główną. W tych pomieszczeniach tłumacze pracowali z dźwiękiem i obrazem przesyłanym z sali głównej oraz z odległych miejsc. Nazywa się to „teletłumaczeniem ustnym”.

„Sprzężenie” sal, polegające na połączeniu kabin tłumaczeniowych znajdujących się w głównej sali rozpraw z kabinami znajdującymi się w jednej lub kilku salach pomocniczych, zwiększyło możliwości językowej obsługi posiedzeń w okresie pandemii, kiedy to w praktyce stało się trudne tłumaczenie ustne w normalnych warunkach.





5. Jaka przyszłość czeka wielojęzyczność?

5.1. Warunki wyłaniania się talentów

Granice Europy połuźniły się. Jej mieszkańcy krążą, spotykają się, przyjaźnią i bogacą się. Aby w pełni wykorzystać ten ogromny dar naszych czasów, ludzie muszą się porozumiewać, a jeszcze lepiej – rozumieć się nawzajem. Jednak czy możemy naprawdę zrozumieć drugą osobę, jeśli nie interesuje nas jej język i kultura? Jak Niemiec może zrozumieć Francuza, który mówi o „coup de Trafalgar”, jeśli nie rozumie jednocześnie języka i historii tego Francuza? Czy Portugalczyk może zrozumieć Łotysza, który mówi mu o „narodowości”, jeśli dla niego „narodowość” i „obywatelstwo” oznaczają to samo? Czy można w ogóle zrozumieć odrębność, jeśli nie poznało się przynajmniej jednego innego języka i nie zetknęło się z kulturą i światopoglądem, które się z nim wiążą?

Nauka innego języka, nawet tylko jednego, zapewnia fundamentalne zrozumienie: zrozumienie odrębności. Ten drugi to nie ja; nasze wspólne wartości opierają się na różnych historiach, językach i światopoglądach, z których każdy może wzbogacić drugiego. Kiedy uświadomimy sobie własną odrębność, nauka dodatkowych języków przyniesie więcej zrozumienia, otworzy kody wymiany z każdą istotą ludzką, która dzieli ten język.

Mit jeder Sprache mehr, die du erlernst, befreist
Du einen bis daher in dir gebundnen Geist,

Der jetzo tätig wird mit eigner Denkverbindung,
Dir aufschließt unbekannt gewes'ne Weltempfindung,

Empfindung, wie ein Volk sich in der Welt empfunden;
Nun diese Menschheitsform hast du in dir gefunden.

Ein alter Dichter, der nur dreier Sprachen Gaben
Besessen, rühmte sich, der Seelen drei zu haben.

Und wirklich hätt' in sich nur alle Menscheingeister
Der Geist vereint, der recht wär' aller Sprachen Meister.

Za każdym razem, gdy uczysz się nowego języka, uwalniasz
Ducha, który dotąd był związany w Tobie,

Który teraz działa nawiązując własne skojarzenia idei
I odkrywa przed Tobą nieznany sposób przeżywania świata,

Sposób, w jaki ludzie odnajdują się w świecie;
A tę formę człowieczeństwa znalazłeś właśnie w sobie.

Dawny poeta, znający tylko trzy języki,
Uważał, że ma nie jedną, ale trzy dusze.

I rzeczywiście, wszystkie ludzkie umysły połączyłby ów umysł,
który opanowałby wszystkie języki.

W ostatnich dziesięcioleciach znajomość języków obcych w krajach europejskich i na całym świecie uległa znacznym zmianom. Z jednej strony ten postęp jest duży, ponieważ większość obywateli Unii zna obecnie jakiś inny język, często angielski, lub posiada przynajmniej jego podstawową znajomość. Jest to niewątpliwie przydatne. Ale co się stało z tymi wszystkimi europejskimi intelektualistami, którzy jeszcze kilkadziesiąt lat temu nie poprzestawali na nauce jednego języka, ale uczyli się trzech, czterech, pięciu języków lub więcej? I dlaczego jedynym nauczonym językiem obcym jest prawie zawsze angielski? Czy nie mamy już czego oczekiwać od języków Goethego i Schillera, Dantego i Eco, Voltaire'a i Camusa, Cervantesa, Vondela i wszystkich innych? Dominujący w danym momencie historycznym lingua franca, używany z pewną trudnością przez wielu nierodzimych użytkowników języka, może zagrozić niezbędnemu poziomowi zrozumienia i refleksji. Zasadne jest pytanie, czy taki język, który z założenia jest uproszczony, zniekształcony, a nawet wypaczony, jest w stanie zapewnić otwartość na odrębność, skoro dotyka on jedynie powierzchni światowej kultury, nawet tych narodów, które nazywają go swoim językiem ojczystym¹¹⁹.

Odpowiedź leży z pewnością w wielojęzycznej praktyce, jaką kieruje się Trybunał. Wielojęzyczne potrzeby obywateli Europy muszą zostać zaspokojone przez wielojęzyczne zaangażowanie jej instytucji, które z kolei zależy od dostępności talentów w każdym państwie członkowskim. Warunkiem świadczenia wysokiej jakości wielojęzycznych usług jest istnienie w Trybunale znaczącej grupy osób zdolnych do prowadzenia tego rodzaju pośrednictwa kulturowego, językowego i prawnego. Zainteresowanie językami i różnorodnością musi być rozbudzane i wspierane od najmłodszych lat. Dzieci powinny mieć możliwość uczenia się więcej niż jednego języka. Młodzi ludzie muszą mieć możliwość podróżowania i poznawania innych kultur, zanurzenia się w różnorodności. Niektórzy, jak tłumacze ustni i pisemni, będą chcieli uczynić z niej swój zawód; inni, jak prawnicy lingwiści, uczynią z niej ważny atut w wykonywaniu swojego zawodu. Rozwój ten musi być wspierany przez całą strukturę edukacyjną: nauka kilku języków w szkole; utrzymywanie szkół zajmujących się tłumaczeniami pisemnymi i ustnymi; utrzymywanie i rozwijanie wiedzy językowej i międzykulturowej w trakcie studiów uniwersyteckich,

119] Zobacz w szczególności, w odniesieniu do tych wszystkich aspektów, Robert Phillipson, *English-Only Europe? Challenging Language Policy*, 2003, przetłumaczone na język francuski i uaktualnione: *La domination de l'anglais: un défi pour l'Europe*, Libre et Solidaire, 2018, s. 358. Zobacz też przedmowę François Grina w wersji francuskiej.

w szczególności prawniczych; używanie języków w miejscu pracy, oczywiście z zachowaniem tolerancji i poszanowaniem zdolności każdej osoby¹²⁰.

Choć nauka języków obcych jest ważna, wielojęzyczność prawna i administracyjna w Unii musi opierać się na założeniu, że każdy obywatel ma prawo znać tylko swój język ojczysty¹²¹. Nawet obywatele, którzy posługują się jednym lub kilkoma innymi językami, zawsze będą mieli prawo i zwyczajną potrzebę porozumiewania się z administracją i wymiarem sprawiedliwości w swoim języku ojczystym. Aby to zagwarantować, inni obywatele muszą podjąć pracę w zawodach językowych i zapewnić im sprzyjające warunki.

Trybunał ma do odegrania ważną rolę w podnoszeniu świadomości na temat znaczenia nauki języków obcych oraz w promowaniu używania języków i w nieustannym podnoszeniu znaczenia ich obrony. W szczególności jego służby językowe mogą odwiedzać szkoły i uniwersytety, przemawiać na forum stowarzyszeń zawodowych i kulturowych, spotykać się z politykami i intelektualistami oraz organizować kolokwia na temat wielojęzyczności. Trybunał odgrywa tę rolę, gdyż odpowiada ona „wielojęzycznemu podejściu”, podejściu wielopłaszczyznowemu, którego zarówno konkretną, jak i symboliczną reprezentację stanowi Ogród Wielojęzyczności, wspomniany w przedmowie do niniejszego opracowania.

5.2. Świadomość wyzwań: perspektywa krótko- czy długoterminowa?

Dostęp do wymiaru sprawiedliwości i orzecznictwa w języku ojczystym jest podstawowym elementem demokracji, ponieważ umożliwia to uczestnictwo każdego obywatela w społeczeństwie opierającym się na rządach prawa i równości szans.

Już w 1549 r. francuski poeta Joachim Du Bellay w dziele *Défense et illustration de la langue française* (Obrona i ilustracja języka francuskiego) wyjaśniał, jak ważne jest, aby sprawiedliwość była wymierzana w rodzimym języku, a nie w łacinie, którą opanowała tylko garstka elit. W ten sposób poszedł w ślady ordynacji Villers-Cotterêts,

120| Na przykład w belgijskim sektorze prywatnym powszechne jest, że uczestnicy spotkań mogą swobodnie wybierać, czy chcą mówić po francusku, czy po niderlandzku, tak że nie wszyscy muszą mówić w tych dwóch językach, ale oczekuje się, że wszyscy będą je rozumieć. Jednakże z wielu powodów używanie języka angielskiego staje się coraz bardziej powszechne.

121| Alexandre Viala, *Le droit à la traduction*, w: *Le multilinguisme dans l'Union européenne*, Isabelle Pingel (direction), *Cahiers européens*, n°9, Paris, Éditions Pédone, 2015, s. 21–30.

wydanej w 1539 r. przez króla Franciszka I, która upowszechniła używanie języka francuskiego w aktach publicznych i przed sądami. Historia naszych krajów, nawet w ostatnich czasach, pokazuje nam, jak ludność, której tożsamość językowa i kulturowa nie jest wystarczająco szanowana, czerpie z niej silne argumenty, by przeciwstawić się ustalonemu porządkowi i wymusić jego zmianę. Tak było zarówno w państwach demokratycznych, takich jak Belgia, jak i w narodach rządzonych przez autorytarne reżimy, jak Litwa w czasach Związku Radzieckiego.

Europejczycy, czerpiący z doświadczenia historycznego i wspólnych wartości humanizmu, muszą zastanowić się nad przyszłością wielojęzyczności w Unii. Brakuje pieniędzy. Ograniczenia budżetowe są coraz większe, a przejściowa konieczność oszczędności stopniowo zamienia się w długi tunel niemal stałych, coraz ostrzejszych oszczędności. Dążenie do efektywności i oszczędności jest jak najbardziej uzasadnione, i trzeba połączyć wszelkie wysiłki, aby zapewnić obywatelom korzystanie z dobrodziejstw Unii za jak najniższą cenę – w tym z prawa podstawowego do poszanowania tożsamości kulturowej i językowej, godności i wielojęzyczności. Jeżeli jednak w wyniku tych oszczędności praktyka wielojęzyczności zostanie nadmiernie ograniczona, zredukowana do minimum lub zneutralizowana, to należy zadać sobie pytanie, czy poniesiony koszt tych oszczędności nie stał się zbyt wygórowany.

Wielokrotnie w historii narody Europy przezwyciężały traumatyczne przeżycia, powracając do wartości humanistycznych i demokratycznych, które są jedyną drogą do osiągnięcia trwałej wolności. Po drugiej wojnie światowej walczące kraje, udręczone i zrujnowane, rozpoczęły odbudowę poprzez ponowne ustanowienie i rozwój struktur państwowych i swobód, bez względu na koszty. Jak mamy pogodzić się z tym, że wciąż prosperująca Europa zapomina lekcje historii i w imię oszczędności osłabia fundamenty wielojęzycznego filaru, który wspiera wspólny gmach rozwoju, dobrobytu i pokoju, zbudowany z tak wielką wizją, talentem, wytrwałością i dialogiem?

Owszem, można i trzeba oszczędzać, ale trzeba zachować to, co najważniejsze, a najważniejsze jest utrzymanie i – przynajmniej możemy mieć taką nadzieję – dalsze budowanie Unii opartej na wartościach wspólnych wszystkim narodom i kulturom, które Unię tworzą, wartościach, które zachęcają, aby się jednoczyć.

W świecie polityki, paradoksalnie, to przeciwnicy Unii się nie mylą: to właśnie poprzez dławienie w szczególności finansowe projektów bliskich obywatelom, zwłaszcza wielojęzyczności, można wywołać poczucie odrzucenia i rosnący dystans między instytucjami a obywatelami. Ci przeciwnicy Europy znajdują potężnych obiektywnych

sprzymierzeńców w zwolennikach głębokich cięć, które chronią jedynie krótkoterminowe cele polityczne i gospodarcze. Ci krótkowzroczni zwolennicy oszczędności ignorują, świadomie lub nie, osłabianie Europy, choć rozumieją jej ogromny wkład gospodarczy. Znajdą się i tacy, którzy rozumieją i popierają model integracji europejskiej i którzy rozumieją, tak samo jak ich przeciwnicy, że to właśnie poczucie kulturowej i językowej obcości zagraża konstrukcji europejskiej i może zaprzepaścić ideał pokoju i dobrobytu w różnorodności.

Jak widzimy, w tej trudnej debacie w roli arbitrów znaleźli się zwolennicy oszczędności w dobrej wierze. Nie owijajmy zatem w bawełnę kwestii stosunku kosztów do korzyści wielojęzyczności w Unii i sprawdźmy, czy mamy argumenty, które mogą ich przekonać.

5.3. Finansowanie wielojęzyczności a koszt braku wielojęzyczności

Wielojęzyczność kosztuje. Przynajmniej koszt wielojęzyczności można obliczyć, natomiast koszt jej braku jest o wiele trudniejszy do obliczenia. Również demokracja ma swój koszt, który można w dużym stopniu wyliczyć. Koszty zaniechania tego działania byłyby trudniejsze do oszacowania, choć wszyscy zgadzamy się, że byłyby one ogromne w wymiarze ekonomicznym, ludzkim i cywilizacyjnym.

Na przykład Parlament Europejski słusznie określa służby językowe instytucji Unii jako koszt polityczny¹²². Koszty te nie są jednak wyłącznie polityczne, zwłaszcza jeśli chodzi o Trybunał. Wielojęzyczność jest bowiem elementem postępowania równie istotnym, jak wszystkie inne działania, które mają zasadnicze znaczenie dla badania i rozstrzygania spraw oraz tworzenia orzecznictwa.

Niektórzy powiedzieliby, że taka debata jest niewłaściwa, ponieważ tożsamość i godność każdego narodu, przekazywana przez jego język, jest wartością niezbywalną i musi zostać zachowana. Dlatego też języki same w sobie muszą być chronione ze względu na to, co wnoszą pod względem kulturowym, symbolicznym, a nawet ekonomicznym.

122| Rezolucja Parlamentu Europejskiego w sprawie Sprawozdania Specjalnego nr 5/2005 Trybunału Obrachunkowego dotyczącego kosztów tłumaczeń ustnych ponoszonych przez Parlament, Komisję i Radę (2006/2001(INI)) (Dz.U. 2006, C-305 E, s. 67).

W tej debacie nie ma rozróżnienia na małe i duże języki: bronić jednego języka, to bronić ich wszystkich¹²³.

Jest to bardzo delikatny temat, o czym świadczy stała gotowość państw członkowskich do wnoszenia skarg, gdy Europejski Urząd Doboru Kadr (EPSO) stara się zaoszczędzić pieniądze poprzez ograniczenie systemu językowego konkursów otwartych w instytucjach Unii¹²⁴ (zob. pkt 2.5.2).

Nie dziwi to, jeśli się weźmie pod uwagę, że poza kwestiami tożsamości i kultury, które same w sobie są istotne, wybory w tej dziedzinie wywołują skutki ekonomiczne w zakresie kosztów usług językowych, jak również dla ich beneficjentów¹²⁵.

Można oszacować bezpośrednie oszczędności, które mogłyby wynikać z uprzywilejowania jednego lub kilku języków w stosunku do innych: jest to zakres, w jakim w takich przypadkach zmniejszyłyby się kwoty wydawane na tłumaczenia pisemne i ustne.

Trudniej jest jednak ocenić, w jakim stopniu osoby posługujące się językami „przegrany” zostałyby pozbawione pewnych korzyści i narażone na dodatkowe koszty, co skutkowałoby nierównością ekonomiczną. Niekorzystna sytuacja, w jakiej by się znaleźli tacy użytkownicy, może być wyobrażona jako negatywny odpowiednik korzyści, jakie odnoszą użytkownicy „zwycięskich” języków. W tym kontekście François Grin wymienia pięć typów transferu, które nazywa „monarchicznymi”, na rzecz rodzimych użytkowników jednego wspólnego języka:

- brak kosztów związanych z tłumaczeniami pisemnymi i ustnymi na ten język;
- monopol na rynku materiałów pedagogicznych, nauczania, tłumaczenia pisemnego i ustnego na ten język i innych form wsparcia językowego;

123| Alfredo Calot Escobar, *op. cit.*

124| Athanasia Katsimerou i Dionysios Kelesidis, Le principe de non-discrimination en raison de la langue, *Revue de l'Union européenne*, n° 592, Éditions Dalloz, octobre–novembre 2015, s. 534–540, w szczególności s. 537.

125| Zobacz w tym względzie Philippe Van Parijs, L'anglais lingua franca de l'Union européenne: impératif de solidarité, source d'injustice, facteur de déclin?, *Économie publique/Public economics* [en ligne], 15 | 2004/2, opublikowane w dniu 12 stycznia 2006 r., <http://journals.openedition.org/economiepublique/1670>.

- oszczędności poczynione przez kraj (kraje) posługujące się tym wspólnym językiem, ponieważ jego użytkownicy nie mają nieodpartej potrzeby uczenia się jakiegokolwiek innego języka;
- możliwość ponownego zainwestowania przez nich uzyskanych w ten sposób oszczędności w naukę innych umiejętności;
- przewaga rodzimego użytkownika wspólnego języka w każdej sytuacji negocjacyjnej, konkurencyjnej lub konfliktowej, nawet jeśli jego rozmówca zainwestował dużo, w tym finansowo, w opanowanie tego języka¹²⁶.

W odpowiedzi na słowa swojego kolegi Philippe’a Van Parijsa, który w niektórych swoich pracach zastanawia się nad przyjęciem w Unii *lingua franca*¹²⁷ – z konieczności języka angielskiego – Grin pisze: „jednojęzyczność ma inny, ale nie mniej realny koszt niż wielojęzyczność”¹²⁸. Tyle tylko, że w przypadku wielojęzyczności koszty są dzielone, podczas gdy w przypadku jednojęzyczności koszty spadają wyłącznie na przegranych. Chociaż nie można było jej systematycznie oszacować, obecna przewaga języka angielskiego na świecie, oprócz symbolicznej wagi, przedstawia wartość kilku miliardów euro rocznie, przy czym znaczna większość Europejczyków znajduje się w sytuacji „płacenia za postawienie się w gorszej sytuacji”¹²⁹. Oczywiście jest, że nawet gdyby udało się stworzyć kompleksowy obraz, z jednej strony, różnych modeli redukcji kosztów poprzez ograniczenie wielojęzycznych usług oraz, z drugiej strony, zróżnicowanego wpływu tych redukcji na różne grupy obywateli, nadal należałoby przeprowadzić polityczną debatę¹³⁰. Ponadto w grę wchodziłoby wiele innych czynników.

126| François Grin, Coûts et justice linguistique dans l’élargissement de l’Union européenne, *Panoramiques*, n° 69, 4^e trimestre 2004, s. 97–104.

127| Philippe Van Parijs, *op. cit.*.

128| Zobacz przedmowa, Le multilinguisme dans l’Union européenne, Isabelle Pingel (direction), *Cahiers européens*, no 9, Paris, Éditions Pédone, 2015, s. 55.

129| François Grin, L’anglais comme *lingua franca*: questions de coût et d’équité. Commentaire sur Philippe Van Parijs, *Économie publique/Public economics* [en ligne], 15 | 2004/2, opublikowane w dniu 12 stycznia 2006 r., <http://journals.openedition.org/economiepublique/31>, s. 3–11.

130| Zobacz też Dominique Hoppe, Le coût du monolinguisme, *Le Monde diplomatique*, mai 2015, w którym omawia koszty, ale też stopniowe przesuwanie się systemów, zwłaszcza prawnych, i sposobów myślenia w kierunku *de facto* English *Lingua Franca*.

5.3.1. Koszt wielojęzyczności

Nietrudno obliczyć koszty Unii, której całkowity budżet w 2023 roku wynosi ok. 170 mld euro¹³¹. Budżet ten stanowi niewielką część (około 2 %) całkowitych wydatków publicznych w Unii i około 1 % produktu krajowego brutto państw członkowskich (czyli w przybliżeniu budżet Danii)¹³². Na działania administracyjne przeznaczają się 6 % budżetu Unii, zaś większość środków przeznaczają się na fundusze strukturalne i wspólne polityki. Całkowity koszt tłumaczeń pisemnych i ustnych we wszystkich instytucjach Unii wynosi mniej niż 1 % tego budżetu (a zatem mniej niż jedną szóstą wydatków administracyjnych). Stanowi to około 1,1 mld euro¹³³, czyli mniej niż 2,5 euro na obywatela rocznie. Umiejscawiając tę okoliczność w perspektywie, można powiedzieć, że koszt wielojęzyczności na obywatela nie przekracza ceny filiżanki kawy. Należy jednak zauważyć, że 450 milionów kaw to nie jest koszt nieznaczący.

Trybunał obliczył koszt wielojęzyczności stosowanej w instytucji, biorąc pod uwagę wszystkie wydatki związane z wynagrodzeniem prawników lingwistów i tłumaczy ustnych, składki Unii na ich system emerytalny, szkolenia, infrastrukturę budynków i ich utrzymanie, a także dostawy, ochronę, zlecenie na zewnątrz zadań związanych z tłumaczeniami ustnymi i pisemnymi. Krótko mówiąc, jest to całkowity koszt wielojęzyczności Trybunału przy zastosowaniu podejścia opartego na rachunkowości analitycznej. Koszt ten wynosił 159 mln euro w 2020 r. (co stanowi kwotę 0,36 euro na obywatela rocznie). Stanowi to znaczną część budżetu Trybunału, który w 2020 r. wynosił 436 600 000 euro. Nie jest to zaskakujące, ponieważ rozbudowany system wielojęzyczności w Trybunale oznacza, że urzędnicy i pracownicy służby językowej stanowią ponad jedną trzecią wszystkich pracowników Trybunału, i są wspierani przez znaczną liczbę freelancerów. Trybunał jest jednak instytucją finansowaną przez obywateli, która ma obowiązek zapewnić jak najlepsze zarządzanie przyznanymi jej zasobami. Liczne środki oszczędnościowe wymienione powyżej są częścią tego stałego zaangażowania.

131 | Zobacz <https://www.europarl.europa.eu/factsheets/fr/sheet/28/les-depenses-de-l-union>.

132 | Komisja Europejska, *Fact check on the EU budget*, wrzesień 2022 r., <https://ec.europa.eu/budget/publications/fact-check/index.html>.

133 | Fondation Robert Schuman, *Parler l'europeén*, 23 grudnia 2019 r., <https://www.robert-schuman.eu/fr/questions-d-europe/0541-parler-l-europeen>.

Wielojęzyczność jest zatem kosztowna w wartościach bezwzględnych, ale – częściowo dzięki dobremu zarządzaniu i środkom oszczędnościowym – bardzo niedroga w wartościach względnych. Zastanówmy się, jakie byłyby koszty jej braku. Jest to trudniejsze do zmierzenia.

5.3.2. Koszt braku wielojęzyczności

Szacując koszty braku wielojęzyczności w instytucjach Unii i w Trybunale, można opierać się jedynie na założeniach, ponieważ niektóre konsekwencje są nieuniknione, a inne jedynie możliwe; niektóre skutki można zmierzyć z pewnym stopniem dokładności, ale większości nie da się zmierzyć.

Pierwszą z tych konsekwencji może być cofnięcie się, a może nawet rozpad Unii, pozbawionej poparcia swoich obywateli, a w konsekwencji państw członkowskich. Hipoteza ta może wydawać się skrajna, ale w świetle powyższej analizy fundamentalnego znaczenia tożsamości dla uczestnictwa narodów, nie można jej w istocie wykluczyć. Konsekwencję tę daje się do pewnego stopnia zmierzyć w kategoriach ekonomicznych. Dzisiejszy budżet Unii wynosi 164,25 mld euro (2021), na 447 mln obywateli, co daje 365 euro pośrednio przekazywane na obywatela rocznie, przy czym mniej zamożni obywatele wnoszą oczywiście mniejszy wkład niż bardziej zamożni. Byłoby uproszczeniem zakładać, że zniknięcie Unii spowodowałoby powstanie równoważnej oszczędności. Unia oczywiście kosztuje, ale przede wszystkim tworzy bogactwo i dobrobyt. Inwestuje ona bowiem znacząco w swoich państwach członkowskich i ich regionach, a oprócz efektu solidarności i pozytywnego wpływu na środowisko i warunki życia, generuje ona znaczny zysk ekonomiczny. Komisja szacuje, że do 2023 r. środki zainwestowane w latach 2007–2013 przyniosą zwrot w wysokości 274 %, czyli 2,74 euro na każde zainwestowane euro¹³⁴.

Ponadto produkt krajowy brutto (PKB) Unii, tj. łączna wartość wszystkich wyprodukowanych towarów i usług, wyniósł w 2019 r. 16 400 mld euro, co stanowi około 15 % światowego handlu towarami. Czyni to Unię drugim co do wielkości najważniejszym graczem w handlu międzynarodowym, za Chinami i przed Stanami Zjednoczonymi¹³⁵. W ciągu ostatnich

134| https://ec.europa.eu/regional_policy/sources/evaluation/expost2013/wp1_synthesis_report_en.pdf.

135| https://european-union.europa.eu/principles-countries-history/key-facts-and-figures/economy_fr.

20 lat średni PKB na mieszkańca w Unii wzrósł prawie dwukrotnie. W przypadku niektórych biedniejszych państw członkowskich wzrósł on ponad dziesięciokrotnie.

Wszystko to zostałoby utracone, gdyby Unia przestała istnieć. Utracilibyśmy jednak o wiele więcej, ponieważ nie możemy zapominać o łącznym wpływie innych, mniej bezpośrednich czynników w dłuższej perspektywie czasowej:

- brak pogłębiania Unii, które pozwoliłoby na stały wzrost tej nadwyżki bogactwa;
- brak bezpieczeństwa geopolitycznego, niestabilność, a nawet ryzyko konfliktu;
- osłabienie regionu europejskiego na światowej arenie politycznej, zwłaszcza w ramach Światowej Organizacji Handlu (WTO) i w umowach dwustronnych, ponieważ znaczenie Unii znacznie przewyższa znaczenie sumy jej państw członkowskich.

Tak drastyczne konsekwencje być może nie nastąpią, a nawet można by oczekiwać, że państwa członkowskie wprowadziłyby mechanizmy zastępcze, co pozwoliłoby zachować przynajmniej część dorobku Unii. Ograniczmy się zatem do stwierdzenia, że jakkolwiek znaczący regres w wielojęzyczności groziłby regresem w projekcie europejskim, co oprócz ograniczenia swobody przemieszczania się, zubożenia wymiany kulturalnej i odebrania tożsamości, miałyby katastrofalne skutki gospodarcze.

Ekonomiści z pewnością będą w stanie dokonać pełniejszych i dokładniejszych obliczeń wkładu gospodarczego Unii.

5.3.3. Konsekwencje funkcjonowania Trybunału przy braku wielojęzyczności

Po nakreśleniu tej szerokiej perspektywy zapytajmy teraz, jaki byłby koszt braku wielojęzyczności dla Trybunału, gdyby jego działalność dało się oddzielić od ogólnego kontekstu politycznego. Jakie byłyby konsekwencje, gdyby Trybunał Sprawiedliwości i Sąd posługiwały się jednym językiem, a obywatele i państwa członkowskie musieliby się do tej sytuacji dostosować? Już na wstępie widzimy, że opuściliśmy sferę tego, co policzalne, i wkroczyliśmy w sferę ogólnych konsekwencji, których intensywność może być zróżnicowana.

W przedmiocie dostępu do wymiaru sprawiedliwości

Gdyby państwa członkowskie i obywatele mieli składać pisma wszczynające postępowanie, wnioski o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym, skargi i odwołania w określonym z góry języku, równość stron procesowych i sądów zostałaby wyraźnie naruszona. Autorzy tych dokumentów mieliby wybór między sporządzaniem ich bezpośrednio w tym języku, jeśli byliby w stanie to zrobić, a korzystaniem z prywatnych usług tłumaczeniowych, co wiązałoby się z dodatkowymi kosztami i opóźnieniami. W obu przypadkach poziom jakości byłby zróżnicowany, gdyż efektywne aktywne opanowanie języka obcego,

w tym prawniczego, jest dość rzadkie, a kontrola jakości tłumaczeń oferowanych osobom nieznającym języka jest iluzoryczna. Od samego początku mnożyłyby się nieprecyzyjne sformułowania, które mogłyby utrudniać sądom, przed którymi toczy się postępowanie, właściwe zrozumienie tych dokumentów i ich kontekstu, a także zagrażać trafności ich orzeczeń.

To samo dotyczyłoby wymiany pism procesowych stron w ramach skarg bezpośrednich oraz uwag przedstawionych przez strony i państwa członkowskie w ramach postępowania prejudycjalnego. Jedynie instytucje byłyby uprzywilejowane, ponieważ mogłyby polegać na pracy redakcyjnej lub tłumaczeniowej urzędników, dla których ten jeden język postępowania byłby językiem ojczystym.

Na etapie ustnym, na którym rozprawy odbywałyby się bez tłumaczenia ustnego, strony musiałyby albo polegać na pełnomocnikach, którzy znają język prawny jednego języka postępowania, co w praktyce faworyzowałoby członków palestry z krajów, w których używa się tego języka, albo utrzymać pełnomocnika ze szczebla krajowego, co jednak wiązałoby się z ryzykiem, że wystąpienia byłyby mniej skuteczne i dynamiczne.

Wreszcie orzeczenie, ewentualnie poprzedzone opinią rzecznika generalnego w jednym tylko języku, jest najczęściej sporządzane w języku obcym dla stron sporu, co pozbawia je możliwości jasnego zrozumienia wyводу sądu i zasadności jego wyroku. W ramach wniosku o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym niektóre sądy odsyłające mogłyby błędnie zrozumieć treść wyroku i w dobrej wierze nie zastosować się do niego. Możliwe byłoby również, że sąd Unii nie udzieliłby odpowiedzi na błędnie sformułowane pytanie z powodów językowych, torując w ten sposób drogę do nowego postępowania prejudycjalnego, ze wszystkimi związanymi z tym opóźnieniami i kosztami.

Ma to szczególne znaczenie dla sytuacji sądów krajowych, które często są przeciążone pracą i dużą liczbą zaległych spraw, i które musiałyby tłumaczyć swoje postanowienia odsyłające, oczekując na odpowiedź w obcym języku, który w różnym stopniu opanowały. Można oczekiwać, że wiele z nich dążyłoby do rozstrzygnięcia sporu bez zadawania pytania prejudycjalnego, co podważałoby tym samym dialog prejudycjalny, który jest centralnym elementem struktury sądowniczej Unii.

W świetle powyższego wielojęzyczność Trybunału wydaje się być jednocześnie warunkiem zapewnienia równego traktowania, dobrego administrowania wymiarem sprawiedliwości i pewności prawa.

W przedmiocie publikacji

Prawo Unii ma, jak wspomniano powyżej, bezpośredni skutek i pierwszeństwo przed prawem krajowym. Każdy sąd w państwie członkowskim Unii jest zatem zobowiązany do stosowania go jako prawa pozytywnego o najwyższej randze. Jest to szczególnie istotne w kontekście prejudycjalnym, w którym sąd Unii dokonuje wykładni prawa Unii o bezpośrednim znaczeniu dla wszystkich państw członkowskich.

Gdyby orzeczenia nie były publikowane w ich własnym języku, parlamentarzyści, administracja i sądy krajowe wszystkich szczebli próbowaliby z różną zdolnością językową i prawną zrozumieć, czego wymaga od nich prawo napisane w obcym języku. Podmioty w różnych państwach członkowskich, a nawet w obrębie każdego państwa członkowskiego, często różnie rozumiałyby orzecznictwo i stosowałyby je w odmienny sposób, co powodowałoby luki w jednolitym stosowaniu prawa unijnego, w tym w odniesieniu do rynku wewnętrznego. Jego zakłócone w ten sposób funkcjonowanie miałoby równie silne, co bezpośrednie skutki gospodarcze w postaci ograniczeń w handlu. Ponadto opisana wyżej sytuacja mogłaby prowadzić do zadawania przez sądy krajowe wielu kolejnych pytań prejudycjalnych, zwłaszcza dotyczących wykładni,

w celu uzyskania wyjaśnień, ale nadal w opisanych powyżej nierównych i niezadowalających warunkach. Same koszty tych dodatkowych postępowań sądowych mogłyby przekroczyć koszty służb językowych Trybunału.

Wielu prawników nie byłoby już w stanie udzielać swoim klientom rzetelnych porad, gdyby porady te miały obejmować analizę prawa Unii – analiza ta musiałaby bowiem opierać się na dokumentach sporządzonych w języku, który znają w niewielkim stopniu lub nie znają go wcale.

Oczywiście państwa członkowskie mogłyby zdecydować się na tłumaczenie orzecznictwa Trybunału na własny koszt, ale to spowodowałoby jedynie przesunięcie kosztów, tworząc jednocześnie nową nierówność ze szkodą dla obywateli krajów najmniej zaludnionych, najmniej zamożnych¹³⁶ lub najmniej świadomych znaczenia dostępności orzecznictwa Unii w języku narodowym lub językach narodowych. Nawet gdyby państwa członkowskie rzeczywiście sporządzały je we wszystkich innych językach, byłyby one sporządzane a posteriori, a więc nie byłyby dostępne dla środowiska prawniczego w dniu ogłoszenia, czy krótko później. Co więcej, tłumaczenia te byłyby najprawdopodobniej gorszej jakości. Presja na cenę tłumaczenia mogłaby bowiem podważyć jego jakość w kontekście, w którym każde słowo, każde pojęcie, każde uzgodnienie gramatyczne, a czasem nawet zwykły przecinek mogą zmienić dokładne znaczenie tekstu. Ponadto zadania tłumaczeniowe byłyby wykonywane w sposób rozproszony i nieskoordynowany, w przeciwieństwie do obecnej praktyki Trybunału, w której prawnicy lingwiści z różnych wydziałów językowych konsultują się ze sobą bezpośrednio lub pośrednio i współdziałają z gabinetami przygotowującymi opinie i orzeczenia. Można sobie również wyobrazić, że państwo, które nie chciałoby, aby prawo Unii było znane i w całości stosowane w jego systemie prawnym, mogłoby wykorzystać koszty tłumaczenia jako pretekst do rezygnacji z niego.

136 | Mechanizmy solidarności związane z poziomem zamożności państw członkowskich znajdują odzwierciedlenie w finansowaniu budżetu ogólnego Unii, którego 70 % opiera się na PKB państw członkowskich, a zatem w finansowaniu wielojęzyczności. Przesunięcie finansowania wielojęzyczności stanowiłoby nieproporcjonalne obciążenie dla mniej zamożnych lub mniej ludnych państw. Finansowanie jednej wersji językowej przez ponad 90 milionów osób niemieckojęzycznych i drugiej przez 1,3 miliona Estończyków zaprzepaściłoby zarówno równość obywateli, jak i solidarność między naszymi społeczeństwami.

5.3.4. Zdecentralizowane wsparcie postępowania

Z powyższego jasno wynika, że jednojęzyczne funkcjonowanie Trybunału miałyby natychmiastowe bardzo poważne konsekwencje i że jego wielojęzyczne funkcjonowanie jest nieodzowne. Powstaje pytanie, czy to wielojęzyczne funkcjonowanie jest zarządzane na odpowiednim szczeblu, czy też korzystna byłaby jego decentralizacja.

Omówiliśmy już hipotezę dotyczącą tłumaczenia orzecznictwa przez państwa członkowskie. Warto również zastanowić się, w jakim stopniu bezpośrednio zaangażowanie państw członkowskich w świadczenie usług wielojęzycznych umożliwiłoby skuteczne funkcjonowanie Trybunału.

Przez cały czas trwania postępowania, od tłumaczenia pisma wszczynającego postępowanie do sporządzenia orzeczenia w języku postępowania, poprzez tłumaczenie ustne na rozprawach, pośrednictwo językowe decyduje o przebiegu postępowania, które zostałyby zablokowane w przypadku przerwania świadczenia usług językowych.

Poleganie na państwach członkowskich w zakresie świadczenia tych usług nieuchronnie stworzyłoby ryzyko niedoboru, gdy jedno lub drugie państwo nie byłoby w stanie świadczyć niezbędnych usług przez cały czas i w odpowiednim wymiarze. Muszą one być dostosowane do rytmu orzeczniczego każdego postępowania. Czy to z powodów organizacyjnych, logistycznych czy budżetowych, główną przeszkodą byłoby zorganizowanie, utrzymanie i udostępnienie w każdym państwie członkowskim personelu zdolnego do tłumaczenia pisemnego i ustnego w dowolnym momencie ze wszystkich pozostałych języków urzędowych.

Ale to nie wszystko: poufność podejmowania decyzji i tajność obrad skutkują zakazem powierzania tłumaczeń tych dokumentów państwom członkowskim przed ich ogłoszeniem, niezależnie od tego, czy korzystają one z pracy personelu wewnętrznego, czy z usług freelancerów. Sądy Unii muszą nadal pracować kolegalnie i w pełni niezależnie oraz przestrzegać tajności obrad.

W przypadku każdego tłumaczenia pisemnego lub ustnego dokonywanego przez państwo członkowskie pojawiłaby się również kwestia jakości w kontekście, w którym ryzyko rozproszonych wyborów terminologicznych, brak znajomości autonomicznych pojęć i heterogeniczność wersji zwiększyłyby wspomniane wyżej wyzwania.

Jak widać, Trybunał może realizować swoją misję tylko w kontekście pełnej i kontrolowanej wielojęzyczności. Dotyczy to, z jednej strony, jego zadań orzeczniczych, które w bardzo dużym stopniu zależą od dialogu ze stronami, organami krajowymi, a w szczególności z sądami krajowymi, a z drugiej strony, rozpowszechniania jego orzecznictwa.

Najlepszym i najwyraźniej jedynym możliwym systemem zarządzania wielojęzycznością w Trybunale jest taki, który polega na wewnętrznej kontroli tego, co kamieniem węgielnym, czy też podstawą jego funkcjonowania i oddziaływania. Biorąc pod uwagę różnego rodzaju oszczędności, w tym efekt skali wynikający ze scentralizowanego obiegu dokumentów, terminologii, szkoleń, zlecenia tłumaczeń na zewnątrz czy narzędzi informatycznych, jest to również rozwiązanie najtańsze i najbardziej efektywne pod względem ukrytych i pozornych kosztów.

Podsumowując, próba oszacowania kosztów rezygnacji z wielojęzyczności w Trybunale jest iluzoryczna. Samo wyliczenie możliwych konsekwencji wystarczy, aby wykazać, że koszt wielojęzyczności w Trybunale jest niewielki w porównaniu z kosztem jej braku. Wreszcie przeniesienie ciężaru zarządzania wielojęzycznością i jej finansowania na państwa członkowskie spowodowałoby nierówności, opóźnienia i niepewność oraz podważyłoby tajność obrad, która jest podstawową gwarancją niezależności sądów Trybunału.

Wielojęzyczność jest procesem, inwestycją i wartością.

Jako proces towarzyszy ona postępowaniu przed Trybunałem Sprawiedliwości. Dwie instancje tej instytucji, Trybunał i Sąd, mogą przyjmować skargi w każdym z 24 języków urzędowych Unii, strony mają prawo do bycia wysłuchanymi w tym języku, a orzecznictwo musi być udostępniane we wszystkich językach urzędowych. Dlatego też tłumaczenia pisemne i ustne z zakresu prawa muszą być wykonywane we wszystkich 552 możliwych kombinacjach językowych, na najwyższym poziomie jakości, za najlepszą cenę i w terminach zgodnych z prawidłowym funkcjonowaniem europejskiego wymiaru sprawiedliwości. W tym celu Dyrekcja Generalna ds. Wielojęzyczności (DGM) korzysta z pomocy specjalistów z dziedziny prawa i języków ze wszystkich państw członkowskich. Opiera się ona nie tylko na tych ograniczonych zasobach ludzkich, ale także na wypróbowanych metodach, takich jak ciągłe szkolenia, terminologia, stosowanie języków pośrednich i ciągła refleksja nad użytecznymi oszczędnościami, a także na najnowocześniejszych narzędziach, które pomagają budować i utrzymywać, takich jak wielojęzyczne międzyinstytucjonalne bazy danych, najnowsze technologie wspomagające tłumaczenie, takie jak tłumaczenie neuronowe, czy potężne metawyszukiwarki.

Wielojęzyczność prawnicza nie jest tylko sprawą DGM, co wyraźnie wynika z lektury tego opracowania. Samo funkcjonowanie obu sądów i wydziałów instytucji opiera się na co dzień na wielojęzycznej i wieloprawnej kulturze. DGM jest z pewnością najbardziej widoczną częścią tego wielojęzycznego funkcjonowania, ale sekretariaty i wszystkie służby odpowiedzialne za pomoc i wsparcie sądów w ich pracy działają zgodnie z tą samą logiką, zorganizowane w obszarze kompetencji jednocześnie prawniczych i językowych.

Jako inwestycja wielojęzyczność zapewnia prawidłowe funkcjonowanie sądów, co z kolei przyczynia się do prawidłowego funkcjonowania całej konstrukcji europejskiej, konstrukcji zbudowanej na demokracji, rządach prawa i poszanowaniu mniejszości. Ponieważ wkład polityczny, społeczny i gospodarczy Unii Europejskiej jest równie znaczący, co niezbędny, wielojęzyczność zasługuje na ochronę wszędzie tam, gdzie stanowi jego warunek lub dźwignię. Co się tyczy Trybunału, dostęp do wymiaru sprawiedliwości i prawa jest niezbędny dla właściwego funkcjonowania rynku wewnętrznego i ogólnie polityk Unii, w tym ich wymiaru społecznego i środowiskowego. Wielojęzyczność, która leży u jego podstaw, może być zarządzana w dobrych warunkach jedynie pod kontrolą tej instytucji, w przeciwnym razie jej skuteczność byłaby mniejsza i wystąpiłyby konsekwencje fundamentalnie problematyczne dla niezależności sądu.

Wreszcie wielojęzyczność jest atutem, podstawową wartością Unii i prawem podstawowym. Narody Europy mogą być zjednoczone w różnorodności tylko wtedy, gdy w pełni uszanują swoją tożsamość i kulturę, u której podstaw leży ich dziedzictwo językowe. Nieprzestrzeganie równości języków oznaczałoby lekceważenie równości narodów i odebranie obywatelowi Unii – Unii, która musi do niego należeć, w przeciwnym razie jest ona pozbawiona znaczenia. Być może należy również przyjąć, że podczas gdy uprzywilejowanie jednego lub kilku języków arbitralnie prowadziłoby do podziału na zwycięzców i przegranych, zachowanie wielojęzyczności to wspólne zwycięstwo wszystkich, ponieważ stawia wszystkich obywateli na równej stopie, zachowując wielość i różnorodność wkładu kulturowego i prawnego, który my wszyscy, niezależnie od języka, wzbogacamy w naszym codziennym życiu.

Celem niniejszego opracowania jest nagłośnienie, wyjaśnienie i obrona instytucjonalnej wielojęzyczności. Jednakże wielojęzyczność, która idzie w parze z wielostronnością i integracją, jest równie ważna poza instytucjami Unii. Również w państwach członkowskich kwestia pluralizmu językowego staje się coraz bardziej paląca, ponieważ globalizacja i rewolucja cyfrowa wymuszają prostszą i szybszą wymianę.

„Bukiet” doświadczeń i refleksji, które składają się na drugi tom niniejszego opracowania, dobitnie ilustruje niezbywalną wartość pluralizmu kulturowego, językowego i prawnego.



Egzamin akredytacyjny

Obowiązkowy egzamin, który muszą zdać tłumacze ustni freelancerzy, aby mogli zostać wpisani na listę tłumaczy konferencyjnych (AIC) wspólną dla trzech instytucji europejskich (Komisja, Parlament, Trybunał Sprawiedliwości) i aby mogli dla tych instytucji pracować.

eTranslation

Usługa neuronowego tłumaczenia maszynowego opracowana przez Komisję Europejską na potrzeby instytucji Unii i administracji krajowych. Trybunał wnosi wkład finansowy w utrzymanie, zasilanie i rozwój eTranslation w ramach współpracy międzyinstytucjonalnej. Współpracuje bezpośrednio z Komisją w celu opracowania silników tłumaczeniowych specjalnie dostosowanych do pracy sądów Unii.

Euramis

Międzyinstytucjonalny system zarządzania pamięciami tłumaczeniowymi. Pamięci, które są dostarczane przez wszystkie instytucje, zawierają m.in. dokumenty ustawodawcze i orzecznictwo Unii.

EURêka

Wewnętrzna wyszukiwarka Trybunału zapewniająca jednolity punkt dostępu do dokumentów sądowych oraz do danych instytucji w zakresie analizy prawnej, procesowej, dokumentacyjnej i terminologicznej.

IATE

Międzyinstytucjonalna baza terminologiczna, dostępna publicznie (<https://iate.europa.eu/home>). Od 2020 r. terminologia prawna tworzona przez Trybunał jest zarządzana bezpośrednio w bazie IATE.

Język docelowy

Język, na który tłumaczy się pisemnie lub ustnie.

Język pośredni

Język używany w tłumaczeniach prawniczych jako język pośredniczący między językiem źródłowym a różnymi językami docelowymi, gdy tłumaczenie bezpośrednie nie jest możliwe. Dyrekcja Generalna ds. Wielojęzyczności używa 5 języków pośrednich: niemieckiego, angielskiego, hiszpańskiego, włoskiego i polskiego, przy czym każdy z tych języków służy jako pośredni dla z góry określonego zestawu języków (np. hiszpański służy jako pośredni dla łotewskiego, węgierskiego i portugalskiego). Prawnicy lingwiści w tak zwanych „wydziałach pośredniczących” wykonują w krótkim czasie bezpośrednie tłumaczenie oryginału, aby ich współpracownicy w pozostałych wydziałach mogli tłumaczyć z tej wersji pośredniej, która następnie pełni rolę oryginału.

Język relay

Język używany w tłumaczeniu ustnym jako język pośredniczący między językiem źródłowym a docelowym, gdy bezpośrednie tłumaczenie ustne nie jest możliwe z powodu braku lub niedostępności tłumacza ustnego władającego daną kombinacją językową. W przeciwieństwie do języka pośredniego, język relay nie jest z góry określony, lecz wybierany w zależności od konkretnych okoliczności posiedzenia.

Język retour

Język obcy, na który tłumacz ustny może być zmuszony tłumaczyć ze swojego języka ojczystego.

Język źródłowy

Język, z którego tłumaczy się pisemnie lub ustnie.

Kabina

Oznacza, przenośnie, część zespołu tłumaczy ustnych, którzy pracują na rozprawie w danym języku, lub podjednostkę administracyjną składającą się z tłumaczy ustnych tego samego języka.

Lista CAST

Contract Agent Selection Tool. „Listy CAST” pochodzą z bazy danych zarządzanej przez Europejski Urząd Doboru Kadr (EPSO), w której gromadzone są zgłoszenia kandydatów na pracowników kontraktowych w różnych grupach funkcyjnych i różnych zawodach. Lista CAST funkcjonuje jako pula kandydatów, z której instytucje mogą czerpać przy zatrudnianiu pracowników tymczasowych.

Odległe miejsce

Pomieszczenie wyposażone w sprzęt do wideokonferencji, w którym występuje strona upoważniona do występowania na odległość. Strona ta może zatem uczestniczyć w postępowaniu za pośrednictwem wideokonferencji. Każde z jej wystąpień jest tłumaczone, a ona może wysłuchać tłumaczenia debat w swoim języku.

Omissis, [...] (znak opuszczenia)

Skreślenia dokonane przez „osobę referencyjną” w tekście wniosku o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym w celu zmniejszenia objętości tłumaczenia bez wypaczenia znaczenia i istoty dokumentu. Osoba referencyjna systematycznie umieszcza w nawiasach kwadratowych krótkie informacje o treści usuniętych fragmentów. W samych pytaniach prejudycjalnych nie dokonuje się skreśleń.

Osoba referencyjna

Prawnik lingwista w wydziale języka postępowania, którego zadaniem jest ułatwienie przetwarzania i tłumaczenia wniosków o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym, poprzez różne działania (takie jak: skreślenia oznaczane znakiem [...], anonimizacja, streszczenie, wyjaśnienia, ponowne czytanie itp.).

Pakiet startowy tłumaczenia

W kontekście Dyrekcji Generalnej ds. Wielojęzyczności (DGM) – zestaw plików wymaganych do uruchomienia projektu tłumaczeniowego w programie Trados Studio. „Pakiet startowy” zawiera tekst do tłumaczenia (w formacie, który może być wykorzystany w edytorze Studio), odpowiednie pamięci tłumaczeniowe oraz zasoby dokumentacyjne i terminologiczne uznane za przydatne do tłumaczenia. Od 2019 r. obejmuje również propozycje neuronowych tłumaczeń maszynowych z międzyinstytucjonalnego systemu eTranslation lub narzędzia rynkowego DeepL.

Pamięć tłumaczeniowa

Lingwistyczna baza danych zawierająca jednostki tłumaczeniowe. Każda jednostka tłumaczeniowa składa się z segmentu tekstu (frazy, zdania, akapitu) pochodzącego z jednego dokumentu i odpowiadającego mu segmentu z tego samego dokumentu w innym języku.

Sprzężenie sal

Interwencja techniczna, która polega na telekomunikacyjnym połączeniu kabin tłumaczy ustnych w głównej sali rozpraw z kabinami w sali pomocniczej. Technika ta stosowana jest w sytuacji, gdy w głównej sali nie ma wystarczającej liczby kabin, aby pomieścić cały zespół tłumaczy wyznaczonych na dane posiedzenie. Tłumacze w sali sprzężonej pracują zatem w trybie teletłumaczenia, korzystając z dźwięku i obrazu przesyłanego z sali głównej.

Teletłumaczenie ustne

Metoda pracy: tłumacz znajduje się w innym miejscu niż uczestnicy; może on widzieć mówcę poprzez połączenie wideo i słyszeć go poprzez transmisję dźwięku wystąpienia.

Tłumaczenie konsekutywne

Technika tłumaczenia ustnego polegająca na tym, że tłumacz przekłada słowa mówcy po zakończeniu przez niego wypowiedzi, zazwyczaj z pomocą notatek.

Tłumaczenie symultaniczne

Technika tłumaczenia ustnego, w której tłumacz, siedząc w kabinie, słucha mówcy przez słuchawki i natychmiast powtarza komunikat w innym języku do mikrofonu. Instalacja techniczna przekazuje to tłumaczenie do zestawów słuchawkowych słuchaczy.

Tłumaczenie ustne z wykorzystaniem wideokonferencji

Metoda pracy: tłumacz ustny znajduje się w tym samym miejscu, co większość uczestników spotkania lub posiedzenia; widzi on mówcę na odległość dzięki połączeniu wideo i słyszy go dzięki transmisji dźwięku jego wystąpienia.

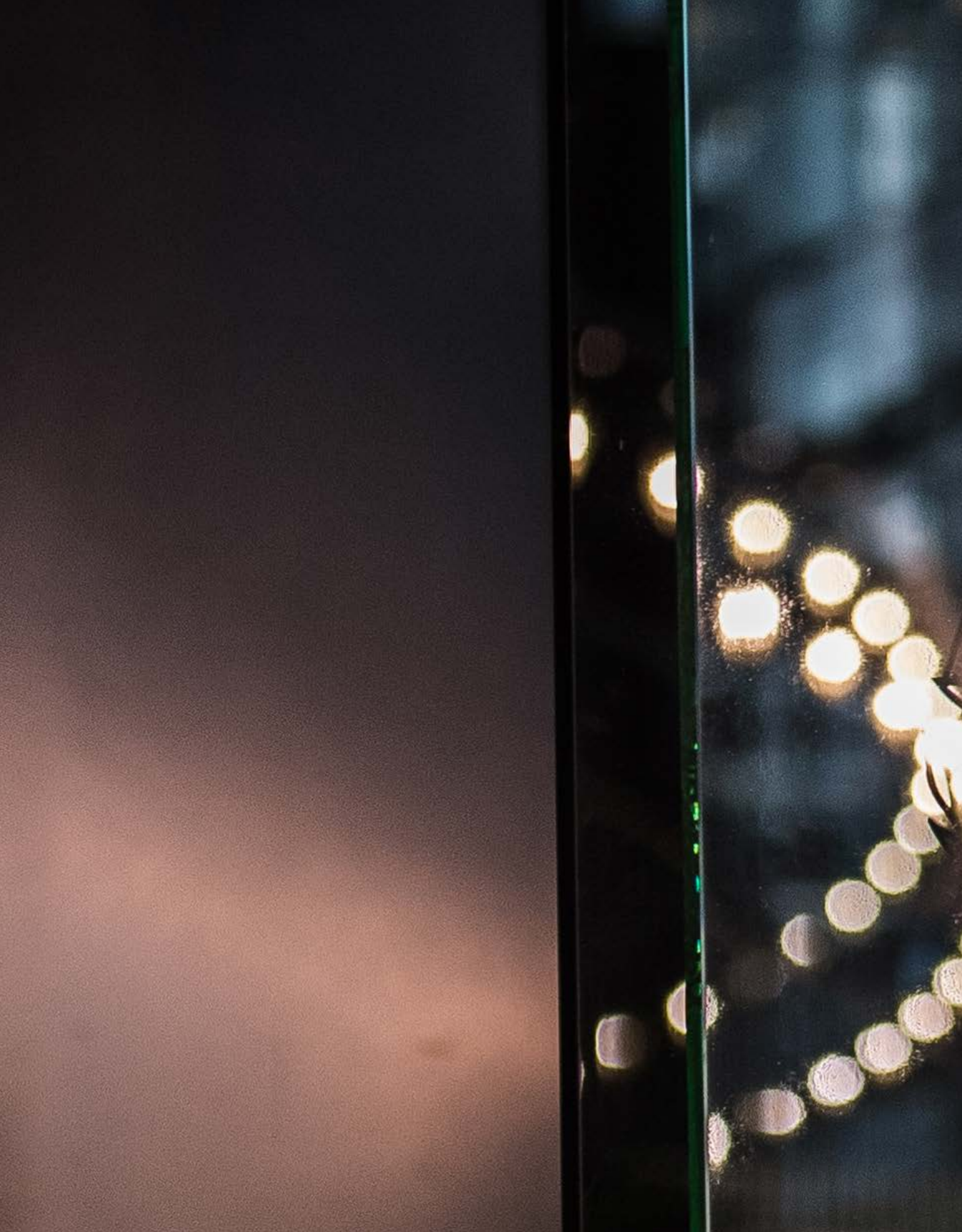
Wielojęzyczny porównawczy słownik prawniczy (VJM)

Zbiór wielojęzycznych i wielosystemowych notatek terminologicznych, będący efektem badań prawnoporównawczych prowadzonych przez prawników lingwistów w zakresie prawa cudzoziemców, prawa rodzinnego i prawa karnego.

Kolejność języków oraz kody ISO¹³⁷

Nazwa w języku źródłowym	Nazwa polska	Kod ISO
български	bułgarski	BG
español	hiszpański	ES
čeština	czeski	CS
dansk	duński	DA
Deutsch	niemiecki	DE
eesti keel	estoński	ET
ελληνικά	grecki	EL
English	angielski	EN
français	francuski	FR
Gaeilge	irlandzki	GA
hrvatski	chorwacki	HR
italiano	włoski	IT
latviešu valoda	łotewski	LV
lietuvių kalba	litewski	LT
magyar	węgierski	HU
Malti	maltański	MT
Nederlands	niderlandzki	NL
polski	polski	PL
português	portugalski	PT
română	rumuński	RO
slovenčina (slovenský jazyk)	słowacki	SK
slovenščina (slovenski jezik)	słoweński	SL
suomi	fiński	FI
svenska	szwedzki	SV

137 | Tabela sporządzona na podstawie Międzyinstytucjonalnego przewodnika redakcyjnego Urzędu Publikacji. Oryginalna tabela, bardziej szczegółowa, dostępna jest pod adresem: <https://publications.europa.eu/code/fr/fr-370200.htm>.







**TRYBUNAŁ
SPRAWIEDLIWOŚCI
UNII EUROPEJSKIEJ**

**L-2925 Luxembourg
Tel. +352 4303-1**

Trybunał w Internecie: curia.europa.eu

Tekst ukończono w grudniu 2022 r.

Dane dotyczą stanu na dzień 31.12.2022 r.

Ani instytucja, ani żadna osoba działająca w jej imieniu nie ponosi odpowiedzialności za sposób wykorzystania powyższych informacji.

Luksemburg : Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej | Dyrekcja Generalna ds. Wielojęzyczności
Dyrekcja Generalna ds. Informatyki | Dyrekcja Komunikacji
Wydział Publikacji i Mediów Elektronicznych

Luksemburg: Urząd Publikacji Unii Europejskiej, 2023

Zdjęcia: © Unia Europejska, 2019–2023; © Alan Xuereb, Artysta, 2023;
© Joseph Alfred Izzo Clarke, Zdjęcie, 2023

©Unia Europejska, 2023

Kopiowanie dozwolone pod warunkiem podania źródła.

Zabronione jest wykorzystywanie lub kopiowanie zdjęć lub innych dokumentów, do których Unia Europejska nie posiada praw autorskich, bez uzyskania zgody posiadaczy praw autorskich.

Print	ISBN 978-92-829-3737-2	doi:10.2862/250984	QD-03-21-498-PL-C
PDF	ISBN 978-92-829-3875-1	doi:10.2862/33575	QD-03-21-498-PL-N

Wielojęzyczność jest wyrazem jedności w różnorodności oraz głębokiego poszanowania tożsamości kulturowych i językowych tworzących Unię. Nadaje ona skuteczność prawu każdego obywatela do zwrócenia się do instytucji i uzyskania odpowiedzi w swoim własnym języku.

Zasada i funkcjonowanie wielojęzyczności zostały skodyfikowane w różnych instrumentach prawnych, w szczególności zaś w pierwszym przyjętym przez EWG rozporządzeniu, czyli rozporządzeniu nr 1/58, które nadal obowiązuje. Jednak, podobnie jak to jest z demokracją, zachowanie wielojęzyczności zależy od nieustannych wysiłków na rzecz jej objaśniania w ramach długofalowej wizji. Wielojęzyczność jest regularnie kwestionowana pod pretekstem szybkości lub oszczędności, jak gdyby jej istnienie było raczej kwestią ograniczeń niż naszego wspólnego bogactwa.

W Trybunale Sprawiedliwości Unii Europejskiej wielojęzyczność ma szczególne znaczenie, ponieważ warunkuje ona postępowanie we wnoszonych sprawach, a dla spraw rozstrzygniętych umożliwia to, by orzecznictwo było dostępne dla każdego w jego własnym języku. Niemniej jednak uzasadnione wymogi dotyczące skuteczności i kontroli kosztów są kluczowe, więc temat ten jest stale analizowany, a nowoczesne technologie są jak najlepiej wykorzystywane do tego, by obsługiwać obywateli zawsze na najwyższym poziomie.

Niniejsza publikacja przedstawia historyczne, prawne i polityczne aspekty, które zdecydowały o powstaniu silnej instytucjonalnej wielojęzyczności jako instrumentu równości, inkluzywności i postępu. Przedstawia ona system językowy instytucji oraz sposób, w jaki praktykowana jest w niej wielojęzyczność, w szczególności przez służby zajmujące się tłumaczeniami ustnymi i prawniczymi. Opisuje punkty widzenia i argumenty, które są regularnie prezentowane w prasie i w piśmiennictwie naukowym, oraz rozacza, na podstawie obiektywnych analiz, zaangażowaną i optymistyczną wizję, zdecydowanie nakierowaną na przyszłość.



TRYBUNAŁ SPRAWIEDLIWOŚCI
UNII EUROPEJSKIEJ

Thierry Lefèvre, dyrektor generalny ds. wielojęzyczności

Dyrekcja Generalna ds. Wielojęzyczności

Dyrekcja Generalna ds. Informatyki
Dyrekcja ds. Komunikacji
Wydział Publikacji i Mediów Elektronicznych

Maj 2023

ISBN 978-92-829-3875-1

doi:10.2862/33575

QD-03-21-498-PL-N

